Tomik V. Biblioteka dla uczniów szkół przemysłowych. Tomik V.

NAUKA

prowadzenia ksiąg i korespondencyi przemysłowéj

oraz

expedycyi telegraficznéj, pocztowéj i kolejowéj

do użytku

uczniów szkół przemysłowych
i samoistnych rękodzielników.

Ułożył i 150 wzorami objaśnił
ROMUALD STARKEL.

WE LWOWIE.
Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego.

Z I. Związkowéj drukarni.
1885.

Przedmowa.

„Jak cię widzą, tak cię piszą“ — mówi nasze dawne przysłowie. Skoro tedy już schludna postawa dobrze nas zaleca, tém bardziéj rozumieć to należy o wszystkiém, cokolwiek wyjdzie z pod naszéj ręki, a zatém także o wszelakich pismach, za pośrednictwem których utrzymujemy stosunki z innymi ludźmi. Lecz nie dość pisać pięknie czyli kaligraficznie; jeszcze bardziéj niż o piękność pisma, należy dbać o czystość mowy i poprawność języka. Pismo powinno téż wyrażać jasno i treściwie nasze myśli, a wprawy téj można jedynie nabyć przez stosowne ćwiczenie.

Młodzież nasza, sposobiąca się do praktycznych zawodów życia, ukończywszy szkołę ludową, nabiera tam wprawdzie dostatecznéj znajomości języka ojczystego, to jednak jeszcze nie wystarcza, aby godnie odpowiedzieć rozmaitym wymaganiom życia zawodowego i towarzyskiego. Zwłaszcza w stosunkach przemysłowo-handlowych przyjęły się powszechnie pewne utarte formy i zwroty, które koniecznie poznać należy, jeśli chcemy zadość uczynić rzeczonym wymaganiom.

Przemysłowiec lub rękodzielnik, zniewolony załatwić **pisemnie** sprawę, wchodzącą w zakres jego zawodu, biedzi się czasem niemało, bo nigdy może nie uczył się fachowego stylu, a brak mu téż pod ręką książeczki, która w téj mierze za przewodnika posłużyćby mu mogła. Stąd to wynikają nieraz niedokładności, nieporozumienia, strata czasu, a często i strata materyalna.

*

Téj potrzebie ma zaradzić niniejsza książeczka. Posłuży ona młodym ludziom, kształcącym się do praktycznych zawodów, za podręcznik do nauki, a czasem może i starsi przemysłowcy i rękodzielnicy znajdą w niéj pożądane wskazówki, zwłaszcza co do spraw, objętych nową ustawą przemysłową z d. 15. marca 1883.

Wydanie podobnéj książeczki zdaje się tém bardziéj na czasie, o ile kraj nasz zajmuje się coraz żywiéj podniesieniem rękodzieł i przemysłu domowego, a dzięki temu powstaje coraz więcéj szkół przemysłowych.

W książce niniejszéj, postępując naturalnym porządkiem rozwoju interesów, podajemy naprzód najprostsze sposoby prowadzenia ksiąg w interesach przemysłowo-handlowych, daléj wzory najzwyklejszych załatwień pisemnych, następnie dokumentów, podań do Władz i listów, a wreszcie przepisy, dotyczące nadawania depesz, posyłek pocztowych i kolejowych.

We Lwowie 1884.

Romuald Starkel.

ROZDZIAŁ I.

O prowadzeniu księgi kasowéj i innych ksiąg pomocniczych.

Już prosty rozum wskazuje, że jeśli nie chcemy popaść w ruinę majątkową, lecz owszem oszczędzić coś z zarobku bądźto na przyzwoite utrzymanie rodziny, bądźto na zabezpieczenie w późnéj starości — musimy pilnie baczyć, ażeby wydatki nie przewyższały naszych dochodów. Dlatego to każdy, kto ma jakiekolwiek czy to stałe, czy to niestałe dochody, winien prowadzić rachunek z obrotu pieniężnego. Tosamo powinna téż czynić każda zapobiegliwa gospodyni domu.

Mylném jest zdanie, że pieniądze i tak się wyda, czy wydatki będziemy zapisywali, czy nie; mówią tak jeno ludzie lekkomyślni, którzy w ten sposób chcą wytłómaczyć swą opieszałość pod tym względem. Zważmy tylko, że przez pilne zapisywanie i porównywanie każdoczesnych dochodów i wydatków powstrzymamy się nieraz od niepotrzebnego wyrzucenia pieniędzy, a w ten sposób jużeśmy zyskali, bo grosz jakitaki, któryby był poszedł marnie, pozostał w kieszeni.

Nikt odrazu do majątku nie przychodzi, ale długoletnią pracą, oszczędnością i oględném, rozumném kierowaniem swoich interesów. Ogólny zaś obraz swych interesów, swych długów i wierzytelności, tudzież przyjętych na się zobowiązań, możemy jedynie wtenczas sobie przedstawić, jeśli się nie będziemy spuszczali na samę tylko pamięć,

która często zawodzi, lecz wszystko w właściwy sposób i w właściwém miejscu każdocześnie zanotujemy. Takie postępowanie pozwala nam od czasu do czasu przekonać się, ażali nasz interes — i w jakim kierunku — podnosi się lub upada, a témsamém daje najlepsze wskazówki czemu i jak zaradzić, lub czego zaniechać należy.

Wszystkie księgi, służące w handlu lub przemyśle do podobnych zapisków, nazywamy w ogóle księgami handlowymi. Rzemieślnik, nie prowadzący żadnych ksiąg, dopuszcza się niedbalstwa, którego prędzéj lub późniéj pożałuje; ten zaś, który oprócz pracowni utrzymuje także sklep, naraża się nadto przez zaniechanie lub nieporządne prowadzenie ksiąg handlowych na przykre następstwa, gdyż prawo karze takie niedbalstwo w razie upadłości (bankructwa) aresztem od 3 miesięcy do jednego roku.

Chcąc w myśl tego, co się dopiero rzekło, prowadzić rachunek z przychodu i rozchodu, trzeba sobie założyć przedewszystkiém książkę, tak zwaną

1. Księgę kasową czyli Kasę.

Książka ta ma służyć na dłuższy czas, musi zatém być trwale oprawna, musi téż być stosownie poliniowana czyli rastrowana, najlepiéj więc kupić gotową w handlu papierowym.

W książce téj widzimy prócz linij poziomych także linie pionowe, dzielące każdą stronicę na cztery oddziały czyli kolumny. W pierwszéj kolumnie od lewéj ręki pisze się datę, t. j. rok, miesiąc i dzień; w drugiéj krótki zapisek od kogo i za co pieniądze przyjęto, lub komu i za co zapłacono; w trzeciéj kwotę przychodu, w czwartéj kwotę rozchodu, w miarę jak to każdocześnie z osnowy zapisku wynika.

Z końcem każdego miesiąca robi się zamknięcie, t. j. sumuje się poszczególne cyfry (pozycye) w rubryce przychodu i w rubryce rozchodu, a otrzymane sumy porównuje się ze sobą, z czego okaże się albo nadwyżka,

albo niedobór, w miarę tego czy przychód był większy od rozchodu, lub odwrotnie. Wynik w ten sposób osiągnięty nazywamy *saldo*.

Każda stronica książki ma być opatrzona bieżącą liczbą, czyli mówiąc wyrazem kupieckim, ma być paginowana. Jeśli jednak rachunek prowadzi się równocześnie na dwóch obokległych stronicach otwartéj księgi tak, że na jednéj n. p. po lewéj stronie zapisuje się przychód, a na drugiéj, po prawéj, rozchód, wówczas obydwie te obokległe stronice, jako do siebie należące i stanowiące jednę całość, oznacza się tąsamą liczbą bieżącą, czyli księgę foliuje się. Co innego zatém jest pagina, a co innego folium. Nazwy te dają nam z góry do zrozumienia jak odnośna księga jest założona.

Po zapisaniu całéj stronicy podkreśla się obie ostatnie kolumny czyli rubryki od prawéj strony kreską, porządnie do linii wyciągniętą, a zesumowawszy w każdéj z tych rubryk wyżéj stojące kwoty, pisze się przed wynikającą z tego sumą wyrazy: Do przeniesienia (Transport, Latus), gdyż rachunek, nie mający już na téj stronie miejsca, przenosi się na stronicę następną. Stosownie téż do tego rozpoczyna się nowa stronica od wyrazów: Z przeniesienia (Transport, Latus), pisząc za nimi w odnośnych rubrykach sumy z poprzedniéj stronicy przeniesione.

Jeśli wielką prawdę zawiera przysłowie, które mówi: „Powiedz mi z kim przestajesz, a ja ci powiem kim jesteś“, to do rękodzielnika lub kupca dałoby się równém prawem zastosować zdanie: „Pokaż mi twoje księgi, a ja ci powiem z kim mam do czynienia“, w nich to bowiem odzwierciedlają się najlepiéj wszystkie osobiste zalety i wady księgę prowadzącego.

Dlatego téż przy prowadzeniu téj księgi, jakotéż i wszystkich innych, niżéj wymienionych, zaleca się jak największą ścisłość, czytelne pismo, a zwłaszcza uważne podpisywanie cyfr, aby jednostki stały pod jednostkami, dziesiątki pod dziesiątkami i t. d., co ułatwia sumowanie na końcu stronicy. Ważną téż jest rzeczą dla początkującego pamiętać o tém,

aby jednostek nie pisać pośrodku kolumny, ale tuż na lewo przy odnośnéj kresce pionowéj, a wtenczas każda cyfra znajdzie swe właściwe miejsce. Wielkie ułatwienie pod tym względem nastręczają księgi, w których kolumny pieniężne są podzielone pionowymi kreskami na miejsca dziesiętne, gdyż tam niewłaściwe podpisywanie jest wręcz niemożliwe. Miejsca próżne w rubrykach przychodu i rozchodu należy wypunktować. Atrament powinien być czarny, nieblakujący; nie wolno téż tu nic skrobać lub radirować, ani też wydzierać kartek, które w każdéj księdze handlowéj są policzone z urzędu, jeśli tylko księga, zgodnie z przepisem, urzędownie została ostemplowana, o czém późniéj będzie mowa.

Wzór 1.

Rachunek miesięczny rymarza Jana Skórkowskiego.

1883. Pag. 10.

Data	Wyszczególnienie	Przychód zł.	Przychód ct.	Rozchód zł.	Rozchód ct.
Maj					
1	Saldo z zeszłego miesiąca . .	92	60	.	.
„	Czynsz za mieszkanie	.	.	25	
„	Czynsz za lokal sklepowy . .	.	.	33	34
„	Żonie na dom	.		20	.
„	P. Grocki płaci rach.	42	30	.	.
2	Sprzedaję chomąta angielskie .	65	.	.	
„	Dwie szt. skór blankow. à 28 zł.	.	.	56	.
3	Płacę ratę Tow. zaliczkowego .	.	.	15	68
„	Na osobiste drobne wydatki .	.	.	10	.
4	Rachunek krawcowéj	.	.	17	.
5	P. Derski płaci rachunek . .	114	29	.	.
6	P. Głębocki płaci rachunek .	23	.	.	.
„	Czeladnikowi Świderskiemu .	.	.	7	20
„	„ Kocurkowi . .	.	.	6	.
„	„ Marewiczowi .	.		4	80
7	Sprzedaję musztuk	6	.	.	.
„	Żonie na dom	.	.	20	.
	Do przeniesienia . .	343	19	215	02

Data	Wyszczególnienie	Przychód zł.	Przychód ct.	Rozchód zł.	Rozchód ct.
Maj					
	Z przeniesienia . .	343	19	215	02
8	Książki dla syna	.	.	2	10
„	Kupuję 20 mt. gurtu à 30 ct. .	.	.	6	.
10	Opakow. i porto posyłki do S. K.	.	.	1	17
11	20 kg. rosharu à 1.80	.	.	36	.
„	Pł. rachunek M. Vogelbauer w Wiedniu	.	.	21	40
14	Czeladnikowi S.	.	.	7	20
„	„ K.	.	.	6	.
„	„ M.	.	.	4	80
„	Żonie na dom	.	.	20	.
„	i t. d. i t. d.	.	.	.	.
30	P. Deszkiewicz płaci rachunek .	47	26	.	
		390	45	319	69
		319	69	.	.
	Saldo . .	70	76	.	.

Prócz tego najzwyklejszego zamknięcia, używa się jeszcze, zwłaszcza w handlu, nieco odmiennego, które na tém polega, że w ostatniéj linii przed zamknięciem pisze się różnicę sum z przychodu i rozchodu, a mianowicie do téj rubryki, w któréj mniejsze widzimy kwoty, które zatém potrzeba odpowiednio uzupełnić, jeśli sumy w obu rubrykach mają się z sobą zgodzić. Przed tą różnicą pisze się wyraz: saldo. Potém obie rubryki sumuje się, z czego oczywiście po obu stronach jednakowe wynikną sumy. Te sumy podkreśla się jeszcze raz podwójną kreską, i wtenczas dopiero rachunek nazywa się zamkniętym w całém tego słowa znaczeniu. Wzmiankowane już saldo, w miarę tego czy przedstawia nadwyżkę lub niedobór, przenosi się na nowy rachunek do rubryki przychodu, albo rozchodu.

Dla lepszego zrozumienia zamknijmy wyżéj przytoczony rachunek, na ten drugi, właśnie objaśniony sposób.

Ponieważ przychód wynosi 390·45 a rozchód 319.69 zł., przeto różnica obu tych sum wynosi 70·76 zł. Tę ostatnią kwotę pisze się jako saldo w ostatniéj linii nad kreską zamykającą, a to po stronie mniejszych kwot, zamknięcie zatém tak będzie w tym razie wyglądało:

	i t. d. i t. d.	.	.	.	.
30	P. Deszkiewicz płaci rachunek	47	26	.	
„	Saldo	.		70	76
		390	45	390	45

Ponieważ tu do ogólnego rozchodu trzeba doliczyć 70·76 zł. (saldo), aby suma rozchodu zrównała się z sumą przychodu, a zatém stąd wynika, że Skórkowski w maju osiągnął nadwyżkę 70·76 zł. Na rachunek czerwcowy przeniesie więc Skórkowski tę kwotę jako saldo, i zaciągnie ją w rubrykę przychodu.

Uwaga I. Ażeby do księgi kasowéj, w ten sposób prowadzonéj, nie zapisywać każdego drobnego wydatku osobistego (np. drobne sprawunki, wydatki potoczne, jałmużna i t. p.) należy sobie, jak np. uwidoczniono to w wyżéj przytoczonym przykładzie pod datą 3. maja, odłożyć jakąś drobną kwotę, i z niéj opędzać owe potoczne wydatki, zapisując sobie takowe dla własnéj kontroli w podręcznéj notatce. Wszystkie natomiast, chociażby najdrobniejsze wydatki, wynikające z interesu, muszą być w księdze zapisane.

Wzór 2.

Rachunek miesięczny szewca Pawła Michałkiewicza.

1883. Pag. 13.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
Luty		zł.	ct.	zł.	ct.
1	Saldo z zeszłego miesiąca . .	34	26	.	.
„	Czynsz za Luty	.	.	23	33
„	Żonie na dom	.	.	10	.
„	Dzienna sprzedaż	13	.	.	.
„	Czeladnikowi	.	.	6	.
2	P. Kostka płaci na rachunek .	15	.	.	.
„	Dzienna sprzedaż	7	.	.	.
„	P. Gruszkiewicz płaci rach. .	21	.	.	.
3	10 kg. podeszwy mastrykowéj				
„	à 1·80	.	.	18	.
	Kołki, klajster	.	.	1	37
28	i t. d.		.	.	.
	Saldo	.	.	31	56
		90	26	90	26

Uwaga II.

W księgach handlowych napotykamy często nad rubrykami pieniężnymi zamiast napisów: Przychód — Rozchód, nagłówki polskie: Winien — Ma, albo łacińskie: Debet — Habet, albo niemieckie Soll — Haben; otóż trzeba wiedzieć, że w księdze kasowéj wyrazy: Winien, Debet, lub Soll znaczą tyle co Przychód; wyrazy zaś: Ma, Habet lub Haben tyle co Rozchód. Kogoby te nagłówki, używane przeważnie tylko w większych interesach handlowych, bałamuciły w zaciąganiu pozycyj, ten najlepiéj zrobi, jeśli zamiast nich wpisze sobie właśnie te łatwiejsze do zrozumienia: Przychód — Rozchód.

W podobny sposób powinna téż każda gospodyni domu, biorąc od męża czyto na początku każdego miesiąca, czyto każdego tygodnia (jak w pierwszym wzorze), lub od czasu do czasu — w miarę jego dochodów — pieniądze na utrzymanie domu, zapisywać najstaranniéj tak ów przychód, jakotéż codzienne wydatki, a z końcem miesiąca zamknąć rachunek, jak wyżéj. Oczywiście, że do tego wystarczy mała podręczna książeczka, byle taksamo porubrykowana, jak dopiero co opisana Księga kasowa.

Wzór 3.

Rachunek miesięczny pani Skórkowskiéj.

1883.

Data	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód	
Maj		zł.	ct.	zł.	ct.
1	Gotówką od męża	20	.	.	.
„	1 klg. mięsa	.	.	.	56
„	Chleb	.	.	.	18
„	$^1/_2$ klg. słoniny	.	.	.	40
„	Drzewo	.	.	6	20
2	2 klg. cukru	.	.	.	80
„	Służącéj za maj	.	.	4	.
	i t. d. i t. d.				

Miesięczne szczegółowe zamknięcia ruchu kasowego posłużą z końcem roku do zestawienia ogólnego rachunku rocznego.

Wzór 4.

Rachunek roczny.

1883.	Przychód		Rozchód	
W styczniu	185	28	156	60
„ lutym	103	17	115	22
„ marcu	100	02	147	92
„ kwietniu	94	76	107	57
„ maju	147	22	162	96
„ czerwcu	103	27	92	·
„ lipcu	96	53	80	40
„ sierpniu	101	40	143	52
„ wrześniu	112	72	178	12
„ październiku	116	91	163	71
„ listopadzie	156	30	185	40
„ grudniu	142	13	193	60
Saldo na rok 1884.	267	31		.
	1727	02	1727	02

Na takie zestawienia roczne najlepiéj przeznaczyć kilka ostatnich kart Księgi kasowéj; dla uproszczenia zaś roboty z końcem roku, najodpowiedniéj jest sumy, pochodzące z każdego zamknięcia miesięcznego, zapisywać bezzwłocznie w rachunku rocznym z upływem każdego miesiąca.

Rozumie się samo przez się, że w większych przedsiębiorstwach należy prowadzić osobną księgę kasową dla obrotu kasowego w interesie, a osobną dla rachunków w gospodarstwie domowém, aby uniknąć zamieszania.

Księgi te winny być założone podług pierwszego wzoru. Jest wprawdzie jeszcze kilka innych sposobów prowadzenia Księgi kasowéj, tu jednak podało się tylko najzwyklejszy a zarazem najprostszy sposób.

Ponieważ zdarza się bardzo często, że odbiorca dostaje towar na kredyt, a należytość płaci dopiero późniéj jużto częściowo, jużto w pewnych stałych ratach, trzeba mieć zatém oprócz Księgi kasowéj także tak zwaną

2. Księgę kontów.

Księga ta ma tesame rubryki, co Księga kasowa. W niejto otwiéra się dla każdego odbiorcy, biorącego na kredyt lub spłacającego częściowo, osobny rachunek (konto), przeznaczając dla każdego osobną stronicę, opatrzoną u góry wyraźnie napisaném nazwiskiem i imieniem odbiorcy, z podaniem jego charakteru i miejsca zamieszkania. Co do jak największéj ścisłości pod tym względem nie należy się wobec stron unosić zbytnią delikatnością, ale poprosić każdego nowego odbiorcę, o dokładne podanie imienia, nazwiska i charakteru. Taka otrożność, nikomu zresztą nie ubliżająca, chroni od niejednéj dotkliwéj straty. Jeśli osoby, żądającéj kredytu nie znamy, nie zawadzi téż poprzód dowiedzieć się o niéj coś bliższego w właściwéj drodze.

Dla oszczędności miejsca, zwłaszcza przy mniejszym ruchu w interesie, można i kilku odbiorców pomieścić na jednéj stronicy, przeznaczając dla każdego stosowną przestrzeń, w miarę mniejszego lub większego odbioru.

Do wpisywania kwot służą tu dwie rubryki pionowe; w pierwszéj, zatytułowanéj Winien, wpisujemy kwoty, należące się za robotę lub towar; w drugiéj, zatytułowanéj Ma, kwoty spłacone przez odbiorcę.

Rachunek taki zamyka się conajmniéj z końcem roku kalendarzowego, a lepiéj półrocznie lub kwartalnie, stosownie do umowy, sumując jak zwykle kwoty w obu kolumnach. Przenosząc dawny rachunek na nowy, wstawia się do rubryk Winien i Ma ogólne sumy z zamknięcia wynikłe.

Z téjto księgi wypisuje się dla odbiorców noty czyli rachunki, jako grzeczne przypomnienie przypadającéj należytości. Jeśli z księgi kontów wypisano dla kogo ra-

chunek, należy to na boku czyli na marginesie téjże pod odnośną datą zanotować.

Celem łatwiejszego wyszukania w Księdze kontów rachunku każdegoo dbiorcy, stronice jéj są paginowane, na pierwszéj zaś lub ostatniéj stronicy zakłada się alfabetyczny spis czyli rejestr albo index wszystkich odbiorców, w ten sposób, że przy każdém nazwisku jest podana stronica, na któréj znajduje się rachunek tegoż odbiorcy.

Przy prowadzeniu Księgi kontów należy przestrzegać tegosamego porządku i ścisłości, co przy Księdze kasowéj, tém bardziéj, że w razie sądowego pozwania odbiorcy, ociągającego się z zapłatą, lub zaprzeczającego należytości, stanowi Księga kontów wobec Sądu połowę dowodu; za drugą połowę dowodu służy zaprzysiężone zeznanie skargę wnoszącego.

Wzór 5. (zastosowany do wzoru 2.)

Wielmożny Pag. 13.

Albin Kostka, c. k. inżynier. Jagiellońska 26.

	1883		Winien		Ma	
	1/1	Saldo	6	50	.	.
	2/1	Para ciżemków z hamb. skóry	8	.	.	.
	26/1	„ „ lakierowanych	7		.	.
	2/2	Płaci na rachunek	.	.	15	
	10/3	Zelowanie butów . . . . , . .	1	20	.	.
	18/4	Para ciżemków kozłowych .	7	.	.	.
Posłano rachunek	3/5	Płaci na rachunek	.	.	10	.
	2/11	Buty juchtowe z cholewami .	16	.	.	
	26/12	Płaci na rachunek	.	.	10	.
	31/12	Saldo	.	.	10	70
			45	70	45	70

Kwotę 10·70 zł. przenosi się na nowy rachunek jako Saldo z r. 1883, wstawiając ją oczywiście do rubryki Winien, tyle bowiem należy się jeszcze majstrowi Michałkiewiczowi od p. A. Kostki.

W ten sposób prowadzi się konta osobiste aż do zamknięcia każdorocznego, lub do ostatecznego załatwienia rachunku skutkiem zerwania dalszych stosunków.

Wzór 6.

Wzór rejestru.

Nazwisko:

Wny	Abrysowski	Pag.	1
„	Astwein	„	2
„	Bachmiński	„	3
„	Burzycki	„	4
„	Bzowski	„	5
„	Calichowski	„	6

i t. d. zostawiając po każdéj literze kilka lub kilkanaście linij wolnych, dla umieszczenia w właściwém miejscu nazwisk nowo przybywających odbiorców.

Przy większym ruchu w interesie służy do tego celu osobny Skorowidz z literami naklejonymi na kartkach w alfabetycznym porządku. Nazwiska odbiorców zaciąga się wówczas pod odnośną literę. Gotowy taki Skorowidz dostanie w handlach papierowych.

Ponieważ tak Księga kasowa jakotéż Księga kontów mają być pisane starannie i z jak największą ścisłością, o czém już wyżéj wzmiankowano, majster zaś nie może co chwila odrywać się od pracy i brać się do pióra dla zaciągnięcia każdéj zaszłości z osobna, przeto potrzebną mu będzie jeszcze jedna księga pomocnicza, gdzieby mógł po kolei i dorywczo, choćby ołówkiem, notować wszystko, co w ciągu dnia przyniosło w interesie jaki dochód, lub pociągnęło za sobą jaki wydatek.

Taka księga nazywa się:

3. Dziennik

(Brulion, Primanota, Memoryał.)

Można ją sobie zrobić w domu, pociągnąwszy tylko pionowe rubryki, a mianowicie od lewéj na datę, od prawéj na złote i centy. Zapisuje się do niéj wszystkie zaszłości w ciągu dnia po kolei, nie tracąc czasu na staranniejsze pismo, a nawet ołówkiem. Każdą pozycyą oddziela się od następnéj kreską poziomą przez całą szerokość stronicy.

Dziennik jest zatém podstawą Księgi kasowéj i Księgi kontów, gdyż z niego dopiero zaciąga się w wolnéj chwili, gdzie co należy. Te wyciągi z Dziennika należy robić codzień wieczorem, po ukończeniu pracy w warsztacie, i wszystko, co już zaciągnięte bądźto do Kasy, bądźto do Księgi kontów, przekreślić w Dzienniku.

Niektórzy rzemieślnicy robią te wyciągi tylko raz w tygodniu, t. j. w niedzielę, na tém jednakże nic się nie zyskuje, gdyż potém większy będzie odrazu nawał pisaniny, a témsamém łatwiéj o pomyłkę lub zapomnienie.

Wzór 7.

Z Dziennika szewca P. Michałkiewicza

(w zastosowaniu do wzoru 2.).

Luty 1883.

1	Płacę czynsz za mieszkanie, ...	23	33
„	Żonie na dom	10	.
„	Sprzedaję dwie pary ciżemków . . .	13	.
„	Płacę czeladnikowi Kosturkiewiczowi za ostatni tydzień	6	.
„	Odsyłam zamówienie p. Gąsiorowskiemu	8	50
2	P. Kostka płaci na rachunek	15	.
„	Sp. parę ciżemków lakierowanych . .	7	.
3	Pł. rach. w Tow. handlu skór . . . . i t. d.	18	.

Z tychto licznych zapisków zaciąga się jedne pozycye do Księgi kasowéj w rubrykę rozchodu lub przychodu, inne znów do Księgi kontów i t. d. wedle tego, czy się co wydało, przyjęło, lub udzieliło na kredyt.

Każdy rzemieślnik powinien téż założyć sobie

4. **Księgę zamówień** (obstalunków).

W téj księdze, którą sobie również w domu ze zwykłego papieru zrobić można, zapisuje się kolejno wszystkie do wykonania przyjęte zamówienia. Tu więc należy przedewszystkiém zanotować:

1. Bieżącą liczbę zamówienia;
2. kiedy i od kogo zamówienie przyjęto (z dodaniem adresu zamawiającego);
3. dokładny opis zamówienia, względnie miarę;
4. termin, na kiedy zamówienie uskutecznić obowiązujemy się;
5. cenę, jeżeli tęże naprzód ugodzono.

Każde zamówienie należy poziomą kreską przez całą szerokość stronicy oddzielić od następnego. Uskuteczniwszy zamówienie, przekreśla się je z podaniem daty kiedy towar odesłano zamawiającemu, a należytość zapisuje się do Dziennika, aby ją wieczorem zaciągnąć do Kasy albo do Księgi kontów, w miarę tego, czy towar zapłacono gotówką lub wzięto na kredyt.

Uwaga. Rubryka terminów ma tu szczególniejszą wagę, niesłowność bowiem, wynikająca najczęściéj z zapomnienia, jest dość powszechną a brzydką wadą naszych rzemieślników.

Wzór 8.

Wzór Księgi zamówień krawca Fr. Berdzikiewicza.

L. p.	Dat.	Zamówienie	Termin odstawy	Cena	
27.	12/5.	WP. S. Holimka. Ul. Akademicka 5. Czarny surdut z materyi Berneńskiéj C. 46, podszyty wełnianym atłasem. Takaż kamizelka i spodnie. 24, 43, 47, 85, 20, 50, 82, 46, 44. 60, 102, 124. 60, 108, 80. 43, 31, 22, 23. Odesłano 22/5.	23/5.	47	.
28.	14/5.	WP. A. Jezierski. Halicka 12. Para spodni letnich „Pepita“.	20/5.	9	.
29.	15/1.	i t. d.			

Kto ma do uiszczania spłaty terminowe, np. raty Towarzystwa zaliczkowego, spłatę wekslów i t. p., winien téż prowadzić:

5. Księga terminów,

w któréj sobie notuje kiedy, komu i wiele ma płacić, albowiem brak punktualności pod tym względem może łatwo narazić na przykre następstwa. Na samę pamięć w takich razach nigdy spuszczać się nie należy. Jeśli podobne spłaty nie powtarzają się zbyt często, wystarczy notować termina i kwoty na czystych kartkach kalendarza pod odnośną datą, z dodaniem uwagi, komu spłata ma być uiszczona.

Prócz powyższych ksiąg, powinien każdy rzemieślnik, otwierając interes, założyć sobie dokładny spis wszystkich

ruchomości, wchodzących w zakres przedsiębiorstwa, a zatém urządzenia warsztatowego, materyału, gotowych wyrobów i t. d.

Podobny spis ruchomości, znajdujących się w pewnym czasie na pewném oznaczoném miejscu nazywa się:

6. Inwentarz.

Sporządzenie inwentarza, którą to czynność nazywamy inwenturą lub inwentowaniem, nie jest wcale tak łatwém, jakby się na pozór zdawało. Jeśli inwentarz ma odpowiadać celowi, musi nastręczać jak najłatwiejszy przegląd. Nie należy zatém przedmiotów, mających być spisanymi, brać do inwentarza doryweczo, ale zestawiać je podług pewnego planu, aby to, co z natury rzeczy do siebie należy, stało téż obok siebie. Wypada naprzód przedmioty, do inwentowania przeznaczone, rozgatunkować, potém każdy dział stosownym opatrzyć nagłówkiem, a wkońcu dopiero w każdym dziale szczegółowo wymieniać przedmioty do tegoż należące.

Przy sporządzaniu inwentarza należy przestrzegać następujących wskazówek:

1. Używa się całych arkuszy papieru rastrowanego lub przynajmniéj starannie poliniowanego.

2. Pismo ma być wyraźne, czytelne, atrament czarny.

3. Nagłówki działów i ich następstwo oznacza się porządkowymi literami dużego abecadła: A, B, C, i t. d.

4. Nagłówki podpodziałów oznacza się porządkowymi literami małego abecadła: a, b, c, i t. d.

5. Poszczególne pozycye (przedmioty) każdego działu i podpodziału oznacza się porządkowymi cyframi arabskimi.

6. Między poszczególnymi działami zostawia się stosowny odstęp.

7. Nagłówki działów i podpodziałów pisze się pośrodku linij.

8. Każda pozycya ma swoję osobną linią.

9. Poszczególne arkusze inwentarza należy ponumerować i zeszyć, a oba końce nici przymocować lakiem i pieczęcią inwentującego.

10. Na końcu kładzie się datę, t. j. miejsce, dzień i rok, tudzież imię i nazwisko, względnie charakter inwentującego.

Przedewszystkiém podajemy wzór spisu ruchomości, w obszerniejszém tego słowa znaczeniu, aby na nim tém dobitniéj uwidocznić wyżéj przytoczone przestrogi.

Wzór 9.

Spis ruchomości

pozostałych po stolarzu śp. Ludwiku Drzewoskim w Przemyślu.

A. Sprzęty domowe.

1. Duży stół jesionowy.
2. 6 krzeseł wyplatanych.
3. 2 szafy olchowe.

i t. d.

B. Narzędzia.

4. Nowy warsztat stolarski.
5. Tokarnia.
6. Szafa na narzędzia.

i t. d.

C. Naczynie.

7. Kocieł miedziany.
8. 2 garnki żelazne.

i t. d.

D. Suknie, bielizna, pościel.

a.

9. Płaszcz sukienny popielaty.
10. 2 pary spodni wełnianych.
 i t. d.

b.

11. 6 koszul kolorowych.
 i t. d.

c.

12. Siennik.
13. 2 poduszki pierzane.
 i t. d.

E. Materyał.

14. 32 desek sosnowych trzycalowych.
15. 12 desek dębowych dwucalowych.
 i t. d.

F. Towar.

16. Szafa orzechowa podwójna.
17. 2 takież stoliki.
 i t. d.

Tak w miarę potrzeby tworzy się coraz nowe działy i podpodziały, byle jak najlepszy uzyskać przegląd.

Jeśli inwentarz ma zawierać także oszacowanie, to kwotę szacunkową pisze się przy każdéj pozycyi w obokległych pionowych rubrykach, przeznaczonych na Zł. i centy, naprzód pojedynczo, a po wyczerpaniu każdego działu razem czyli sumarycznie.

Wzór 10.

Tenże sam wzór z podaniem kwot szacunkowych.

L. p.	Przedmiot	Pojedynczo zł.	ct.	Razem zł.	ct.
	A. Sprzęty domowe.				
1	Duży stół jesionowy	12	.		
2	6 krzeseł wyplatanych	9	.		
3	2 szafy olchowe	26	.	47	.
	B. Narzędzia.				
4	Nowy warsztat stolarski	30	.		
5	Tokarnia	145	.		
6	Szafa na narzędzia	8	.	183	.
	C. Naczynia.				
7	Kocieł miedziany	10	.		
8	2 garnki żelazne	2	40	12	40
	i t. d.				
	Razem .	.		242	40

Przy inwentowaniu księgozbiorów należy zachować nietylko rozgatunkowanie książek na działy i podpodziały, ale nadto uporządkować je w każdym dziale wedle abecadłowego następstwa nazwisk autorów.

Przy spisywaniu mniejszych biblioteczek wystarczy nareszcie zachować tylko porządek alfabetyczny autorów, nie tworząc działów wedle treści książek.

Wzór 11.

Spis książek

znajdujących się w bibliotece stowarzyszenia rzemieślników „Gwiazda" w Tarnowie.

A. Dzieła treści naukowéj.

a) Język polski i literatura.

1. Małecki A. Gramatyka języka polskiego. Lwów 1882. Tom 1.

2. Mecherzyński K. Dzieje literatury polskiéj. Kraków. 1876.

i t. d.

b) Dzieje powszechne.

3. Tatomir Ł. Dzieje Polski 1880.
4. Szajnocha K. Szkice historyczne. Lwów 1867.

i t. d.

c) Geografia.

5. Benoni-Tatomir. Krótki rys Geografii. Lwów 1883. Wyd. II.

i t. d.

B. Dzieła treści beletrystycznéj.

C. Książki dla młodzieży i t. d.

Prócz inwentarza, którego przykłady wyżéj podano, o wiele ważniejsze znaczenie ma w przemyśle i handlu tak zwany Inwentarz kupiecki, z którego wyprowadza się dokładny obraz każdoczesnego stanu interesu przez zestawienie wszystkich należytości czynnych (aktywów) i biernych (pasywów).

Taki inwentarz, który co do swych istotnych części niczém się nie różni od poprzedniego, powinno się sporządzać, zgodnie z ustawą, przynajmniéj co dwa lata. W tym celu zamyka się wszystkie wyżéj nazwane księgi, prócz księgi zamówień. Inwentarz taki musi obejmować wszystkie ruchomości i nieruchomości, do interesu należące, zapasy materyału, gotowego towaru, zapasy kasowe, (gotówkę, weksle, papiery wartościowe), a wreszcie wszystkie wierzytelności i długi.

Ponieważ ostatecznym celem takiego inwentarza jest wykazanie stanu majątku rzeczywistego, trzeba zatém przy poszczególnych przedmiotach wyrazić ich wartość a to wartość rzeczywistą, podaną dokładnie i sumiennie, inaczéj bowiem inwentarz nie byłby prawdziwy. Chcąc to osiągnąć, należy zachować następujące przestrogi:

1. Wartość papierów publicznych jakoto akcyj, listów zastawnych, losów i t. p. efektów, również monet złotych i srebrnych, podaje się nie nominalnie, t. j. nie w téj wysokości, na jaką opiewają, ale wedle kursu z tego dnia, kiedy się je do inwentarza zaciąga.

2. Przy ocenianiu nieruchomości, jak n. p. budynków fabrycznych, lepiéj wstawić niższą, niż za wysoką wartość; nieźle też w takich razach zasięgnąć zdania rzeczoznawców.

3. Przy obliczaniu wartości sprzętów, narzędzi i t. p. rekwizytów w rzemieśle używanych, trzeba na to zważać, aby każdego roku strącić kilka procent od pierwotnéj ich ceny kupna, a to ze względu na zużycie.

4. Przy ocenianiu zapasowego materyału podaje się cenę zakupna.

5. Przy ocenianiu gotowych wyrobów podaje się cenę sprzedaży (sklepową), jeśli jednak uważamy, że ten lub ów wyrób stracił na wartości, czyto skutkiem dłuższego leżenia, czyto skutkiem zmiany mody lub t. p., wówczas należy wstawić do inwentarza nie pierwotną cenę sklepową, ale stosownie zniżoną.

6. Przy zestawianiu wierzytelności potrzeba postępować bardzo ostrożnie, a mianowicie: Należytości, o których z góry wiemy, że nie są do ściągnięcia, tak zwane pozycye złe czyli przepadłe, należy jako takowe w księdze zaznaczyć i przy sporządzaniu inwentarza wcale nie uwzględniać. Wierzytelności (pozycye) wątpliwe (dubiosa), t. j. takie, które są jeszcze do ściągnięcia, ale tylko w części n. p. po strąceniu kosztów sądowego poszukiwania lub w drodze dobrowolnéj ugody i t. p., wstawia się do inwentarza tylko w połowie, czasem tylko w jednéj trzeciéj, a nawet i jeszcze niżéj ich rzeczywistéj wartości, w miarę uznania. Pozycye pewne wstawia się w całkowitéj ich wysokości.

7. Długi wstawia się do inwentarza również w całkowitéj wysokości, bez ukrywania czegokolwiek.

Do spisywania inwentarza można przeznaczyć ostatnie karty Księgi kasowéj, lub, ktoby zechciał, może utrzymywać w tym celu odrębną księgę.

Wzór 12.

Inwentarz warsztatu krawieckiego Jana Latosińskiego we Lwowie.

Fol. 4. Inwentarz.

L.p.	IV. Inwentarz dto 31/12 1883.	Wedle	Pojedynczo		Razem	
	A. Aktywa. (Stan czynny.)					
1	I. Zapas kasowy	K. kas. fol 4.	.	.	215	20
	II. Papiery wartościowe					
2	2 Losy Stanisławowskie (27.301, 17.516)	„ f. 6.	49	50		
3	1 Los Krakowski (72.201) . .	„ f. 9.	18	75	68	25
	III. Weksle.					
4	Trata na F. Burkiewicza we Lwowie pro 15/3 1884 . .	K. term. f. 13.	120	.		
5	Trata na S. Kurkowskiego we Lwowie pro 1/4 1884 . .	„ „	100	.	220	.
	IV. Urządzenie warsztatu.					
6	Tabula	K. kas. f. 3.	15	.		
7	2 stoły do prasowania po 15 zł.	„ „	30	.		
8	2 warsztaty z krypą po 10 zł.	„ „	20	.		
9	Maszyna do szycia Singera . .	„ „	75	.		
10	6 prasulek po 4 zł.	„ „	24	.		
11	5 żelaz do prasowania po 3 zł.	„ „	18	.		
12	Nożyce do przykrawania . .	„ „	12	.		
13	10 par nożyczek po 80 ct. . .	„ „	8	.		
14	7 lamp po 2.50	„ „	17	50		
15	Lustro stojące	„ „	22			
16	Zasuwana szafa na suknie . .	„ „	40	.		
17	Fotelik	„ „	7	.		
18	4 krzesła po 3 zł.	„ „	12	.		
19	Biurko	„ „	15	.	315	50
	Do przeniesienia .		.	.	818	95

L. p.	IV. Inwentarz dto 31/12 1883.	Wedle	Pojedynczo		Razem	
	Z przeniesienia . .		.	.	818	95
	V. Zapas materyałów.	K. kas.				
20	Dodatki krawieckie ogółem . .	f. 3	.	.	50	.
	VI. Towar.					
21	Palto zimowe	K. zam.	48			
22	Garnitur wiosenny z szewiotu .	f. 12	36	.		
23	Szlafrok męski	„ f. 13	18	.	102	.
	VII. Wierzytelności pewne.	K. kont.				
24	S. Rosiński. Lwów	f. 26	52	80		
25	G. Płazowski „	„ f. 27	48	.		
26	J. Broszyński. Gródek	„ f. 9	72		172	80
	VIII. Wierzytelności wątpliwe.					
27	K. Niedbałowski. Lwów. zł. 82.	„ f. 18	41	.		
28	B. Obtułkiewicz „ zł. 100 .	„ f. 20	35	.	76	.
	IX. Wierzytelności przepadłe.					
29	G. Pazurkiewicz. Lwów. zł. 26.50	„ f. 23	.	.		
30	A. Łokicki. Lwów zł. 18 . . .	„ f. 17	.	.		
	Suma aktywów . .		.	.	1219	75
	B. Pasywa. (Stan bierny.)					
	I. Weksle.	K. ter.				
31	Bank hipoteczny pro 24/2 1884 .	f. 14	250	.		
32	Tow. zalicz. Lwów pro 1/4 1884	„ f. 15	120	.	370	.
	II. Długi książkowe.	K. kont.				
33	J. Wallach. Lwów	f. 27	52			
34	Bystrzanowski. Lwów	„ f. 28	13	50	65	50
	Suma pasywów .		.		435	50
	Od aktywów . . . . . 1219·75					
	Pasywa . . . . 435·50					
	Majątek czysty . . . 784·25					

We Lwowie 31. grudnia 1883.

Jan Latosiński.

W ten sposób sporządziwszy inwentarz, można przystąpić do porównania należytości czynnych i biernych, czyli do zestawienia bilansu, który daje najdokładniejszy obraz każdoczesnego stanu interesu.

7. Bilans.

Bilans prowadzi się na dwóch obokległych stronicach, wedle następującego wzoru:

Wzór 13.

Aktywa. **Bilans.** Pasywa.

1883	D.		zł.	ct.	1883	D.		zł.	ct.
Grudz.	31	Zapas kasowy . . .	215	20	Grudz.	31	Długi wekslowe	370	.
"	"	Papiery wartościowe	68	25	"	"	Długi książkowe .	65	50
"	"	Traty . .	220		"	"	Majątek czysty jako saldo	784	25
"	"	Urządzenie warsztatu	315	50					
"	"	Zapasy materyałów	50	.					
"	"	W towarach . .	102	.					
"	"	Wierzytelności pewn.	172	80					
"	"	Wierzyteln. wątpliw.	76	.					
"	"	Wierzyteln. przepadł.	.	.					
			1219	75				1219	75
		Majątek czysty jako saldo	784	25					

Lwów dnia 31. grudnia 1883. *Jan Latosiński.*

Jeżeli z kwotą, przedstawiającą na mocy inwentarza majątek czysty, porównywamy majątek czysty z przedostatniego inwentarza, to różnica wykaże nam albo wzrost albo upadek interesu, a bilans wytłómaczy nam równocześnie powody takiego obrotu rzeczy.

Jeżeli inwentarz, względnie bilans, wykaże, iż pasywa przewyższają aktywa, tak iż nie ma z czego pokryć w zupełności pretensyj wierzycieli, wtenczas stajemy się niewypłacalnymi (insolvent) i nie pozostaje nic

innego, jak tylko przedłożyć w Sądzie wykaz stanu majątku i zgłosić niewypłacalność (bankructwo).

W większych przedsiębiorstwach i handlu prowadzi się jeszcze wiele innych ksiąg; rzemieślnik nasz odpowie atoli zupełnie swemu zadaniu, jeżeli założy sobie przynajmniéj księgi wyżéj opisane, i wszystko skrupulatnie w właściwym czasie i w właściwém miejscu zapisywać będzie.

Ponieważ w razach dochodzenia sądowego ksiegi handlowe służą jako dokumenta, wszystkie dokumenta zaś ulegają opłacie stemplowéj, przeto téż i księgi handlowe winny być wedle ustawy ostemplowane na karcie tytułowej w Urzędzie wymiaru należytości. Rzemieślnik tedy dobrze uczyni, jeśli dwie najważniejsze księgi t. j. Księgę kasową i Księgę kontów da ostemplować. Wysokość opłaty stemplowéj stosuje się do wielkości formatu księgi, a mianowicie od arkusza obejmującego przestrzeni do 380□″ należy się 5 centów; od większych formatów opłata wyższa, większe jednakże formaty nie bywają w małych przedsiębiorstwach używane.

Inwentarz, sporządzony dla użytku Władzy, jest również dokumentem, a więc także ulega ostemplowaniu.

Uwaga.

Ponieważ przepisy stemplowe zanadto są obszerne, aby je tu podawać, a zresztą w różnych wypadkach rozmaitym podlegają zmianom i zastósowaniom, przeto poprzestajemy tu na ogólnych uwagach:

1. Każdy dokument (z bardzo małymi wyjątkami np. świadectwo ubóstwa i t. d.) podlega odpowiednemu ostemplowaniu.

2. Brak stempla nie odejmuje ważności dokumentowi, ale pociąga za sobą karę stemplową, która zwykle równa się potrójnéj wartości stempla, jaki miał być użyty, czasem zaś dochodzi ta kara nawet do pięćdziesięciokrotnéj wartości stempla.

3. Stempel na dokumentach winien być w swéj dolnéj krawędzi przepisany pierwszym wierszem tekstu.

4. Aby uniknąć kar stemplowych, najlepiéj zapytać zawsze o wysokość wymaganego stempla w tym urzędzie, do którego podanie się wnosi.

5. Przy wszystkich wzorach w następnych rozdziałach niniejszéj książki jest zaznaczone czy pismo podlega stemplowi lub nie.

ROZDZIAŁ II.

O zwyklejszych załatwieniach pisemnych.

---

1. Rachunek.

(Nota, Konto).

Rachunek jest pisemnym wykazem uskutecznionéj robocizny, dostarczonego towaru lub poniesionych kosztów wraz z podaniem przypadającéj należytości.

Na rachunki używa się jużto podłużnéj ćwiartki, jużto półarkusza, w miarę potrzeby. Papier powinien być o ile możności dobry, biały, niezalewający. Prócz linij poziomych widzimy na rachunkach jeszcze linie pionowe, dzielące kartkę na trzy kolumny, o których przeznaczeniu niżéj będzie mowa. Od lewéj krawędzi należy zostawić wolną przestrzeń na 2—3 palców szerokości, niekiedy bowiem rachunki zszywa się razem.

Pismo, szczególnie cyfr, ma być staranne, ścisłość jak największa. Wszelkie poprawki, radirowanie lub skrobanie stanowczo tu miejsca mieć niepowinny.

Rachunek ma zawierać:

1. U góry po lewéj ręce liczbę stronicy (*paginę* lub *folium)* Księgi kontów, jeśli w ogóle rachunek z księgi się wypisuje; w przeciwnym razie szczegół ten odpada.

2. U góry po prawéj wyrażenie miejsca, dnia i roku (datę).

3. Poniżéj środkiem napis: Rachunek;

4. w następnym wierszu wyrażenie od kogo — wreszcie

5. dla kogo rachunek wystawiono.

Następuje gruba kreska pozioma, atramentem do linii wyciągnięta, od któréj idą trzy wyżéj wzmiankowane kolumny pionowe. W tych kolumnach pisze się:

6. W pierwszéj (wąskiéj) datę,

7. drugiéj (szerokiéj) wyszczególnienie,

8. w trzeciéj (podwójnéj) cenę roboty, towaru i t. p.

9. Po wyszczególnieniu wszystkich pozycyj zamyka się trzecią (podwójną) kolumnę kreską poziomą i sumuje się należytości. Przed sumą pisze się *Sa.* (suma) albo *Razem.*

10. Jeśli rachunek nie mieści się na jednéj stronicy i wypadnie go przenieść na drugą stronę, uskutecznia się to w sposób wyżéj przy Księdze kasowéj opisany. (str. 7).

Rachunki posłane do uiszczenia nie potrzebują zresztą żadnego dodatku. Dopiero po odebraniu należytości pisze się u dołu: Powyższą należytość w całości otrzymałem — poczém kładzie się datę i nazwisko lub firmę. Dodatek ten służy poniekąd za pokwitowanie, nigdy go zatém nie należy kłaść na rachunkach przed rzeczywistém odebraniem należytości. Rachunek w ten sposób pokwitowany nazywa się rachunkiem saldowanym.

Od opłaty stemplowéj wolne są rachunki saldowane tylko do łącznéj kwoty 10 zł. w. a. Rachunki wyżéj 10 zł. w. a. aż do 50 zł. w. a., wymagają stempla na 1 cent, nad 50 zł. w. a. stempla na 5 centów. Stempel ten przylepia się u góry po lewéj ręce, tak aby dolną jego krawędź przepisać słowami, stanowiącymi osnowę pierwszéj pozycyi rachunku.

Rachunki ogólnikowe, służące tylko jako przypomnienie dawniéj posłanych szczegółowych rachunków, a zatém opiewające tylko na ogólną sumę, pozostającą do uiszczenia, są wolne od stempla.

Wzór 14.

Pag. 16. We Lwowie 1. maja 1883.

Rachunek

z pracowni szewskiéj P. Michałkiewicza. Ul. Halicka 14.
dla WPana Albina Kostki, c. k. inżyniera.
we Lwowie.

Stempel
1 ct.

1883		zł.	ct.
1/1	Saldo z roku 1882	9	50
2/1	Para ciżemków na podwójn. podeszwach .	8	.
4/2	Para ciżemków lakierowanych	7	.
10/3	Ciżemki cielęce dla syna, p. Adama . . .	6	.
28/3	Zelowanie butów juchtowych	1	20
20/4	Para ciżemków kozłowych	6	50
	Sa . .	38	20

Powyższą należytość t. j. 38 zł. 20 ct. otrzymałem z podziękowaniem.

We Lwowie 5. maja 1883.

P. Michałkiewicz.

Wzór 15.

Fol. 41. Kraków 25. września 1883.

Rąchunek

z pracowni introligatorskiéj A. Bednarczyka
dla c. k. Dyrekcyi Gimnazyum II. w Krakowie.

1883		zł.	ct.
1/1	Dzieła W. Pola tomów 10, oprawa w płótno ang. à 35 ct.	3	50
3/9	Małecki A. Gramatyka 2 ty.	.	90
20/9	Stieler's Hand-Atlas, płskr.	2	60
29/9	12 książek szkolnych à 20 ct.	2	40
		9	40

Z poważaniem.

A. Bednarczyk.

Wzór 16.

Pag. 17. Rzeszów 20. grudnia 1883.

Rachunek

dla Wielmożnego Karola Boreckiego
w miejscu

Stempel
1 ct.

1883		zł.	ct.
20/12	Czarny surdut z jedwabną podszewką	28	75
„	Czarne spodnie	11	.
„	Czarna kamizelka	5	50
		45	25
	Otrzymałem 15/12 à conto .	20	.
	Reszta . .	25	25

Z poważaniem
Stanisław Komorek
krawiec.

Uwaga.

Rzemieślnik, którego stać na to, powinien odżałować drobnéj stosunkowo kwoty i kazać sobie podrukować blankiety na rachunki z wymienieniem firmy, miejsca zamieszkania i paginy lub folium. Na odwrotnéj stronie blankietu może téż kazać wydrukować czyto ogłoszenie, odnoszące się do swéj pracowni, lub téż cennik. Koszt to bardzo niewielki, a oszczędza się przytém wiele zachodu. Nadto rachunek taki wygląda o wiele porządniéj, a zatém i firmę dobrze zaleca.

2. Kwit.

Kto wypłaca drugiemu jakąkolwiek kwotę, ma prawo od odbiorcy téjże kwoty żądać, aby mu wydał odnośny kwit.

Kwit jest zatém pisemném poświadczeniem, że odnośna kwota w całości i rzeczywiście została wypłacona.

Kwity wystawia się na otrzymaną pensyą lub wynagrodzenie, uiszczone rachunki i czynsze, podniesione procenta i t. p.

Kwity powinny być pisane zwięźle i jasno. Papier powinien być trwały, gdyż kwity służą do przechowania jako dokumenta. Pisze je się na półarkuszu.

Kwit ma zawierać:

1. Kwotę wyrażoną słowami i cyframi;
2. za co powyższa kwota została wypłaconą;
3. przy podnoszeniu pensyj, czynszów, procentów i t. p., czas, i ogólną kwotę (np. czynsz roczny), z któréj wypłata nastąpiła;
4. imię, nazwisko i charakter osoby, albo nazwę urzędu lub kasy, która wypłaca;
5. na dole, po prawéj ręce, miejsce i dzień wypłaty, w następnym zaś wierszu, imię, nazwisko i charakter kwitującego;
6. u dołu, od lewéj strony, między dwoma skośnymi, równoległymi liniami powtórzenie cyframi kwitowanéj kwoty.

Kwity podlegają bez wyjątku opłacie stemplowéj, stosownie do wysokości kwitowanéj kwoty, a mianowicie podług II skali stemplowéj; tylko kwity na kwotę niżéj 2 zł. w. a. są wolne od stempla.

Stempel przylepia się u góry po lewéj stronie tak, aby jego dolną krawędź przepisać słowami, wyrażającymi kwotę.

Osobom i kasom prywatnym, jeśli wyraźnie kwitów nie żądają, wydaje się zazwyczaj tylko rachunki saldowane (p.str. 31.), wszelkim zaś urzędom i kasom publicznym kwity.

Wzory:

17.

Stempel II. skala

K w i t

na dwadzieścia sześć (26) zł. w. a., które niżéj podpisany z tutejszéj Kasy gminnéj za lakierowanie drzwi i

okien w tutejszém zabudowaniu ratuszowém gotówką i w całości dnia dzisiejszego otrzymał.

26 zł. w. a.

Sambor 20. lipca 1884.
Franciszek Dolnicki
lakiernik.

18.

Stempel
II. skala

K w i t

na czterdzieści trzy (43) zł. w. a. i 12 centów, które niżéj podpisany z Dyrekcyi c. k. wyższego gimnazyum w Rzeszowie za reparacye stolarskie w gmachu szkolnym (wedle załączonego rachunku z dnia 28. lipca 1883) gotówką i w całości otrzymał.

43 zł. 12 ct. w. a.

Rzeszów 14. sierpnia 1883.
Jan Stysik
stolarz.

19.

Stempel
II. skali

K w i t

na pięćdziesiąt (50) zł. w. a., które niżéj podpisany, zarządca Pierwszéj związkowéj pracowni stolarskiéj „Zorza“ we Lwowie, jako pensyą za maj 1884 z rocznéj płacy 600 zł. w. a. z Kasy związkowéj dnia dzisiejszego w całości otrzymał.

50 zł. w. a.

Lwów 30. maja 1884.
Bazyli Andraszek.

*

20. Stempel II. skali

Kwit

na dwieście dziesięć (210) zł. w. a., które niżéj podpisany z Dyrekcyi szkoły pospolitéj w Latoszynie, jako półroczny czynsz, t. j. za czas od 1. stycznia do 30. czerwca 1883, za parterowe mieszkanie w domu pod l. 18 przy ulicy Sadowéj, wynajmowane na użytek téjże szkoły za rocznym czynszem 420 zł. w. a., z góry w całości otrzymał.

Latoszyn 1. stycznia 1883.

Józef Machajski

właściciel realności.

210 zł. w. a.

21. Stempel II. skali

Kwit

na dziesięć (10) zł. w. a., które niżéj podpisana od WPana Stefana Rybickiego, kupca w Tarnowie, tytułem półrocznego procentu (t. j. za czas od 15. grudnia 1882 do 15. czerwca 1883) od ulokowanéj u tegoż na 5% sumy 400 zł. w. a. dnia dzisiejszego otrzymała.

Tarnów 15. czerwca 1883.

Marya Leska.

10 zł. w. a.

22. Stempel II. skali

Kwit

na sto (100) zł. w. a., które ja, niżéj podpisany, od WPana Augusta Galickiego z Korkowic, na rachunek zamówionych w mojéj pracowni wyrobów rymarskich w łącznéj wartości 300 zł. w. a., jako zaliczkę z góry otrzymałem.

Jarosław 6. listopada 1882.

Leon Maślicki,

rymarz.

100 zł. w. a.

23.

Stempel
II. skali

Kwit

na sto ośmdziesiąt (180) zł. w. a., które otrzymałem od WPana Józefa Rychlickiego z Gródka, jako pierwszą połowę łącznéj kwoty 360 zł. w. a., należącéj mi się za dostarczony dnia 20. lipca 1882 fortepian z mojéj fabryki.

180 zł. w. a.

Lwów 2. sierpnia 1882.
Ambroży Grozicki,
fabrykant fortepianów we Lwowie.

24.

Stempel
II. skali

Kwit

na dwieście pięćdziesiąt (250) zł. w. a., które otrzymałem od WPana Albina Kostki, budowniczego we Lwowie, jako trzecią i ostatnią ratę z łącznéj kwoty 750 zł. w. a., za dostarczony w bieżącym roku materyał budowlany.

WPan Albin Kostka nie jest mi już przeto z tego tytułu nic więcéj winien.

250 zł. w. a.

Janów 20. grudnia 1883.
Maciéj Samotny,
handlarz drzewa.

25.

Stempel
II. skali

Kwit

którym potwierdzam, że pożyczone dnia 25. lipca 1881 panu J. Serwińskiemu, krawcowi we Lwowie, na 5% (pięć od sta) trzysta (300) zł. w. a., dnia dzisiejszego wraz

z przypadającymi całorocznymi odsetkami w kwocie piętnastu (15) zł. w. a., za zwrotem odnośnego rewersu od tegoż WPana J. Serwińskiego otrzymałem.

300 zł. w. a. kapitału
15 zł. w. a. procentu

We Lwowie 25. lipca 1882.
Teofil Górski.

26.

Stempel
II. skali

Kwit

na dwieście pięćdziesiąt (250) zł. w. a., które mnie, niżéj podpisanemu, brat mój Stanisław Bednarczuk, właściciel realności w Sanoku pod L. k. 367, jako należny mi dział dziedziczny po naszym śp. ojcu, Antonim Bednarczuku, wedle dekretu dziedzictwa z dnia 13. kwietnia 1882 L. 1783 do rąk moich własnych dnia dzisiejszego gotówką wypłacił.

Kwitując niniejszém odebranie powyższéj sumy, zezwalam, aby mój, wyżéj rzeczony dział spadkowy w kwocie 250 zł. w. a. z przynależytościami z ksiąg gruntowych do L. k. 367 w Sanoku wykreślonym został.

250 zł. w. a.

Sanok 25. kwietnia 1882.
Józef Bednarczuk.

(Tu legalizacya powyższego podpisu przez notaryusza).

Uwaga. Legalizacya podpisów jest konieczną na wszystkich dokumentach prywatnych, które mają być wniesione do ksiąg gruntowych (tabuli).

3. Świadectwa.

Świadectwa są to pisma, stwierdzające czyjeś osobiste przymioty, albo też prawdziwy stan rzeczy. Świadectwa

mogą być bardzo rozmaitéj treści i doniosłości. Najpospolitszymi są: służbowe i odbytéj nauki.

Ponieważ świadectwo jest tak dla osoby, dla któréj zostało wystawione, jakotéż dla tych, którym się je przedkłada, bardzo wielkiéj wagi, winno być zatém jak najsumienniéj stylizowane, bez ukrywania czegokolwiek, ale téż bez niesłusznych, czyto korzystnych, czy niekorzystnych uprzedzeń. Wszystkie świadectwa należy tedy pisać w wyrazach należycie rozważonych i oględnych.

Świadectwa winny zawierać:

1. Imię i nazwisko (o ile możności także miejsce urodzenia, religią i wiek) dotyczącéj osoby;

2. dokładne a zwięzłe określenie tego, co się poświadcza.

3. miejsce i czas, t. j. gdzie i kiedy świadectwo się wystawia;

4. imię, nazwisko i charakter wystawiającego świadectwo;

5. tegoż pieczęć.

Uwaga. Świadectwo ukończonéj nauki jakiegokolwiek rzemiosła musi być, wedle Ustawy przemysłowéj z dnia 15. marca 1883, podpisane nietylko przez majstra, u którego terminator naukę pobierał, lecz także przez przełożonego odnośnéj korporacyi, a wreszcie przez naczelnika gminy. Na mocy takiego świadectwa wydaje dopiero wyzwolonemu terminatorowi przełożony korporacyi, lub gdzie takowéj nie ma, naczelnik gminy, książkę roboczą.

Świadectwa dla wyrobników, sług, czeladników (towarzyszów), pomocników handlowych pisze się zazwyczaj na półarkuszu; należytość stemplowa 15 ct.

Świadectwa ukończonéj nauki czyli tak zwane świadectwa uzdolnienia, wydawane wyzwalającym się terminatorom lub pomocnikom handlowym, wymagają stempla na 50 centów od każdego arkusza.

Wzory:

27.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Karolina Piechowska z Mszany, licząca lat 22, stanu wolnego, służyła u mnie przez trzy lata t. j. od 1. lipca 1879 do 30. czerwca 1882 za kucharkę. Przez cały czas swéj służby była pracowitą, uczciwą i moralnie się prowadziła, tudzież okazała tyle zręczności, iż zasługuje na jak najlepsze polecenie. Uwalniam ją ze służby na jéj własne żądanie.

Łańcut 1. lipca 1882.

Marya Bierzycka.

Uwaga. Jeżeli osoba, któréj wydajemy świadectwo, nie zasłużyła sobie na nasze zaufanie i pochwałę, wówczas należy poprzestać na suchém tylko zaznaczeniu jak długo i w jakim obowiązku pozostawała. Np.

28.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Antoni Wacek służył u podpisanego jako dozorca domu od 1. października 1883 do 1. listopada 1883.

Lwów 1. listopada 1883.

Józef Filasiński,
właść. realn.

29.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Michał Nahorniuk z Przemyślan, liczący lat 42, żonaty, pozostawał u mnie przez dwa lata jako posługacz sklepowy i był przez cały ten czas pracowity, rzetelny i trzeźwy. Ponieważ do posługi sklepowéj należycie jest wprawiony, mogę go zatém do zajęć tego rodzaju sumiennie zalecić.

Kraków 1. września 1883.
Henryk Mayer,
kupiec.

30.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Pan Stanisław Kłosek ze Lwowa, liczący lat 20, stanu wolnego, r. k., pracował w moim warsztacie jako czeladnik szewski przez dwa lata, t. j. od 1. sierpnia 1881 do 31. lipca 1883. Poznałem w nim bardzo uzdolnionego i pilnego robotnika, oraz człowieka uprzejmego i nieposzlakowanéj rzetelności. Uwalniam go na własne jego żądanie, aby mógł zadość uczynić obowiązkom służby wojskowéj.

Lwów 1. sierpnia 1883.
Maciéj Kornik,
majster szewski.

31.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Pan Antoni Scheller pozostawał w moim handlu kuśnierskim jako pomocnik przez trzy lata, t. j. od 1. lipca

1880 do 30. czerwca 1883 i pozyskał sobie przez ten czas moje najzupełniejsze zaufanie i zadowolenie. Okazał on się bardzo uzdolnionym i zręcznym w zawodzie kuśnierskim, a niemniéj biegłym w prowadzeniu ksiąg handlowych i w expedycyi. Wszystkie poruczone sobie obowiązki spełniał zawsze sumiennie i ściśle, oraz odznaczał się uprzejmém obejściem wobec personalu i publiczności.

Ponieważ celem dalszego kształcenia się w swoim zawodzie zamierza ubiegać się o miejsce w interesie z szerszym zakresem działania, wydaję mu niniejsze świadectwo, polecając go zarazem jak najlepiéj względom Szanownych Panów kolegów.

Kraków 1. lipca 1883.
Robert Berens,
kuśnierz.

32.

Stempel
15 ct.

Świadectwo.

Niniejszém poświadczam, że Karol Bylina, rodem z Hołoska w Galicyi, liczący lat 17, r. k., pobierał naukę w mojéj rymarskiéj pracowni przez lat trzy, t. j. od 1. września 1877 do 31. sierpnia 1880 i przez ten czas, przy wielkiém zamiłowaniu do pracy, i wytrwałéj pilności, wykształcił się na biegłego w swoim zawodzie czeladnika. Niemniéj téż swoją rzetelnością i obyczajném zachowaniem się w domu i poza domem zasłużył sobie na moje zupełne zadowolenie.

Równocześnie nadmieniam, że tenże uczęszczał do miejscowéj szkoły przemysłowéj i ukończył tamże trzyletni kurs z dobrym postępem.

Przemyśl 31. sierpnia 1880.
Walenty Zarzeczny.

(Potwierdzenie przełożonego korporacyi i naczelnika gminy).

Świadectwo dla ucznia rzemieślniczego przechodzącego do innego zawodu.

33.

Stempel na 50 ct.

Ja, niżéj podpisany, stwierdzam niniejszém, że Karol Dębczak, urodzony 19. kwietnia 1868 w Dębicy, r. k. pozostawał u mnie w nauce (w terminie) od 1. września 1882 do 30 czerwca 1884, przez cały ten czas zachowywał się obyczajnie, i pilnie przykładał się do rzemiosła szewskiego.

Wyżéj nazwanego Karola Dębczaka uwalniam od dalszéj nauki jedynie dlatego, ponieważ tak on sam, jakotéż jego rodzice zapewnili mię, iż pan Antoni Cebulski, właściciel realności i młynarz w Krośnie, będąc bezdzietnym a zarazem i krewnym Karola Dębczaka, pragnie go wziąć do siebie na naukę.

Odnośna umowa została na podstawie §. 97 U. prz. prawidłowo wypowiedziana.

Tarnów 5. lipca 1884.

Franciszek Grzybiński
majster szewski.

4. Ogłoszenia.

Ogłoszenia, obwieszczenia czyli anonsy lub inseraty, zamieszczane w dziennikach, lub publikowane zapomocą kartek pisanych lub drukowanych (afiszów, plakatów) mają ten cel, aby zawiadomić o czémś całą Publiczność lub tylko osoby interesowane.

Ogłoszenia mogą być bardzo rozlicznéj natury, w każdym razie największą ich zaletą jest krótka, zwięzła i jasna stylizacya. Wszelkie przesadne dodatki w szumnych wyrazach są śmieszne, i mogą czytelnika raczéj niekorzystnie uprzedzić, niżeli zachęcić; trzeba więc pod tym względem zachować przyzwoitą miarę. Przemawiając w ogło-

szeniach do Publiczności, używa się zwrotu P. T. Publiczność lub tylko P. P. Są to skrócenia, zapożyczone z języka łacińskiego (P. T.-pleno titulo, P. P.-praemissis praemittendis), a służące do ogólnikowego wyrażenia tytułu każdemu przynależnego.

Ogłoszenia czyto w dziennikach, czyto plakatami, są wolne od stempla.

Wzory:

34. **Ogłoszenie.**

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że z dniem 1. września b. r. otworzyłem we Lwowie przy ulicy Kopernike l. 8. pracownię i skład gotowych sukień męskich.

Zaopatrzywszy swój magazyn w obfity wybór najświeższych materyj z pierwszorzędnych fabryk, polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności, ręcząc za staranne i gustowne wykonanie podług ostatniéj mody.

We Lwowie 1. września 1883.

Piotr Bartolik,
krawiec męski.

35.

Adam Drewnoski

poleca swój obficie zaopatrzony skład obuwia dla mężczyzn i dzieci. Ceny najprzystępniejsze. Magazyn przy Placu Maryackim l. 4.

We Lwowie 1. sierpnia 1884.

36.

Wszelkie wyroby i reparacye, wchodzące w zakres ślusarstwa, wykonuje starannie i w najkrótszym czasie

Paweł Borysikiewicz.

Pracownia przy Placu Strzeleckim l. 26.

We Lwowie 15. grudnia 1883.

37.

Zmiana lokalu.

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że mój Handel towarów żelaznych, znajdujący się przedtém przy ulicy Słonecznéj l. 9., przeniosłem z dniem 1. lipca b. r. do Rynku, do domu WPana Grossa l. 6.

Równocześnie polecam się dalszym łaskawym względom P. T. Publiczności.

Przemyśl 1. lipca 1884.

Stanisław Merowicz,
właść. handlu towarów żelaznych.

38.

Cukiernia A. F. Schlossera
w Krakowie

została przeniesiona z dniem 1. stycznia b. r. do nowego lokalu przy ulicy Brackiéj pod l. 2.

Kraków 1. stycznia 1884.

Z poważaniem
A. F. Schlosser.

39.

Pracownia introligatorska Jakóba Riszki w Tarnowie, przy ulicy Krakowskiéj l. 14., poszukuje do nauki dwóch chłopców z ukończoną 4 klasą szkoły ludowéj i dobrém wychowaniem domowém.

Bliższa wiadomość tamże.

Tarnów 25. lipca 1884.

40.

Przy jednéj z główniejszych ulic, w pobliżu Rynku, poszukuje się do najęcia obszernego sklepu frontowego z odpowiednio urządzoną wystawą od 1. października b. r. na

magazyn wyrobów rymarskich. Interesowani raczą się zgłosić ustnie lub pisemnie do niżéj podpisanego.

Jarosław 1. lipca 1883.

Józef Berkowicz
rymarz. Ul. Kopernika 8.

41.

Zdolny robotnik krawiecki, który pracował dłuższy czas w pierwszorzędnych pracowniach zagranicą, powróciwszy do kraju i osiadłszy stale w Krakowie, poszukuje odpowiedniego umieszczenia.

Bliższéj wiadomości można zasięgnąć w handlu W. F. Czerpickiego przy ulicy Szewskiéj.

Kraków 9. kwietnia 1884.

42.

Młody człowiek, religii r. k., który ukończył kursa handlowe i czteroletnią praktykę w handlu korzennym F. S. Römera we Lwowie, mogący nadto wykazać się chlubnymi świadectwami, poszukuje od dnia 1. stycznia 1885 miejsca współpracownika w handlu korzennym na prowincyi. Łaskawe zapytania pod lit. R. K. poste restante Lwów.

43.

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że z dniem 1. stycznia 1883 sprzedałem swój magazyn wyrobów blacharskich panu Antoniemu Lubeckiemu.

Dziękując Szanownéj Publiczności za tyloletnie łaskawe względy, upraszam zarazem o zachowanie takowych i nadal dla mego następcy.

Lwów 1. stycznia 1883.

Edward Korkiewicz.

(Bezpośrednio niżéj:)

Odnośnie do powyższego ogłoszenia ośmielam się upraszać Szanowną P. T. Publiczność o zaszczycanie mię podobném zaufaniem, jakiém się cieszył mój poprzednik, a na jakie również i ja będę się starał zasłużyć sumienną pracą i umiarkowanymi cenami.

Lwów 1. stycznia 1883.

Z poważaniem
Antoni Lubecki.

5. Okólniki
(Cyrkularze)

należą również do ogłoszeń i są powszechnie używane w stosunkach przemysłowo-handlowych. Są to listy otwarte, drukowane, jakie przy zakładaniu przedsiębiorstwa lub handlu, albo też w razie jakiéjkolwiek zaszłéj w handlu lub przedsiębiorstwie zmiany rozsyła się wszystkim instytucyom, handlom lub osobom, z którymi będzie się prawdopodobnie stało w stosunkach.

Osnowa cyrkularza ma być krótka, przedewszystkiém zaś winna jasno określać zakres działania handlu lub przedsiębiorstwa, i dokładnie podać (protokołowaną) firmę. Ponieważ raz wydrukowany cyrkularz rozsyła się w rozmaitych czasach, stosownie do potrzeby, przeto nie kładzie się w nim zwykle daty, tylko przypisek u góry od prawéj ręki: „Data pocztowa“.

U dołu, pod drukowaną firmą, kładzie się własnoręczny podpis firmującego.

Format cyrkularza bywa zwykle in 4to; cały lub pół arkusza, papier listowy, druk ozdobny. Przesyła się go w kopertach otwartych lub poprostu w dwoje lub czworo złożony, a zatém za opłatą tylko dwucentowéj marki pocztowéj w obrębie całéj monarchii.

Wzory:

44.

P. P.

Niniejszém mam zaszczyt donieść Wielmożnemu Panu, że z dniem 1. marca 1884 otworzyłem

Pracownię i skład gotowych
sukień męskiech

pod firmą Adolf Podolak, przy ulicy Grodzkiéj l. 12.

Odpowiedne fundusze tudzież przez wieloletnią praktykę tak w kraju jak i zagranicą nabyte doświadczenie pozwalają mi spodziewać się, że zdołam uczynić zadość nawet najwybredniejszym wymaganiom.

Upraszając tedy Wielmożnego Pana o łaskawe zaszczycenie mię Swém zaufaniem, zapewniam równocześnie, że dołożę wszelkich starań, aby sumienną usługą zjednać sobie Jego względy, którym się niniejszém polecam.

Z głębokim szacunkiem
Adolf Podolak.

Podpisywać będę: (tu własnoręczny podpis.)

45.

P. T. Lwów, data pocztowa.

Wskutek wystąpienia pana K. S. Fernera ze spółki handlu wyrobów rymarskich i siodlarskich, handel istniejący dotąd pod firmą:

K. S. Ferner & G. Berski

przeszedł z dniem 1. lipca 1884 na wyłączną własność pana

G. Berskiego i nadal pod firmą
G. Berski we Lwowie

prowadzonym będzie.

Zawiadamiając o tém Wielmożnego Pana z tém zapewnieniem, iż skutkiem rzeczonéj zmiany fundusze firmy bynajmniéj się nie uszczupliły, pozwalamy sobie nową firmę polecić łaskawym względom.

Z poważaniem
K. S. Ferner & G. Berski.

G. Berski podpisywać będzie: (tu własnoręczny podpis).

---

46. Przemyśl 1. stycznia 1883.

P. T.

Niniejszém mam zaszczyt uwiadomić Wielmożnego Pana, że pan Karol Robicki wstąpił z dniem dzisiejszym jako wspólnik do Handlu mebli, istniejącego dotąd w Przemyślu pod firmą A. Zarkiewicz, że przeto handel ten odtąd pod firmą

A. Zarkiewicz & K. Robicki

prowadzonym będzie.

Zawiadamiając o tém Wielmożnego Pana, polecam nową firmę dalszym łaskawym względom.

Z głębokiém uszanowaniem

A. Zarkiewicz.

K. Robicki będzie podpisywał: (tu podpis.)

---

47. Bochnia, data pocztowa.

P. T.

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1. lipca 1884 przystąpił do mego interesu, istniejącego dotąd pod firmą: Cukiernia A. Kiszkowskiego w Bochni, pan Ferdynand Góralik, jako cichy wspólnik, że przeto powyższa cukiernia nadal pod firmą

A. Kiszkowski i Spółka

prowadzoną będzie.

O czém zawiadamiając, pozwalam sobie naszę firmę polecić dalszym łaskawym względom.

Z poważaniem

A. Kiszkowski.

---

48. Lwów, data pocztowa.

P. T.

Niniejszém pozwalam sobie zawiadomić Wielmożnego Pana, że wkrótce nasz komisant, p. Adolf Kerber, będzie

miał zaszczyt przedłożyć próby naszych wyrobów z wosku ziemnego i cerazyny.

Upraszając o łaskawe zlecenia, ręczymy za ich rzetelne i rychłe wykonanie.

Fabryka wyrobów z wosku ziemnego i cerazyny
we Lwowie. Ulica Słoneczna l. 6.

Z poważaniem
Sikorski & Cielecki.

Uwaga. Podobne cyrkularze rozsyła się również z doniesieniem o podwyższeniu lub zniżeniu cen fabrycznych z należytém téj zmiany usprawiedliwieniem, o rozszerzeniu zakresu handlu lub zwinięciu pewnych tegoż gałęzi, o udzieleniu lub cofnięciu prokury i t. p.

6. Poświadczenie odbioru.

(Recepis).

Oddając czyto pewną kwotę pieniężną, czyto rzeczy wartościowe lub tp., które nam zostały powierzone do tymczasowego przechowania lub celem doręczenia osobie trzeciéj, możemy żądać od odbiorcy poświadczenia odbioru.

Poświadczenia odbioru są pewnego rodzaju pokwitowaniem, są téż co do formy do kwitów podobne.

Poświadczenie odbioru ma zawierać:

1. Dokładne określenie przedmiotu powierzonego, a w pewnych razach także wyrażenie celu, w jakim rzeczony przedmiot powierzony został;

2. imię, nazwisko i charakter nadawcy;

3. względnie imię, nazwisko i charakter tego, komu przedmiot ma być doręczony;

4. miejsce i datę;

5. podpis odbierającego.

Recepisy pisze się zwykle na półarkuszu. Jeśli mają służyć do użytku Władzy, ulegają opłacie stemplowéj.

Wzory:

49.

Andrzéj Kosek, gospodarz ze Zniesienia, odstawił mi dziś skrzynię, znaczoną: A. S. 10., nadaną w handlu towarów żelaznych A. Skrzydelskiego we Lwowie, wagi brutto 126 kg., nienaruszoną i w dobrym stanie, co stwierdzam niniejszém na jego własne żądanie.

Żółkiew 5. października 1883.

B. Wyrwicz,
ślusarz w Żółkwi.

50.

Niżéj podpisany stwierdza niniejszém, że nadesłane mu z handlu towarów żelaznych Kajetana Kilara 100 kg. żelaza sztabowego dziś rzeczywiście odebrał

Przemyśl 9. grudnia 1883. *A. Borylak,*
kowal.

51.

Dnia dzisiejszego otrzymałem do zbroszurowania z I. Drukarni Związkowéj 1500 egzemplarzy *in crudo* dziełka p. t. R. Starkel, Gawędy Dziadunia.

We Lwowie 12. września 1883.

Wincenty Kuczabiński,
introligator.

52.

Niniejszém poświadczam, że dnia dzisiejszego otrzymałem od WPana Tomasza Górnickiego list, w którym tenże wypowiada mi na sześć tygodni naprzód, a zatém z dniem 31. lipca 1884 pomieszkanie, zajmowane przezemnie w jego domu przy ulicy Prostéj p. L. 17.

Jarosław 15. czerwca 1884.

Seweryn Rokietnik.

---

*

53.

Poświadczam niniejszém, że skradzione dnia 28. października 1883 z mego warsztatu dwie siekiery, jednę piłę, duży świder i dwa heble, dnia dzisiejszego z c. k. Sądu powiatowego w Dębicy, jako z rzeczonéj kradzieży pochodzące i będące moją udowodnioną własnością, w rzeczywistości odebrałem.

Dębica 13. listopada 1883.

Józef Szarocki,
stolarz.

7. Poświadczenie depozytu.

Jest to pisemne zeznanie, że się od kogoś pewną rzecz wartościową lub pewną kwotę pieniężną przyjęło do przechowania.

Podobne poświadczenie wystawia się temu, od którego przyjmujemy (najczęściéj z grzeczności, t. j. bez wynagrodzenia) jakąś rzecz wartościową do przechowania, z tém zobowiązaniem, że ją na żądanie bądźto właścicielowi, bądźto osobie przez niego wskazanéj nieuszkodzoną zwrócimy.

Poświadczenie depozytu zawiera tosamo co poświadczenie odbioru, nadto zaś

1. zapewnienie, iż rzecz przechowaną na żądanie nieuszkodzoną zwrócimy;

2. że, jeśli taka zapadła poprzednio umowa — wszelką z naszego zawinienia wynikłą stratę wynagrodzimy;

3. lub że za żadne uszkodzenie odpowiedzialności na siebie nie bierzemy.

Jeśli poświadczenie depozytu ma służyć do użytku Władzy, podlega stemplowi.

Wzory:

54.

Niniejszém stwierdzam, że od p. Jana Wicherka, stolarza we Lwowie, otrzymałem 300, wyraźnie trzysta zł. w. a., banknotami do przechowania, i takowe bądźto

jemu samemu, bądźto okazicielowi niniejszego potwierdzenia na żądanie bezzwłocznie zwrócić obowiązuję się.

Lwów 24. maja 1884.

Michał Bojarski.

55.

Niniejszém potwierdzam, że od tutejszego złotnika, p. Ferdynanda Kowalskiego, przyjąłem na czas jego nieobecności we Lwowie zamkniętą i literami F. K. opieczętowaną szkatułkę do przechowania. Obowiązuję się takowéj strzec jakby méj własnéj i zwrócić ją panu Ferdynandowi Kowalskiemu każdocześnie nieuszkodzoną, nie biorę jednak zresztą żadnéj odpowiedzialności ani za jéj nieznaną mi bliżéj zawartość, ani téż wobec jakiéjkolwiek nieprzewidzianéj i nieuchronnéj szkody.

We Lwowie 15. lipca 1884.

Józef Ehrlich.

56.

WPan Benedykt Adamowski oddał mi do przechowania:

1. Książeczkę oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie Nr. 1247, opiewającą na 150, wyraźnie stopięćdziesiąt zł. w. a.

2. Jeden los Krakowski Nr. 607.

3. Jeden los Stanisławowski Nr. 829, których to walorów jak mych własnych strzec, takowe właścicielowi na żądanie bezzwłocznie zwrócić, a wartość ich, gdyby takowe z mego udowodnionego zaniedbania zaginęły — gotówką wynagrodzić niniejszém obowiązuję się.

Kraków 1. stycznia 1883.

Piotr Płaszczyński.

8. Poświadczenie zastawu.

Poświadczenie zastawu jest to pismo, którém wierzyciel stwierdza, że przyjął od dłużnika zastaw (fant) na

zabezpieczenie pożyczonéj kwoty, lecz obowiązuje się takowy, po umorzeniu długu, zwrócić dłużnikowi nieuszkodzony.

Poświadczenie zastawu winno zawierać:

1. Imię i nazwisko dłużnika;
2. dokładne określenie fantu;
3. wyrażenie kwoty, za jaką fant zastawiono;
4. zeznanie wierzyciela, że zastaw przyjął;
5. zobowiązanie tegoż, że zastaw należycie będzie przechowywał, a po umorzeniu długu takowy dłużnikowi zwróci;
6. miejsce i datę;
7. podpis wierzyciela.

Opłata stemplowa, jak przy poświadczeniach odbioru.

Wzory:

57.

Niniejszém potwierdzam, że na zabezpieczenie kwoty 60 zł., wyraźnie sześćdziesiąt zł. w. a., które dnia dzisiejszego pożyczyłem panu Antoniemu Kaszkiewiczowi na przeciąg trzech miesięcy, otrzymałem od tegoż w zastaw: 12 łyżek srebrnych, znaczonych literami A. K., tudzież srebrny zegarek, cylinder, z podwójną kopertą, i obowiązuję się wyżéj wymieniony zastaw należycie przechowywać i zwrócić nieuszkodzony, skoro tylko kwota dłużna 60 zł. w. a. z procentami bieżącymi po 5 od sta w całości przez dłużnika uiszczoną mi zostanie.

Sambor 1. lipca 1883.

Maryan Wołowicz.

58.

Na zabezpieczenie kwoty dwadzieścia pięć (25) zł. w. a., które dnia dzisiejszego pożyczył odemnie p. Stanisław Błyszczyński, tutejszy majster szewski, na przeciąg jednego miesiąca, otrzymałem od tegoż w zastaw sześć par nowych męskich ciżemków, i zobowiązuję się rzeczony

zastaw zwrócić nieuszkodzony, skoro tylko kwota dłużna 25 zł. w. a. zostanie mi w całości i gotówką w właściwym czasie uiszczona.

W razie, gdyby p. Stanisław Błyszczyński w miesiąc od daty niniejszego dokumentu, pożyczonej kwoty w całości nie zwrócił, przysługuje niżéj podpisanemu prawo rzeczony fant sprzedać na własny rachunek.

Przemyśl 15. lutego 1884.

Gabryel Słotny.

59.

Niniejszém stwierdzam, że pożyczywszy od WPana A. Hanickiego we Lwowie kwotę trzydzieści (30) zł. w. a. na przeciąg sześciu tygodni, licząc od dnia dzisiejszego, dałem temuż w zastaw nowe, zimowe palto granatowe, watowane, podszyte wełnianym atłasem, wartości 45 zł. w. a., które pozwalam wyżéj nazwanemu WPanu A. Hanickiemu sprzedać także niżéj szacunkowéj wartości na zaspokojenie długu, gdyby tenże w właściwym terminie nie został umorzony.

W razie takiego załatwienia sprawy, obowiązuję się równocześnie nie rościć sobie z tego powodu żadnych pretensyj do WPana A. Hanickiego.

We Lwowie 10. lutego 1884.

Stanisław Kotlarczyk,
krawiec męski.

9. Poświadczenie umorzenia.

(Amortyzacya.)

Jest to pisemne zapewnienie, że powierzony do przechowania przedmiot został zwrócony rzeczywiście, odnośny skrypt dłużny nie mógł być jednak mimo to oddany skutkiem zagubienia tegoż.

Poświadczenie umorzenia ma zawierać:

1. Nazwisko tego, od kogo się coś odbiera;
2. określenie przedmiotu, który się odbiera;
3. stwierdzenie, że się ten przedmiot rzeczywiście odebrało;
4. miejsce i datę;
5. podpis odbierającego.

Amortyzacye, przeznaczone do użytku Władzy, podlegają stemplowi.

Wzór 60.

Ja, niżéj podpisany, stwierdzam niniejszém, że tutejszy majster szewski, p. Marcin Szafer, oddał mi dziś w całości wraz z przynależącymi odsetkami pożyczone mu dnia 1. stycznia 1882 dwieście (200) zł. w. a.

Ponieważ odnośny skrypt dłużny, wystawiony mi dnia 1. stycznia 1882 przez p. Marcina Szafera zgubiłem, i narazie zwrócić go nie mogę, przeto uznaję niniejszém tenże skrypt za nieważny.

Rzeszów 1. stycznia 1884.

Alojzy Rozbicki,
właść. realn.

---

10. Cesya.

Cesya jest to dokument, na mocy którego, jedna osoba przenosi pewne prawo swoje na osobę drugą.

Ten, który prawo przelewa na drugiego nazywą się Cedentem, ten zaś, na którego prawo przelano, Cesyonaryuszem.

Cesya ma zawierać:

1. Dokładne określenie odstąpionego prawa lub przedmiotu;
2. imię, nazwisko i charakter cesyonaryusza;
3. wyrażenie warunku, pod jakim cesya następuje;

4. miejsce i datę;

5. podpis cedenta.

Cesya pisze się na całym arkuszu; stempel podług skali II.

Uwaga. Jeśli chodzi o cesyą wierzytelności, przyjmujący odstąpioną wierzytelność powinien wprzód przekonać się:

1. czy wierzytelność rzeczona jest dostatecznie ubezpieczoną;

2. czy dłużnik jest w tym położeniu, że będzie mógł z długu w właściwym czasie uiścić się;

3. czy dłużnik został uwiadomiony o ustąpieniu wierzytelności, i czy ustąpioną sumę istotnie jako dłużną uznaje.

Wzory:

61.

Stempel II. skali

Cesya.

Ja, niżéj podpisany, odstępuję kwotę cztery tysiące (4000) zł. w. a., którą począwszy od 17. marca 1881 r., jako daty odnośnego skryptu dłużnego, od p. Jana Falkiewicza, cieśli w Rzeszowie, w gotówce mam do żądania, a która wraz z odsetkami po 5% od dnia 17. marca 1882 jest płatną — panu Łukaszowi Winnickiemu, kupcowi w Rzeszowie, pozostawiając temuż zupełną swobodę użycia wyż wymienionego kapitału jako swéj własności.

W dowód tego doręczam równocześnie panu Łukaszowi Winnickiemu odnośny skrypt dłużny.

Rzeszów 1. maja 1882.

Władysław Pilarz,
budowniczy.

(Notaryalna legalizacya podpisu.)

62.

Stempel
II. skali

Cesya.

Ja, niżéj podpisany, zeznaję niniejszém, że dnia dzisiejszego odstąpiłem memu bratu, Piotrowi Hałuńskiemu, piekarzowi we Lwowie, moje pretensye do spadku po śp. ojcu naszym, Antonim Hałuńskim, za ryczałtowém wynagrodzeniem w kwocie trzech tysięcy (3000) zł. w. a., a to w ten sposób, że pozostawiam wyż nazwanemu memu bratu zupełną swobodę rozporządzania rzeczonym spadkiem, jako swoją własnością.

We Lwowie 15. lipca 1883.

Józef Hałuński,
stolarz.

(Notaryalna legalizacya podpisu.)

1. Rewers.

Rewers jest pismem, przez które wystawiciel onegoż zeznaje, iż udzielonego mu zezwolenia nigdy za prawo raz na zawsze mu przysługujące uważać nie będzie, i że dobrodziejstw tego zezwolenia na żądanie każdéj chwili zrzec się obowiązuje.

Rewers ma zawierać:

1. Imię i nazwisko zezwalającego;

2. dokładne określenie na co się zezwala i pod jakimi warunkami;

3. oświadczenie wystawiciela, iż udzielonego mu zezwolenia nigdy za prawo uważać, owszem każdéj chwili zrzec się go obowiązuje;

4. miejsce i datę;

5. imię, nazwisko i charakter wystawiciela.

Rewersy, o ile przeznaczone do użytku Władzy, podlegają stemplowi.

Wzory:

63.

Rewers.

Ja, niżéj podpisany, zeznaję niniejszém, iż sąsiad mój i właściciel przyległéj realności, p. Piotr Pustowicz, zezwolił skutkiem méj własnéj prośby, oprzeć o mur jego realności, — graniczący z mojém podwórzem — dach szopy, przeznaczonéj na skład desek, pod warunkiem, że mur ten zawsze w dobrym będę utrzymywał stanie. Równocześnie przyrzekam, że ani ja, ani moi następcy nie będziemy uważali nigdy tego, łaskawie udzielonego nam, zezwolenia, za prawo; oraz obowiązujemy się na żądanie każdoczesnego właściciela przyległéj realności, wyż wymieniony dach każdéj chwili własnym kosztem rozebrać i usunąć.

Gródek 6. maja 1884.

Roman Świderski,
stolarz i właść. realn. przy
ul. Piekarskiéj l. 126.

64.

Rewers.

Sąsiad mój, p. Stanisław Łasicki, tutejszy ogrodnik, pozwolił mi w swym ogrodzie, wzdłuż parkanu, do południa zwróconego, porozpinać sznury, służące do suszenia farbowanych w méj pracowni materyj, a to bez wszelkiego wynagrodzenia.

Wyrażajęc niniejszém p. Łasickiemu moje podziękowanie za udzielenie mi wyż rzeczonego zezwolenia, przyrzekam równocześnie sznury te każdéj chwili na jego żądanie usunąć, i nigdy z tego powodu nie rościć sobie do niego jakichkolwiek pretensyj.

Tarnów 20. maja 1883.

Antoni Wykrot,
farbiarz.

12. Skrypt dłużny i obligacya.

Skryptem dłużnym zeznaje dłużnik, że otrzymał pożyczkę w gotówce lub wziął towar na kredyt, i przyrzeka, że wynikłym stąd zobowiązaniom w oznaczonym czasie zadość uczyni.

Ten, co pożycza pieniądze lub towar bierze na kredyt, nazywa się dłużnikiem, ten który pożyczki udziela, wierzycielem. Kwota pożyczona nazywa się kapitałem, opłata zaś, którą się uiszcza za używanie pożyczonego kapitału — odsetkami czyli procentem.

Jeżeli dłużnik dla większéj pewności wierzyciela daje mu w zastaw np. kawał gruntu, dom, papiery wartościowe i t. p. (fant, hipotekę) i o tém czyni wzmiankę w skrypcie dłużnym, wówczas skrypt taki nazywa się obligacyą.

Skrypt dłużny lub obligacya mają zawierać:

1. Imię, nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania wierzyciela;

2. dokładne oznaczenie słowami i cyframi dłużnéj kwoty, z podaniem rodzaju pieniędzy lub papierów wartościowych (np. banknoty, dukaty, akcye i t. p,), jeżeli dług tymsamym rodzajem pieniędzy ma być spłacony;

3. oznaczenie czasu, kiedy — i warunków, pod jakimi dług ma być umorzony, tudzież termin wypowiedzenia, jeśli czas umorzenia z góry nie jest ustanowiony;

4. jaki procent i w jakich terminach ma być uiszczany;

5. w danym razie — opis fantu, który dano wierzycielowi w zastaw;

6. miejsce i datę;

7. podpis dłużnika.

Uwaga. Jeśli skrypt dłużny nie jest pisany własnoręcznie, wówczas wymaga podpisu jeszcze dwóch świadków; podpisy winny być przez notaryusza legalizowane.

Skrypta dłużne i obligacye ulegają opłacie stemplowéj podług skali II.

Wzory:

65.

Stempel II. skali

Skrypt dłużny.

Niniejszém zeznaję, że dnia dzisiejszego otrzymałem od p. Jana Szczerbika, krawca we Lwowie, sześćset (600) zł. w. a. w gotówce jako pożyczkę, i obowiązuję się powyższą kwotę każdego czasu za poprzedniém sześciotygodniowém wypowiedzeniem właścicielowi lub okazicielowi niniejszego skryptu dłużnego zwrócić, oraz opłacać od rzeczonéj sumy po 6% w kwartalnych ratach z dołu.

Lwów 1. marca 1882.

Antoni Kułacki,
ślusarz we Lwowie.

(Legalizacya podpisu.)

66.

Stempel II. skali

Skrypt dłużny.

Dnia dzisiejszego wziąłem na kredyt ze sklepu p. Józefa Walczaka we Lwowie cztery sztuki materyj wełnianych Berneńskich Nr. 108, 115, 127, i 146 w łącznéj ugodzonéj wartości trzysta (300) zł. w. a.

Zeznając to niniejszém pismem, obowiązuję się równocześnie powyższą sumę trzysta zł. w. a. za sześć miesięcy od daty dzisiejszéj w całości i gotówką uiścić.

We Lwowie 1. września 1882.

Adam Rupejko,
krawiec we Lwowie.

(Legalizacya podpisu.)

67. | Stempel II. skali |
|---|

Obligacya.

Ja, niżéj podpisany, zeznaję niniejszém, że tutejszy kupiec, p. Teodor Nowacki, pożyczył mi dnia dzisiejszego gotówką, na przeciąg lat trzech za opłatą 5% rocznie z dołu uiszczanych, sumę tysiąc (1000) zł. w. a.

Obowiązując się przypadające odsetki regularnie po upływie każdego roku uiszczać, a cały kapitał, wraz z procentami za rok ostatni, po upływie trzech lat gotówką w całości zapłacić, oddaję równocześnie wierzycielowi w zastaw grunt pod budowę, moją własnością będący, położony przy ulicy Długiéj, pod L. k. 587 zapisany, i zezwalam, ażeby niniejszy skrypt dłużny na mój koszt intabulował.

Rzeszów 1. lutego 1881.

Jan Sąsiadek,
ciésla.

Franciszek Haberski,
budowniczy, jako świadek.

Józef Korczak,
murarz, jako świadek.

(Legalizacya podpisów.)

13. Weksel.

O wiele wygodniejszym obligiem dłużnym jest weksel. Jest to dokument, mocą którego obowiązujemy albo osobę drugą, albo siebie samych do wypłacenia w pewnym oznaczonym czasie pewnéj kwoty pieniężnéj, a to pod grozą surowych następstw prawnych.

Kto ma zatém z wekslami do czynienia, musi jak najściśléj przestrzegać wszystkich obowiązujących przepisów, inaczéj bowiem może bardzo łatwo narazić bądźto siebie samego, bądźto drugich na niemałe nieprzyjemności a nawet straty.

Dla tém lepszego zrozumienia objaśnimy znaczenie weksla naprzód na kilku przykładach:

Kowal Antoni Jaremkiewicz w Tarnopolu dostał dnia 3. czerwca 1883 kilka wozów do okucia. Na razie nie ma jednak odpowiednéj gotówki na zakupno potrzebnéj ilości żelaza, układa się zatém z właścicielem handlu żelaznego, Janem Podgórskim w Tarnopolu, że należytość za żelazo 120 zł. w. a. zaspokoi tymczasem wekslem, płatnym za trzy miesiące, gdyż spodziewa się, że do tego czasu uskłada potrzebną kwotę. Cóż się więc dzieje. Oto Jan Podgórski wystawia (ciągnie) weksel na Antoniego Jaremkiewicza, którym obowiązuje go do zapłacenia 120 zł. za trzy miesiące od daty, bądźto do rąk jego własnych, bądźto komukolwiek innemu, mającemu do tego zlecenie od Podgórskiego. Jaremkiewicz przyjmuje (akceptuje) to zobowiązanie.

W myśl takiego to porozumienia między nimi, podpisują obaj weksel. Pierwszy podpisuje Podgórski, który ten weksel wystawia, i dlatego nazywa się wystawicielem, gdziekolwiek bądź niżéj, zazwyczaj tuż pod podpisem wystawiciela, podpisuje Jaremkiewicz, na dowód że powyższe zobowiązanie przyjmuje (akceptuje), i który téż dlatego nazywa się akceptantem.

Weksel ów, napisany jak wogóle wszystkie weksle, na rządowym blankiecie stemplowanym, tak zatém wygląda:

68.

W Tarnopolu dnia 3. czerwca 1883. Na *120 zł. w. a.*

Za trzy miesiące od daty zapłacisz *Pan* za ten *jedyny* Weksel na zlecenie *moje własne* sumę

Sto dwadzieścia zł. w. a.

Wartość otrzyma*ną* wstaw*isz Pan* na rachunek *bez* zawiadomienia.

Wny. Pan Antoni Jaremkiewicz *Jan Podgórski.*
w Tarnopolu. *Antoni Jaremkiewicz.*

Uwaga. To, co wydrukowano drukiem pisanym, mają interesowani sami wypełnić, reszta znajduje się już na blankiecie.

Przypatrzmy się temu wekslowi. Ma on jakby formę listu, adresowanego (u dołu od lewéj) do p. A. Jaremkiewicza w Tarnopolu, pisany zaś jest przez J. Podgórskiego również w Tarnopolu dnia 3. czerwca (data u góry od lewéj). Listem (wekslem) tym zawiadamia Podgórski (wystawiciel) adresata A. Jaremkiewicza, iż poleca mu za trzy miesiące od daty niniejszego pisma zapłacić do rąk własnych (na zlecenie moje własne) kwotę 120 zł. w. a. Jaremkiewicz, podpisawszy ów weksel jako akceptant, zgadza się na to.

Przypuśćmy, że Jaremkiewicz przed upływem owych trzech miesięcy, wykończył obstalunek i nieźle na nim zarobił; w trzy miesiące tedy od daty powyższego weksla t. j. dnia 3. września 1883, zgłasza się do Podgórskiego i uiszcza się z długu 120 zł., odbierając równocześnie swój weksel, który natychmiast niszczy, jako już umorzony i niepotrzebny.

Przypuśćmy jednakże teraz inny wypadek: Jaremkiewicz doznał zawodu: odstawił wprawdzie na czas okute wozy, ale nie otrzymał należącéj mu się za nie zapłaty. Nadchodzi dzień 3. września, a on w ten sposób nie ma potrzebnych pieniędzy na wykupienie zapadłego weksla. Podgórski czeka jeden dzień, drugi, ale Jaremkiewicz nawet 3go dnia po zapadłości weksla, t. j. 6. września 1883 z pieniądzmi się nie zgłasza. Wtenczas Podgórski, wiedząc, że naraziłby się na stratę, gdyby z zapadłym a niewykupionym wekslem nie postąpił w przepisany sposób, udaje się najdaléj trzeciego dnia przed południem z tym wekslem do notaryusza i oddaje mu go do zaprotestowania. Pod protestowaniem weksla rozumiemy, że notaryusz idzie natychmiast albo sam, albo posyła swego urzędnika z tym wekslem do Jaremkiewicza, ażeby mu go przedłożyć (prezentować) i wezwać go urzędownie do zapłaty. Jaremkiewicz, jeśli tylko może, powinien w takim razie prezentowany weksel natychmiast

zapłacić wraz z przepisaném wynagrodzeniem dla notaryusza, bo jeśli tego nie uczyni i dopuści, żeby notaryusz w Sądzie weksel zaprotestował, znacznie drożéj go to będzie kosztowało, i wiele narobi sobie kłopotu.

Jeśli następnie Jaremkiewicz i z sądowego protestu rzeczonego weksla nie wykupi, wówczas Podgórski musi udać się do adwokata, który wnosi do Sądu skargę wekslową przeciw Jaremkiewiczowi. Skarga taka pociąga za sobą smutne następstwa, t. j. sądowe zajęcie ruchomości Jaremkiewicza, a wreszcie sądową licytacyą.

O ile więc w pierwszym wypadku, gdzie Jaremkiewicz ściśle dotrzymał terminu, kredyt wekslowy był dla niego bardzo pożyteczny, gdyż pozwolił mu przyjąć korzystny obstalunek i wykonać go z znacznym zarobkiem; o tyle w drugim wypadku, gdzie Jaremkiewicz nie dotrzymał terminu zapłaty, kredyt wekslowy stał się dla niego ruiną, bo opłata notaryusza, adwokata, koszta sądowe, procenta zwłoki, i t. p. doliczone do pierwotnéj kwoty dłużnéj, wyniosły niezawodnie tyle, że z powodu niewielkiéj zrazu kwoty 120 zł. Jaremkiewicz popadł w wielkie kłopoty.

Z powyższego przykładu widzimy, że weksel powstaje z wzajemnego stosunku przynajmniéj dwóch osób. Taki weksel, gdzie jeden ciągnie go na drugiego, czyli zleca drugiemu zapłacenie pewnéj kwoty w pewnym czasie, nazywa się wekslem ciągnionym czyli tratą; ten, który weksel wystawia: wystawicielem czyli trasantem, ten zaś, który go przyjmuje, akceptantem czyli adresatem.

Jeden i tensam weksel może atoli i na więcéj rozciągać się osób niż na wystawiciela i akceptanta.

Objaśnimy to znów na przykładzie:

Przypuśćmy, że Podgórski ma właśnie około tego czasu (ale przed 3. września) płacić znaczniejszą kwotę w handlu hurtownym F. Hauera we Lwowie. Do częściowego pokrycia téj kwoty używa on także weksla, akceptowanego przez Jaremkiewicza, i posyła go Hauerowi do

Lwowa, podpisawszy poprzednio na odwrotnéj stronie czyli na indorsacie, przezco daje do poznania, że własność rzeczonego weksla przelewa na osobę trzecią. Takie przelewanie własności weksla na osobę trzecią nazywa się żyrowaniem; każdy podpis na indorsacie weksla żyrem; przelewający w ten sposob prawo własności weksla (Podgórski) żyrantem, zaś nabywający to prawo własności (Hauer) żyratorem. Żyrowanie można prowadzić tak długo, dopóki ostatni żyrator nie odbierze w oznaczonym czasie sumy na wekslu wyrażonéj.

Lecz Hauerowi, mieszkającemu we Lwowie, trudno znosić się z Jaremkiewiczem w Tarnopolu co do zapłaty weksla, idzie on więc z rzeczonym wekslem do Banku hipotecznego we Lwowie, wie bowiem, że Bank ten ma swoję filią, t. j. swoje biura także w Tarnopolu, i sprzedaje go (eskontuje) w Banku, podpisawszy znów na indorsacie jako drugi żyrant, t j. przelawszy znów własność tego weksla na Bank. Bank hipoteczny odsyła następnie ten weksel do swojéj filii do Tarnopola, która w właściwym czasie prezentuje go Jaremkiewiczowi i ściąga należytość (inkasuje). Jeżeliby Jaremkiewicz weksla nie wykupił, następuje protest, jak wyżéj opisano.

W podobny sposób każdy bank, każde towarzystwo zaliczkowe trudni się eskontowaniem weksli, jeśli tylko ma zaufanie do akceptanta, że dotrzyma przyjętych na się zobowiązań.

Po dokonanym proteście żyrowanego weksla, należy w przeciągu dwóch dni zawiadomić o tém pierwszego żyranta, t. j. wystawiciela, jeśli dalszych żyrantów nie było. Jest zaś więcéj żyrantów, to ostatni zawiadamia wszystkich poprzednich o dokonanym proteście, w powyższym więc wypadku musiałby Bank zawiadomić Hauera i Podgórskiego.

Zawiadomienie to usktecznia się przez pocztę listem rekomendowanym, na którego kopercie pisze się u góry:

„W sprawie protestu wekslowego“, a poczta na recepisie nadawczym potwierdza słowem „Protest“. Recepis ten należy zachować, gdyż w razie zaskarżenia weksla, służy on jako dowód, że obowiązkowi zawiadowienia swoich poprzedników na indorsacie uczyniło się zadość.

Prócz tego jest możliwy jeszcze inny sposób zastosowania weksla:

Przypuśćmy, że J. Podgórski winien kwotę 120 zł. w handlu korzennym S. Fernera w Tarnopolu, sam zaś ma do żądania od Jaremkiewicza również 120 zł., chce zatém swoje pretensye do Jaremkiewicza przelać wprost na S. Fernera. W tym celu ciągnie Podgórski weksel na Jaremkiewicza, w którym jest wyrażone, że Jaremkiewicz ma zapłacić sumę dłużną na zlecenie nie Podgórskiego, ale S. Fernera. Będzie to zatém weksel płatny na zlecenie osoby trzeciéj. Skoro wszyscy trzéj zgodzą się na to, wówczas Jaremkiewicz akceptuje weksel wystawiony przez Podgórskiego, a Ferner bierze ten weksel w posiadanie, aby go w właściwym czasie Jaremkiewiczowi prezentować i inkasować.

69.

Weksel ten wówczas tak wygląda:

W Tarnopolu dnia *3. czerwca* 188*3*. Na *120 zł. w. a.*
Za trzy miesiące od daty zapłacisz *Pan* za ten *jedyny* Weksel na zlecenie *S. Fernera w Tarnopolu* — sumę
Sto dwadzieścia zł. w. a.
Wartość *otrzymaną* wstawisz *Pan* na rachunek *bez* zawiadomienia.

WPan Antoni Jaremkiewicz *Jan Podgórski*
w Tarnopolu. *Antoni Jaremkiewicz.*

Wekslów, jak powyższy, w których zlecenie mający jest wyraźnie nazwany, w których więc nie ma zwrotu: „na zlecenie *moje własne*“, daléj nie żyruje się.

Każdy weksel ciągniony (trata) musi być przez wystawiciela na żądanie posiadacza weksla w kilku równobrzmiących egzemplarzach wystawiony. Pierwszy oznacza

*

się wyrazem *Prima*, drugi *Secunda*, trzeci *Tertia*. Czyni się to czasem dla pewności, zobowiązanie jednak mimo to pozostaje zawsze tylko jedno. Jeśli wystawia się tylko jeden weksel, oznacza go się wyrazem jedyny albo sola weksel.

Prócz weksli ciągnionych czyli trat, o jakich dotąd była mowa, są jeszcze w użyciu, choć o wiele rzadziéj tak zwane weksle własne. Wekslem własnym obowiązujemy siebie samych do zapłacenia pewnéj kwoty w pewnym czasie, wystawiciel jest więc przy wekslu własnym sam akceptantem.

Objaśnijmy znów rzecz przykładem:

Pan Jan Stachowski sam, albo łącznie ze swoją żoną Maryą Stachowską, ma kredyt w Towarzystwie zaliczkowém we Lwowie, zaciąga więc tamże pożyczkę 375 zł. w. a. na trzy miesiące. Na zabezpieczenie tego długu wystawia na firmę Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie weksel własny. Weksel ten, stosownie do tego czy Jan Stachowski tylko sam, czy łącznie z żoną rzeczony dług zaciąga, będzie stylizowany albo w liczbie pojedynczéj albo w mnogiéj.

Tak zatém będzie wyglądał:

70.

We Lwowie dnia *3. czerwca* 1883. Na *375 zł. w. a.*

Za trzy miesiące od daty zapłac$\frac{\textit{ę}}{\textit{imy}}$ za tym$\frac{\textit{moim}}{\textit{naszym}}$ wekslem na zlecenie *Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie* sumę

Trzysta siedmdziesiąt pięć zł. w. a.

wartość $\frac{\textit{otrzymałem}}{\textit{otrzymaliśmy}}$

Do mnie (nas) samego (samych).

Jan Stachowski.
(Marya Stachowska).

Następstwa weksla własnego, w razie niezapłacenia należytości w właściwym czasie, są tesame, co przy tratach.

Weksle pisze się, jak to już wyżéj wzmiankowano, na litograiowanych blankietach rządowych, z nadrukowanym stemplem. W obrębie Galicyi używa się blankietów polskich lub niemieckich, zresztą niemieckich. Opłata stemplowa zawisła od kwoty, na jaką weksel opiewa; a mianowicie weksle krajowe, płatne najdaléj za 6 miesięcy, a zagraniczne, płatne najdaléj za 3 miesiące, ulegają opłacie podług I. skali; wszelkie inne podług II. skali stemplowéj.

Ponieważ u nas obok polskich używa się téż często niemieckich blankietów, więc podajemy tu tesame, wyżéj jako przykłady powołane weksle polskie, w formularzach niemieckich.

Niemiecki wzór wekslu ciągnionego na zlecenie własne:

71.

Tarnopol den 3. Juni 1883. Pr. *120 fl. ö. W.*
Drei Monate a dato zahlen *Sie* gegen diesen *Sola* Wechsel an die Ordre *meiner Eigenen* — die Summe von
Ein Hundert zwanzig Gulden Ö. W.
Werth *erhalten* und stellen ihn auf Rechnung *ohn*e Bericht.
Herrn Anton Jaremkiewicz *Johann Podgórski.*
in *Tarnopol.* *Anton Jaremkiewicz.*

(W danym razie na drugiéj stronie blankietu środkiem żyro *Johann Podgórski).*

72.

Niemiecki wzór weksla ciągnionego na zlecenie osoby trzeciéj:

Tarnopol den *3. Juni* 1883. Pr. *120 fl. Ö. W.*
Drei Monate a dato zahlen *Sie* gegen diesen *Sola* Wechsel an die Ordre *S. Ferner in Tarnopol* die Summe von
Ein Hundert zwanzig Gulden Ö. W.
Werth *erhalten* und stellen ihn auf Rechnung *ohne* Bericht
Herrn Anton Jaremkiewicz *Johann Podgórski.*
in *Tarnopol.* *Anton Jaremkiewicz.*

73.

Niemiecki wzór weksla własnego:

Lemberg den *3. Juni* 1883. Pr. *375 fl. Ö. W.*

Drei Monate a dato zahle(n) $\frac{ich}{wir}$ gegen diesen $\frac{meinen}{unseren}$ Wechsel an die Ordre *des Towarzystwo zaliczkowe in Lemberg* die Summe von

Drei Hundert siebenzig fünf Gulden Ö. W.

Werth *erhalten* und stellen ihn auf Rechnung *ohne* Bericht.

An mich (uns) selbst *Johann Stachowski.*
in Lemberg. *(Marie Stachowska).*

Blankietów niemieckich nie można wypełniać po polsku, ani téż polskich po niemiecku; na wekslu nie może być zgoła nic przekreślane, poprawiane lub radirowane. Blankiety zepsute można wymienić na nowe za drobną dopłatą.

Z powyżéj przytoczonych przykładów wynikają co do weksli następujące ważne szczegóły i przestrogi.

I. Każdy weksel ma zawierać:

1. Miejsce, dzień i rok wystawienia;
2. wyrażenie kwoty dłużnéj cyframi;
3. termin zapłaty;
4. określenie weksla (własny, sola lub jedyny, prima, secunda i t. d.);
5. na czyje zlecenie płatny;
6. wyrażenie kwoty dłużnéj słowami;

nadto na wekslu własnym:

7. podpis wystawiciela u dołu na prawo zaraz pod drukowanym tekstem;
8. adres wystawiciela, który tu jest zarazem akceptantem, a więc słowami: Do mnie samego, z podaniem miejsca gdzie weksel płatny — to wszystko u dołu na lewo —

a na wekslu ciągnionym:

9. poniżéj podpisu wystawiciela, gdziekolwiek bądź, w regule jednak zaraz pod wystawicielem, podpis akceptanta;
10. na lewo adres akceptanta z podaniem miejsca, gdzie weksel płatny;
11. w razie, jeżeli wystawiciel przelewa prawo własności weksla na trzecią osobę, po odwrotnéj stronie, t. j. na indorsacie podpis wystawiciela (żyro).

II. Co do protestowania weksli:

1. Weksel ciągniony, nie zapłacony w terminie, musi być w właściwym czasie protestowany. Weksel może protestować tylko notaryusz. Przed zaprotestowaniem musi notaryusz odnośny weksel przedłożyć czyli prezentować akceptantowi, i w danym razie przyjąć do wiadomości jego tłómaczenie, dlaczego weksel nie został zapłacony. Protestować można już w dniu zapadłości, musi się zaś protestować trzeciego dnia zapadłości. Jeżeli weksel zapada w niedzielę lub uroczyste święto, to dniem zapadłości jest następny dzień powszedni. Jeżeli ostatni dzień do protestu przypada na niedzielę lub święto, to również następny dzień powszedni jest ostatnim terminem do protestu. W każdéj miejscowości są ustanowione umyślne godziny, w których weksle protestować można, we Lwowie np. do godziny 4 popołudniu; trzeba się zatém i z tym przepisem liczyć, aby przez niewiadomość nie zgłosić się zapóźno.
2. Weksle własne także protestować można, ale nie jest to koniecznie potrzebne.
3. Po dokonanym proteście należy w przeciągu dwóch dni zawiadomić o tém swego poprzedniego żyranta, względnie wystawiciela, jeśli nie ma dalszych żyrantów. Jeśli jest więcéj żyrantów, najlepiéj jest, nie

czekając aż się żyranci sami uwiadomią, zawiadomić wszystkich interesowanych o dokonanym proteście w sposob wyżéj na przykładzie objaśniony.

III. Co do zaskarżenia weksla:

1. Skargi wekslowe prowadzi się tylko za pośrednictwem adwokata.
2. Zaprotestowany weksel należy zaskarżyć najpóźniéj w trzy miesiące od dnia protestu, w przeciwnym razie traci się do żyrantów regres, t. j. prawo żądania zwrotu sumy wekslowéj z przynależytościami.
3. Wobec akceptanta traci się prawo regresu dopiero po trzech latach, t. j. weksel zapadły a w przeciągu trzech lat nie zaskarżony traci swą moc wekslową.

Mając do czynienia z wekslami, trzeba koniecznie i ściśle przestrzegać wyżéj wymienionych przepisów, inaczéj bowiem można się narazić na długie i kosztowne procesa.

14. Poręczenie.

Poręczenie jest dokumentem, w którym ktoś zeznaje, że ręczy swoim majątkiem za rzetelne i punktualne uiszczenie długu, zaciągniętego przez dłużnika.

Ręczyciel obowiązuje sie zatém na wypadek, gdyby dłużnik w oznaczonym czasie z długu się nie uiścił, kwotę dłużną wierzycielowi z własnych zapłacić funduszów.

Poręczenie ma zawierać:

1. Imię, nazwisko, charakter dłużnika;
2. imię, nazwisko i charakter wierzyciela;
3. oznaczenie kwoty dłużnéj;
4. zeznanie ręczyciela;
5. miejsce i datę;
6. podpis ręczyciela.

Poręczenia ulegają opłacie stemplowéj, jeżeli zobowiązanie nie da się oszacować, po 50 ct. od arkusza, jeżeli zaś da się oszacować, opłaca się według skali II.

74.

Stempel

Poręczenie.

Ja niżéj podpisany, ręczę niniejszém za pana Antoniego Wiśniowskiego, tutejszego ślusarza, że tenże uiści punktualnie wraz z przypadającymi odsetkami panu Karolowi Starzykowi, właścicielowi handlu żelaznego we Lwowie, kwotę siedmiuset (700) zł. w. a. przez tegoż jemu w gotówce na pięć (5)% dnia 15. lipca 1881 na przeciąg dwóch lat pożyczoną — obowiązuję się równocześnie na wypadek, jeśliby pan Antoni Wiśniowski w oznaczonym czasie rzeczonego długu wraz z procentami nie uiścił, odnośną kwotę panu Karolowi Starzykowi, jako wierzycielowi, z własnych wypłacić funduszów.

We Lwowie 15. lipca 1881.

Adam Kobylański.

15 Przekaz.

(Asygnacya.)

Przekaz czyli asygnacya jest krótkiém pisemném zawiadomieniem, na mocy którego prosimy lub wzywamy kogoś, ażeby okazicielowi przekazu doręczył czyto pewną kwotę pieniężną, czyto rzecz jakąś wartościową, a odnośną należytość wstawił na nasz rachunek.

Przekaz winien zawierać:

1. Imię, nazwisko i miejsce zamieszkania tego, który ma wydać żądaną sumę lub rzecz;
2. imię i nazwisko tego, komu ma wydać;
3. dokładne określenie tego, co ma się wydać;
4. miejsce, datę i podpis wystawiciela.

Asygnacye pisze się, stosownie do ich doniosłości na ćwiartce, półarkuszu lub arkuszu. Asygnacye przeznaczone do użytku Władzy podlegają ostemplowaniu.

Wzory:

75.

Upraszam uprzejmie WPana Dyonizego Olszańskiego, aby wydał okazicielowi niniejszego przekazu, panu Antoniemu Skierskiemu, sztukę czarnego atłasu wełnianego Nr. 143 C., a należytość wstawił na mój rachunek.

We Lwowie 12. lipca 1883.

Do handlu WPana *Józef Wernet*,
D. Olszańskiego we Lwowie. krawiec.

76.

Do WPana Franciszka Heinerta,
właściciela realności
w Rzeszowie.

Upraszam WPana uprzejmie oddawcy niniejszego, mojemu synowi, Karolowi, doręczyć pięćdziesiąt (50) zł. w. a. i wstawić na mój rachunek.

Rzeszów 10. listopada 1884.

Antoni Szostak,
stolarz.

77.

Do WPana Teofila Stańskiego,
leśniczego
w Chodorowie.

Oddawcy niniejszego przekazu, panu Józefowi Korytce, cieśli z Bursztyna, proszę wydać sześćdziesiąt sztuk łat, a należytość wstawić na mój rachunek.

Bursztyn 16. sierpnia 1883.

Antoni Romski,
przedsiębiorca.

16. Pełnomocnictwo.

Pełnomocnictwo jest pismem, na mocy którego wystawiciel onegoż (mocodawca) upoważnia kogoś drugiego

(pełnomocnika) do załatwienia w swojém imieniu pewnego wyraźnie określonego interesu lub wogóle do załatwiania wszystkich jego interesów.

Pełnomocnictwo może być zawarte ustnie lub pisemnie.

Pisemne pełnomocnictwo winno zawierać:

1. Imię, nazwisko i charakter umocowanego czyli pełnomocnika;
2. dokładne określenie sprawy, mającéj być załatwioną, lub wogóle tego, do czego się kogoś upoważnia, z równoczesném podaniem wszelkich warunków i zastrzeżeń;
3. uwagę, że mocodawca wszystko uznaje za dobre i przyjmuje, cokolwiek pełnomocnik w granicach danego mu pełnomocnictwa uczynić lub zaniechać uzna za stosowne;
4. miejsce, datę i podpis mocodawcy.

Jeżeli pełnomocnictwo upoważnia wogóle do załatwiania spraw w czyjémś imieniu, nazywa się pełnomocnictwem ogólném (jeneralném); jeżeli zaś odnosi się do załatwienia tylko pewnéj poszczególnéj sprawy, nazywa się pełnomoctwem szczegółowém (specyalném).

Pełnomocnictwa pisze się na całych arkuszach; ulegają one stosownéj opłacie stemplowéj, tylko pełnomocnictwa do wykonania prawa wyborczego przy reprezentacyach krajowych, gminnych i t. p. są wolne od stempla.

Podpis mocodawcy wymaga niekiedy dla większéj pewności podpisu świadków lub legalizacyi notaryalnéj.

Wzory:

78.

Stempel 50 ct.

Pełnomocnictwo.

Ja, niżéj podpisany, zniewolony na dłuższy czas wydalić się z domu, upoważniam niniejszém mego brata, Józefa Modlewskiego, do załatwiania w mojém imieniu

wszystkich moich interesów, i oświadczam, że wszystko, co tenże w méj nieobecności w Przemyślu w mojém imieniu uczynić lub zaniechać za dobre uzna, będę uważał jakobym sam uczynił lub zaniechał.

Wszystkie dowodliwe wydatki lub szkody, poniesione przez tegoż mego brata, o ile wynikły z załatwiania moich interesów, obowiązuję się całkowicie mu wynagrodzić.

W dowód tego wystawiam niniejsze pełnomocnictwo i własnoręcznie je podpisuję.

Przemyśl 15. lipca 1884.

Karol Modlewski,
kupiec.

Powyższe pełnomocnictwo przyjmuję
Józef Modlewski.

79.

Stempel 50 ct.

Pełnomocnictwo.

Niniejszém upoważniam pana Antoniego Łotockiego, ażeby w mojém imieniu kupił od pana Jana Berylaka, ślusarza w Gródku, realność tegoż własnością będącą wraz z całém tamże znajdującém się urządzeniem warsztatu ślusarskiego, odnośną umowę zawarł, spisał i w mojém imieniu podpisał, umówiony zadatek wypłacił, zapisanie hipoteczne tytułu własności pizeprowadził, i wogóle wszystko, czego powyższy interes nieodzownie będzie wymagał, w mojém imieniu załatwił.

Cokolwiek w téj sprawie wyżéj nazwany p. Antoni Łotocki uzna za dobre uczynić, na to również i ja zgodzić się obowiązuję, i cały odnośny układ jakoby przezemnie samego zawarty uważać, co tak moim własnoręcznym

podpisem, jakotéż podpisem dwóch uproszonych świadków potwierdzam.

We Lwowie 20. sierpnia 1883.

Adam Karuszko, jako świadek. *Stanisław Kobrzyński*, ślusarz.

Jan Rzątkowski, jako świadek.

Powyższe pełnomocnictwo przyjmuję

Antoni Łotocki.

---

80. Stempel 50 ct.

Pełnomocnictwo

mocą którego ja, niżéj podpisany, upoważniam pana Piotra Andruszka w mojém i moich spadkobierców imieniu, ażeby należącą mi się od WPana Dyonizego Schwechata, krawca w Rzeszowie, sumę tysiąc dwieście pięćdziesiąt (1250) zł. w. a. w jakikolwiek sposób, który uzna za stosowny od tegoż odebrał, następnie w mojém imieniu odebranie téjże sumy prawomocnie pokwitował i wogóle wszystko uczynił, co tylko w téj sprawie uzna za dobre.

Równocześnie obowiązuję się do wyżéj nazwanego mego pełnomocnika z powodu sposobu załatwienia rzeczonéj sprawy nigdy nie rościć sobie żadnych pretensyj.

Tarnów 1. lipca 1882.

Jan Felder,
kupiec w Tarnowie.

Do pełnomocnictw jeneralnych, jakie wydaje się adwokatom lub doradcom prawnym, celem zastępowania stron w sprawach sądowych i t. p., używa się powszechnie blankietów drukowanych, których niemal w każdéj drukarni dostanie; można téż dać sobie napisać odnośne pełnomocnictwo przez adwokata.

17. Umowy czyli kontrakty.

Kontrakt jest dobrowolną umową między dwoma lub więcéj osobami, przez którą te osoby (kontrahenci) przyjmują na siebie pewne zobowiązania i prawa.

Kontrakty są albo jednostronnie, albo obustronnie obowiązujące. Jeżeli w kontrakcie tylko jedna strona coś przyrzeka (np. przy darowiznach) wtedy mamy kontrakt jednostronnie obowiązujący; jeżeli zaś obydwie strony przenoszą na siebie pewne prawa i obowiązki i takowe przyjmują (np. przy zamianie), wtedy powstaje kontrakt obustronnie obowiązujący.

Kontrakty mogą być ustnie lub pisemnie, przy świadkach lub bez tychże, prywatnie, przed sądem lub przed notaryuszem zawierane. Pisemne kontrakty są zawsze bezpieczniejsze niż ustne, gdyż strony na wszelki wypadek mają dokument w ręku. Niektóre kontrakty mają tylko wtedy moc prawnie obowiązującą, jeżeli są spisane wobec notaryusza.

Prawomocność kontraktu wymaga:

1. Ażeby kontrahenci byli zdolni do zawierania umowy, gdyż małoletni, niepełnozmysłowi, głupkowaci i sądownie uznani za marnotrawców nie mogą zawierać prawomocnéj umowy;

2. ażeby zezwolenie na zawarcie umowy było dobrowolne, stanowcze i zrozumiałe;

3. ażeby żaden z kontrahentów drugiego z samowiedzą w błąd nie wprowadzał;

4. ażeby treścią umowy nie było nic niemożliwego do spełnienia lub prawem wzbronionego;

5. ażeby pisemna umowa przez każdego z kontrahentów była podpisana.

Umowa pisemna musi zawierać:

1. Imię, nazwisko i charakter kontrahentów;

2. dokładne określenie przedmiotu lub sprawy, kontraktem objętéj;

3. dokładne określenie obopólnych zobowiązań;

4. miejsce i datę;
5. podpisy kontrahentów, względnie świadków.

Prawomocnie zawarta umowa obowiązuje albo na czas w kontrakcie wyrażony, albo tak długo, dopokąd wszyscy współkontrahenci umowy nie rozwiążą. Jednostronne tylko rozwiązanie kontraktu nie jest dopuszczalne.

Niekiedy przy zawieraniu kontraktów albo ustanawia się pewną kwotę pieniężną (wadyum), którą kontrahent zrywający umowę lub niedopełniający jéj warunków swoim współkontrahentom jako karę ma zapłacić, albo téż składa się pewną kwotę tytułem zadatku, jako zapewnienie, że umowa przyjdzie do skutku. Jeżeli umowa z winy jednéj ze stron nie przyszła do skutku, wówczas strona tém pokrzywdzona może zatrzymać pobrany zadatek, lub jeżeli sama zadatek złożyła, może żądać zwrotu tegoż w podwójnéj kwocie, niemniéj może wymagać nieodzownego wykonania a umowy, nawet wynagrodzenia szkód wynikłych z zerwania układów.

Kontrakt pisemny wystawia się w tylu egzemplarzach, ilu jest kontrahentów, aby każdy miał jeden egzemplarz w posiadaniu.

Ponieważ stosunki i zobowiązania, w jakie mogą wchodzić dwie lub więcéj osób względem siebie, bywają bardzo rozmaite, dlatego téż są rozmaite rodzaje kontraktów.

Najpospolitszymi są kontrakty: zamiany, kupna i sprzedaży, dzierżawy, najmu, dostawy, służby, nauki, budowy, spółki i t. p.

Kontrakty pisemne ulegają bez wyjątku opłacie stemplowej. Opłata bywa bardzo rozmaita, najlepiéj więc każdy kontrakt przedłożyć do ostemplowania w Urzędzie wymiaru należytości, nie późniéj jednak jak do ośmiu dni po zawarciu umowy; w tym celu pierwszy wiersz tekstu zostawia się wolny, aby w tém miejscu przylepić potrzebne stemple i przepisać je potém w dolnéj ich krawędzi początkowymi wyrazami kontraktu.

Prawomocne kontrakty, dotyczące nieruchomości (np. zamiany lub sprzedaży gruntów, realności i t. p.) muszą być zawierane sądownie; do pośredniczenia są tu zarówno adwokaci jak i notaryusze upoważnieni, gdy jednak zdarzyć się może, iż zawarcie umowy wobec Sądu nie w każdéj chwili jest możliwe, obydwaj zaś kontrahenci chcieliby bezzwłocznie przystąpić do umowy, niedopuszczającéj odwołania, wówczas spisuje się kontrakt tymczasowy, który zawiera tylko główne punkta umowy i nazywa się przedugodną punktacyą do kontraktu.

Punktacya ma wobec prawa doniosłość samego kontraktu.

Wzory:

81. Stempel

Punktacya do kontraktu zamiany.

Pomiędzy niżéj podpisanymi właścicielami realności, panem Zygmuntem Malawskim i panem Antonim Brodzkim, stanęła dziś następująca umowa:

1. Pan Z. Malawski oddaje swój jednopiętrowy, wolny od wszelkich długów dom, położony przy ulicy Długiéj l. k. 179. na wieczystą i wyłączną własność panu Antoniemu Brodzkiemu.

2. Natomiast odstępuje pan A. Brodzki swój dwupiętrowy, długiem gal. Kasy oszczędności na 2600 zł. w. a. obciążony dom, położony przy ulicy Ogrodowéj pod l. k. 46. panu Zygmuntowi Malawskiemu na wyłączną i wieczystą własność.

3. Pan Z. Malawski obowiązuje się równocześnie spłacić dług gal. Kasy oszczędności, zahipotekowany na domu przez niego nabytym, celem wyrównania zaś wartości zamienionych niniejszym kontraktem realności dopłacić panu A. Brodzkiemu sumę sześć tysięcy dwieście (6200) zł. w. a. i sumę tę na dniu wzajemnego oddania zamienianych realności tj. 1. lipca 1883 panu Antoniemu Brodzkiemu gotówką doręczyć.

4. Wszystkie, ze sporządzeniem niniejszego kontraktu połączone koszta, przyjmują obaj kontrahenci w równych częściach.

5. Niniejszy kontrakt ma być najdaléj w przeciągu dwóch miesięcy wobec Sądu zawarty.

W dowód téj wzajemnéj dobrowolnéj umowy wystawia się niniejszy kontrakt zamiany w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, podpisanych tak przez obu kontrahentów, jakotéż przez świadków, umyślnie w tym celu uproszonych.

Bochnia 20. maja 1883.

N. N. jako świadek. *Zygmunt Malawski.*
N. N. jako świadek. *Antoni Brodzki.*
(Notaryalna legalizacya podpisów).

82.

Stempel

Punktacya do kontraktu kupna i sprzedaży

zawartego między panem Janem Kałuskim a panem Stanisławem Holimką.

1. Pan Jan Kałuski, stolarz w Tarnowie, sprzedaje panu Stanisławowi Holimce, tutejszemu ślusarzowi, swój dom mieszkalny, położony przy ulicy Folwarcznéj pod L. k. 27. wraz z należącymi doń: stajnią, wozownią i ogrodem, za kwotę 12.000, wyraźnie dwunastu tysięcy zł. w. a.

2. Nabywca obowiązuje się 6000, wyraźnie sześć tysięcy zł. w. a. natychmiast przy objęciu rzeczonéj realności w posiadanie, zapłacić gotówką do rąk sprzedającego, resztujące zaś sześć tysięcy zł. w. a. zahipotekować na pierwszém miejscu *) i opłacać od téjże sumy należytość 5%.

---

*) W każdym Sądzie powiatowym prowadzi się Tabulę czyli Księgi hipoteczne, wykazujące jakimi długami realność jest obciążona; kto pierwéj wniesie swą pretensyą wierzytelną do zanotowania, ten jest na pierwszém.... miejscu zahipotekowany. W razie sądowéj sprzedaży takiéj realności, pierwsza hipoteka musi być

3. Od dnia objęcia realności w posiadanie, nabywca ma opłacać wszystkie do téjże realności przywiązane podatki.

4. Wszystkie z odnośnéj sprzedaży wynikające koszta ponosi nabywca.

5. Kontrakt niniejszy ma być wobec Sądu najdaléj w przeciągu dwóch miesięcy zawarty.

Obydwaj kontrahenci przyjmują niniejszą punktacyą, spisaną w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, w dowód czego własnoręcznie ją podpisują.

Tarnów 2. lutego 1881.

Jan Kałuski.
Stanisław Holimka.

---

83. Stempel

Kontrakt kupna,

który między panem Stanisławem Birzańskim, dzierzawcą dóbr Wojnica, a panem Janem Cegielskim, stelmachem w Samborze, dnia dzisiejszego zawarty został.

1. P. Jan Cegielski sprzedaje panu Stanisławowi Birzańskiemu

a) dwa wozy drabiniaste, kute, z czterma drabinami czterma gnojnicami à 75 zł. w. a. . . . . 150 zł.
b) wózek węgierski wyplatany bez poduszek, wartości . . . . 60 „
za ugodzoną cenę kupna . . . . 210 zł.

2. Cena kupna 210 zł. w. a. została już wypłacona, a p. Jan Cegielski niniejszém ją téż kwituje.

3. Oddanie wyżéj nazwanych przedmiotów nastąpi dnia 15. lipca 1883 r.

---

naprzód zaspokojona, potém dopiero następne, dlatego téż pierwsza hipoteka jest najpewniejsza, czém zaś dalsza, tém mniéj pewna.

4. Gdyby p. Jan Cegielski w dniu oznaczonym nie odstawił przedmiotów wyżéj opisanych, będzie obowiązany zapłacić panu Stanisławowi Birzańskiemu za każdy dzień zwłoki 2 zł. wyraźnie dwa zł. w. a.

5. Koszta niniejszego kontraktu ponosi kupujący.

Sambor 1. kwietnia 1883.

(Świadkowie.)

Stanisław Birzański.
Jan Cegielski.

---

84. Stempel

Kontrakt dzierzawy.

Dnia dzisiejszego został między panem Janem Korkiewiczem, właścicielem realności, a panem Józefem Mokrym, tutejszym rzeźnikiem, zawarty następujący kontrakt dzierzawy:

1. P. Jan Korkiewicz wydzierzawia panu Józefowi Mokremu na przeciąg sześciu po sobie następujących lat, t. j. od 1. stycznia 1878 do 31. grudnia 1883, cztery morgi ogrodu „na Pasiekach“, zapisane pod L. k. 348.

2. Dzierzawca będzie opłacał właścicielowi roczny czynsz 70 zł. w. a. w dwóch równych półrocznych ratach z góry, t. j. dnia 1. stycznia i 1. lipca każdego roku dzierzawy.

3. Dzierzawca ma przez czas trwania dzierzawy sam opłacać wszystkie do rzeczonego gruntu przywiązane podatki.

4. Dzierzawca jest obowiązany utrzymywać w dobrym stanie parkan, otaczający rzeczony ogród, i w tym celu przedsiębrać na własny koszt wszystkie konieczne naprawki.

5. Jeżeli czynsz dzierzawny nie zostanie uiszczony najdaléj w sześć tygodni od terminu któréjkolwiek zapadłości, przysługuje właścicielowi prawo zerwać niniejszy kontrakt.

*

Kontrakt niniejszy, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany, obie strony po przeczytaniu, w dowód przyjęcia tegoż, własnoręcznie podpisują.

Gródek 20. maja 1878.

Jan Korkiewicz,
właściciel.

A... jako świadek.

B... jako świadek.

Józef Mokry,
dzierzawca.

85.

Stempel

Kontrakt najmu.

Dnia dzisiejszego został między panem Antonim Hnatowiczem, właścicielem realności, a panem Janem Hryczyńskim, tutejszym siedlarzem, zawarty następujący kontrakt najmu:

1. Pan Antoni Hnatowicz, jako właściciel realności, wynajmuje panu Janowi Hryczyńskiemu, siedlarzowi, w swym domu przy ulicy Długiéj l. 17., mieszkanie na pierwszém piętrze, składające się z dwóch pokoi frontowych i jednego od podwórza, kuchni, komórki, strychu i piwnicy, a to na przeciąg lat trzech, t. j. od 1. lipca 1880 do 30. czerwca 1883, za rocznym czynszem 360, wyraźnie trzysta sześćdziesiąt zł. w. a.

2. Właściciel p. Antoni Hnatowicz wynajmuje równocześnie panu Janowi Hryczyńskiemu w tymżesamym domu na dole sklep, składający się z jednego frontowego pokoju, na tensam przeciąg lat trzech, a to za opłatą rocznego czynszu 200, wyraźnie dwieście zł. w. a.

3. Odnajmujący p. Jan Hryczyński będzie opłacał czynsz w kwartalnych równych ratach z góry t. j. pierwszego stycznia, kwietnia, lipca i października każdego roku.

4. Jeżeli każdoczesny kwartalny czynsz nie zostanie w całości i gotówką uiszczony najdaléj do trzech dni po

terminie, przysługuje właścicielowi prawo kontrakt niniejszy zerwać.

5. Właściciel obowiązuje się oddać mieszkanie w należytym, zamieszkalnym stanie, t. j. z uwzględnieniem wszystkich koniecznych i słusznych reparacyj.

6. Jeżeliby odnajmujący chciał dla własnéj wygody przedsięwziąć jakiekolwiek zmiany w ustroju mieszkania przez siebie zajmowanego, musi zasięgnąć poprzód zezwolenia właściciela, a następnie zmiany te wyłącznie własnym kosztem uskutecznić. Po upływie lub zerwaniu niniejszego kontraktu, odnajmujący odda mieszkanie w tym samym stanie, w jakim je wynajął.

7. Odnajmujący obowiązuje się nagrodzić wszystkie lekkomyślnie zrządzone w zajmowanym budynku szkody, jużto przez niego samego, jużto przez jego domowników.

8. Obie strony zastrzegają sobie półroczne wypowiedzenie.

Kontrakt niniejszy, w dwóch równobrzmiących egzemplarzach spisany, obie strony po przeczytaniu w dowód przyjęcia tegoż własnoręcznie podpisują.

W Krakowie 20. czerwca 1880.

A. Hnatowicz,
właść. realności.

A... jako świadek.

B... jako świadek.

Jan Hryczyński,
odnajmujący.

---

86. Stempel

Kontrakt dostawy.

Pomiędzy panem Piotrem Bułkiewiczem, piekarzem w Tarnowie, a panem Leonem Kosielskim, właścicielem młyna parowego w Tarnowie, została na dniu dzisiejszym zawarta dobrowolna umowa następującéj treści:

1. P. Leon Kosielski obowiązuje się dostarczyć panu P. Bułkiewiczowi w ciągu roku bieżącego, tj. od 1. stycznia

1882 do 31. grudnia 1882, 6000, wyraźnie sześć tysięcy klg. mąki żytniéj w dobrym i do użycia zdatnym stanie, według złożonéj dnia dzisiejszego przezeń próby, jego własną pieczęcią opieczętowanéj, każde sto klg. po cenie 17, wyraźnie siedmnaście zł. w. a.

2. Dostawa rzeczonéj mąki ma się dokonywać w terminach miesięcznych po 500 (pięćset) klg., począwszy od dnia 1. stycznia 1882.

3. Gdyby p. L. Kosielski nie dotrzymał któregokolwiek terminu, i najdaléj z dniem siódmym któregokolwiek miesiąca nie dostawił oznaczonéj ilości mąki, albo téż dostawił ją w gatunku pośledniejszym, aniżeli przedłożona próba wskazuje, lub w stanie nieprzydatnym do użycia, będzie panu Bułkiewiczowi przysługiwało prawo zakupić potrzebną ilość mąki na targach Tarnowskich na rachunek pana L. Kosielskiego.

4. P. Bułkiewicz należytość za mąkę, będącą przedmiotem niniejszéj umowy, obowiązuje się zapłacić w następujący sposób:

Przy podpisaniu niniejszego kontraktu płaci $^1/_3$ część ogólnéj należytości, t. j. 340 wyraźnie trzysta czterdzieści zł. w. a. Dnia 1. kwietnia 1882 zapłaci druga $^1/_3$ część, a 1. września 1882 resztę należytości.

5. Gdyby pan Bułkiewicz nie dotrzymał punktualnéj zapłaty któréjkolwiek zapadającéj raty pan L. Kosielskiemu, wtedy wynagrodzić mu będzie obowiązany straty stąd wynikłe, licząc po 7% zwłoki od zapadłéj a nie uiszczonéj w terminie kwoty.

6. P. L. Kosielski na upewnienie dotrzymania niniejszéj umowy zezwala panu Bułkiewiczowi zaintabulować się na swéj realności w Tarnowie L. k. 112 przy ulicy Ogrodowéj do wysokości 340 zł. w. a.

Obydwie strony przyrzekają dotrzymać sobie powyższy kontrakt beż żadnych wybiegów, i w dowód tego, po przeczytaniu takowy w dwóch jednobrzmiących egzempla-

rzach, po jednym dla każdego z kontrahentów, własnoręcznie podpisują.

Tarnów 15. grudnia 1881.

L. Kosielski,
wł. młyna par. w Tarnowie.
P. Bułkiewicz,
piekarz w Tarnowie.

(Notaryalna legalizacya podpisów.)

---

87. Stempel

Kontrakt służby.

Pomiędzy p. Ignacym Lesserem, właścicielem fabryki machin rolniczych w Przemyślu, a panem Franciszkiem Dutkiewiczem, kierownikiem warsztatu (werkführerem), został dnia dzisiejszego zawarty dobrowolnie kontrakt następującéj treści.

1. P. Fr. Dutkiewicz obowiązuje się wstąpić na przeciąg trzech lat do fabryki pana Ig. Lessera, jako kierownik warsztatów. P. Fr. Dutkiewicz wstępuje do obowiązku z dniem 1. stycznia 1883 i będzie w niéj pozostawał do dnia 31. grudnia 1886. W tym czasie przyrzeka spełniać swe obowiązki rzetelnie i gorliwie, zachować dyskrecyą co do interesów, a niemniéj przestrzegać zawsze i wszędzie korzyści swego pryncypała.

2. Natomiast p. Ignacy Lesser, jako pryncypał, przyrzeka panu Fr. Dutkiewiczowi roczną płacę w kwocie 1200, wyraźnie tysiąc dwieście zł. w. a. płatną w ratach miesięcznych po 100 zł. w. a. z dołu.

3. Gdyby p. Fr. Dutkiewicz był zmuszony kiedykolwiek w interesach swego pryncypała przedsięwziąć podróż, zapewnia mu się, prócz zupełnego pokrycia kosztów podróży, dyety po 2, (dwa) zł. w. a. dziennie.

4. Obaj kontrahenci zastrzegają sobie przed upływem zakontraktowanych trzech lat pisemne trzymiesięczne wypowiedzenie.

5. P. Fr. Dutkiewicz obowiązuje się po wystąpieniu z fabryki p. Ig. Lessera nie przyjmować obowiązków w żadnym podobnym zakładzie w Przemyślu przed upływem jednego roku; w przeciwnym razie będzie obowiązany tytułem kary konwencyonalnéj zapłacić t r z y s t a (300) zł. w. a. na rzecz ubogich miasta Przemyśla do kasy miejskiéj.

Obie strony przyrzekają dotrzymanie sobie powyższego kontraktu, w dowód czego po przeczytaniu, takowy w dwóch równobrzmiących egzemplarzach własnoręcznie podpisują.

W Przemyślu 25. grudnia 1882.

Ig. Lesser,
fabrykant.
Fr. Dutkiewicz,
kierownik warsztatu.

88.

Stempel

Kontrakt budowy.

Pomiędzy panem Eugeniuszem Szwarcem, fabrykantem, a panem Jędrzejem Gołąbkiem, majstrem murarskim, została dnia dzisiejszego zawarta następująca umowa:

1. Pan Jędrzej Gołąbek obowiązuje się wybudować obok głównego zabudowania fabrycznego pana E. Szwarca remizę na ustawienie maszyny parowéj, i komin na 40 metrów wysoki.

2. Obowiązuje się całą budowlę wykonać z najlepszéj cegły, ściśle wedle przedłożonego mu planu i wedle swéj najlepszéj wiedzy.

3. Tenże jest obowiązany dostarczyć wszelkiego do téj budowli potrzebnego materyału w najlepszéj jakości na koszt własny.

4. Wreszcie obowiązuje się ukończyć zupełnie rzeczoną budowlę do 1. września 1883, a za każdy dzień zwłoki poza wyżéj oznaczony termin płacić tytułem kary konwencyonalnéj 15 zł. w. a.

5. Właściciel fabryki pan E. Szwarc wypłaci natomiast panu J. Gołąbkowi dnia 1. września 1883 r. gotówką 15.000, wyraźnie piętnaście tysięcy zł. w. a., nie obowiązuje się jednak zresztą do ponoszenia żadnych innych kosztów ubocznych lub dopłat z jakiegokolwiekbądź tytułu.

W dowód zawartéj umowy obydwie strony kontrakt niniejszy, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach sporządzony, własnoręcznie podpisują.

Sanok 1. lutego 1883.

Eugen. Szwarc,
właść. realności.

Jędrzéj Gołąbek,
majster murarski.

---

89. Stempel

Kontrakt nauki
(w terminie)

Pomiędzy panem Antonim Sojką, właścicielem realności, a panem Janem Furkiewiczem, majstrem ślusarskim we Lwowie, stanęła dziś dobrowolna umowa następującéj treści:

1. Pan Antoni Sojka oddaje swego syna, Józefa Sojkę, liczącego lat 14, rel. r. k., panu Janowi Furkiewiczowi z dniem dzisiejszym do nauki.

2. Pan Antoni Sojka obowiązuje się panu Janowi Furkiewiczowi wypłacić za naukę rzemiosła 60 zł. w. a. a mianowicie 30 zł. bezzwłocznie po upływie sześciotygodniowego, z dniem dzisiejszym rozpoczynającego się czasu próby, a 30 zł. po ukończeniu terminu; niemniéj obowiązuje się tenże przez pierwsze dwa lata nauki płacić panu Furkiewiczowi na potrzeby ucznia po 3 zł. w. a. miesięcznie.

3. Pan Antoni Sojka obowiązuje się rzeczonego swego syna zaopatrzyć w konieczną bieliznę i ubranie; w razie zaś dłużéj nad ośm dni trwającéj choroby wziąć go do siebie do domu lub zezwolić na odstawienie tegoż do szpitala. Koszta kuracyi ponosi pan Antoni Sojka.

4. Pan Jan Furkiewicz przyrzeka natomiast przyjąć małoletniego Józefa Sojkę na naukę, i obowiązuje się wyuczyć rzeczonego swego ucznia profesyi ślusarskiéj gruntownie, sumiennie i wedle swéj najlepszéj wiedzy, nakłaniać go do pracowitości, dobrych obyczajów, spełniania religijnych obowiązków, do pilnego odwiedzania tutejszéj szkoły przemysłowéj, i nigdy nie używać go do żadnych posług domowych. Obowiązuje się daléj dostarczać mu dostatniego pożywienia, t. j. śniadania, obiadu i wieczerzy, wyznaczyć mu przyzwoite miejsce do spania, wreszcie dawać opał i światło zarówno jak innym domownikom.

5. W ciągu sześciotygodniowego czasu próby każdemu z kontrahentów przysługuje prawo odstąpienia od powyższéj umowy bez podawania bliższych powodów.

6. Po upływie sześciotygodniowego czasu próby, który jednak nie ma być wliczany do czasu trwania właściwéj nauki, może powyższa umowa być rozwiązana jedynie na zasadzie §§. 96 i 97 Ustawy przemysłowéj z 15. marca 1883.

7. Nauka ma trwać ogółem 3½ roku. Po upływie tego czasu będzie pan Jan Furkiewicz obowiązany postarać się, ażeby Józefowi Sojce wydała Korporacya ślusarzy we Lwowie prawomocne świadectwo co do spędzonego czasu nauki, jego zachowania się i wykształcenia w rzemiośle ślusarskiém.

8. W razie rozwiązania powyższéj umowy należy się panu Janowi Furkiewiczowi ugodzona opłata miesięczna za utrzymanie ucznia, aż po dzień wystąpienia tegoż. Pan Antoni Sojka jednak nie może w takim razie rościć

sobie pretensyj czyto do całkowitego, czyto do częściowego zwrotu pierwszéj raty należytości za naukę, uiszczonéj stosownie do punktu 2. niniejszéj umowy.

Kontrakt niniejszy, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany, obie strony po odczytaniu i należytém zrozumieniu przyjmują, i w dowód tego własnoręcznie podpisują.

We Lwowie 1. września 1884.

Antoni Sojka.
Jan Furkiewicz.

---

90. Stempel

Kontrakt spółki.

Pomiędzy panią Maryą Koralnikową, wdową po rymarzu i właścicielu magazynu wyrobów rymarskich we Lwowie, a panem Józefem Pobudkiewiczem, majstrem rymarskim w Przemyślu, została dnia dzisiejszego zawarta dobrowolna umowa następującéj treści:

1. Pani Marya Koralnikowa przyjmuje z dniem 1. stycznia 1883 pana Józef Pobudkiewicza do spółki w pracowni i magazynie wyrobów rymarskich, które to przedsiębiorstwo dotąd sama we Lwowie przy ulicy Kopernika l. 15. prowadziła. Spółka niniejszém zawarta rozumie się w ten sposób, iż rzeczona pracownia i magazyn od dnia 1. stycznia 1883 na wspólny rachunek i niebezpieczeństwo pod firmą „Marya Koralnikowa i Spółka“ prowadzone będą.

2. Pan Józef Pobudkiewicz wnosi do spólnéj kasy na rozszerzenie i zaopatrzenie pracowni i handlu sumę 3000, wyraźnie trzy tysięcy zł. w. a. Chociaż inwentarz pracowni i magazynu pani M. Koralnikowéj, sporządzony na dniu 15. grudnia 1882 r., a przez pana Jana Pobudkiewicza przyjęty do wiadomości, wykazuje niemal dwa razy większą wartość, niż rzeczony udział w gotówce pana J. Po-

budkiewicza, mimo to korzyści i straty z zawiązanéj spółki wynikające należeć będą w równych połowach do stron obu, gdyż pan Pobudkiewicz będzie natomiast sam prowadził pracownię i handel, zasięgając rady swéj wspólniczki tylko w ważniejszych sprawach wspólnego przedsiębiorstwa dotyczących.

3. W rzeczonym handlu i pracowni mają być księgi z wszelką skrupulatnością prowadzone; pan Jan Pobudkiewicz obowiązuje się stosownie do tego przedkładać swéj wspólniczce co roku ogólny bilans interesu.

4. Żadna ze stron, niniejszym kontraktem związanych, nie może bez zezwolenia drugiéj obracać funduszów, z handlu płynących, na żadne inne cele: owszem wszystkie fundusze, wraz z zyskiem, co roku w bilansie wykazanym, mają pozostawać w handlu i służyć na onegoż powiększenie.

5. Obie z stron kontrahujących pobierać będą z ogólnych funduszów po 1200, wyraźnie tysiąc dwieście zł. w. a. na swe całkowite utrzymanie, które w ratach miesięcznych po 100 zł. w. a. z góry podnosić mają. Koszta lokalu na pracownię i magazyn, zakupno materyałów, opłaty wszelkich podatków, utrzymanie czeladników i pomocników wspólnie z przychodów opędzać się będą.

6. Spółkę niniejszą zawiązuje się na całe życie obu stron kontrahujących, i tylko w razie śmierci jednéj z nich ustać ona może. Atoli może być ona także na zgodne żądanie obu stron rozwiązana.

7. W razie śmierci któregokolwiek z kontrahentów lub w razie dobrowolnego rozwiązania spółki, wartość przedsiębiorstwa, jaka się wówczas okaże, będzie rozdzielona w następujący sposób:

Naprzód każda strona podniesie fundusz jaki włożyła w czasie zawiązania spółki. Następnie cała przewyżka czyli fundusz dorobkowy, podzielony zostanie na dwie równe części dla każdéj ze stron spółki. Część strony zmarłéj otrzymują prawni spadkobiercy. Gdyby się jednak przy

rozwiązywaniu spółki okazało, że przedsiębiorstwo zamiast zysków przyniosło straty, te mają być rozdzielone między wspólników, stosownie do włożonego kapitału przy zawieraniu powyższéj spółki.

Obie strony kontrakt niniejszy, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany, przyjmują i w dowód tego własnoręcznie podpisują.

We Lwowie 20. grudnia 1882.

A... jako świadek. *Marya Koralnikowa.*

B... jako świadek. *Józef Pobudkiewicz.*

(Legalizacya podpisów).

ROZDZIAŁ III.

Podania.

Podania są to pisma, które się wnosi do władz, instytucyj i zakładów bądźto publicznych, bądźto prywatnych, korporacyj, stowarzyszeń i t. d. Podania bywają bardzo rozmaitéj treści, tu jednak uwzględnimy wyłącznie takie wzory, które wchodzą w zakres potrzeb rzemieślnika i przemysłowca.

Do podań używa się całego arkusza, dobrego białego papieru; pismo powinno być staranne a przynajmniéj czytelne. Mając pisać podanie, przełamuje się naprzód arkusz wzdłuż na dwie równe połowy. Od górnéj i dolnéj krawędzi pozostawia się wolną przestrzeń na 3 palce szeroką. Nadpis czyli tytuł pisze się środkiem arkusza, właściwą zaś osnowę podania po prawéj stronie przełamania, lewą pozostawiając niezapisaną. Taka forma podania nazywa się *pagina fracta.* Pisuje się także podania, nie przełamując arkusza na pół, pozostawiając natomiast od lewéj krawędzi tak szeroką przestrzeń niezapisaną, jaką zostawia się u górnéj i dolnéj krawędzi. Czyni się to zazwyczaj przy podaniach obszerniejszéj treści, gdzie taka oszczędność miejsca jest wskazana. Forma ta zwana *per extensum*, staje się dziś coraz powszechniejszą.

Napisawszy podanie, składa się arkusz wzdłuż przełamania i pisze się na zewnętrznéj jego stronie adres czyli rubrum, o czém niżéj będzie mowa. Jeśli podanie przesyła się pocztą, przełamuje się takowe jeszcze raz wpoprzek, tak że złożony arkusz otrzyma wówczas kształt ósemki, t. j. będzie na ośm równych części przełamany, i wkłada się je do odpowiedniéj koperty.

Wszystkie podania wnosi się do „Protokołu podawczego“ t. j. do biura, umyślnie przy każdym większym urzędzie do odbierania wszelkich podań ustanowionego.

Podanie ma zawierać:

a) wewnątrz

1. Tytuł czyli nadpis.

2. przedstawienie i należyte uzasadnienie wnoszonéj sprawy;

3. zakończenie;

4. datę;

5. podpis t. j. imię, nazwisko, charakter, a w razie potrzeby także bliższy adres wnoszącego podanie (petenta);

b) zewnątrz t. j. na rubrum

1. Adres władzy;

2. imię, nazwisko, charakter i adres petenta;

3. krótkie streszczenie podania;

4. ilość załączników t. j. dokumentów do podania załączonych.

Tytuły, należące się w podaniach władzom, zakładom, instytucyom i t. d., są następujące:

Tytuł „Świetny“ należy się: Urzędom gminnym, parafialnym, c. k. Urzędom podatkowym, cłowym, Sądom powiatowym, Starostwom, Prokuratoryi państwa, Radom powiatowym i ich Wydziałom, Dyrekcyom zakładów i instytucyj publicznych i prywatnych, wreszcie Zarządom i Wydziałom stowarzyszeń i korporacyj.

Tytuł „Prześwietny“ należy się tym władzom, których naczelnik nosi tytuł Prezydenta.

Tytuł „Wysoki“ należy się Władzom centralnym a zatém c. k. Ministerstwu, Namiestnictwom i jego poszczególnym Wydziałom, Wyższemu sądowi krajowemu, Wydziałowi krajowemu, Sejmowi i Radzie państwa.

Wszystkie podania — z bardzo nielicznymi wyjątkami — podlegają ostemplowaniu. Ponieważ opłata stemplowa bywa bardzo rozmaita, najlepiéj więc w każdym wypadku dowiedzieć się u dotyczącéj władzy, na jaką kwotę stem-

pel jest wymagany. Stempel przylepia się na pierwszéj stronicy podania, na wolném miejscu w wysokości nadpisu.

91.

Wzór zewnętrznéj strony podania.

Do Świetnego
c. k. Sądu
powiatowego
w
Rzeszowie

Antoni Sporysz, krawiec
w Rzeszowie ul. Długa 12.

zgłasza pretensyą 48 zł.
w. a. do pozostałéj masy
spadkowéj po śp. Janie
Bolskim w Rzeszowie.

Dwa załączniki.

Wzór wewnętrznéj strony podania.

Stempel

Świetny
c. k. Sądzie powiatowy!

Niżéj podpisany . . . .
. . . .
. . . .
·/. *A.* . . . .
·/. *B.* . . . .
. . . .

Rzeszów 5. kwietnia 1883.
Antoni Sporysz
krawiec.

Uwaga. Jeżeli w uzasadnieniu prośby petent powołuje się na załączniki, to oznacza je porządkowymi literami *A) B) C)*... i w miejscu, gdzie o nich właśnie w podaniu mowa, daje odnośny znak po niezapisanéj stronie n. p. ·/. *A)* — ·/. *B)*... co służy do tém łatwiejszego odszukania ustępu, w którym petent na ten lub ów dokument w podaniu się powołuje.

Każdy załącznik do podania podlega stemplowi na 15 ct., jeśli w ogóle nie był już przed użyciem tegoż, jako załącznik, stemplowany.

Wzory:

92.

Podanie o przyjęcie do związku gminy.

Rubrum.

Do

Świetnéj Rady

stołecznego miasta

Lwowa.

Antoni Balik, cieśla, ul. Kleparowska 12, uprasza o przyjęcie do związku gminy.

Z trzema załącznikami.

Wewnątrz.

Świetna Rado stołecznego miasta Lwowa!

Stempel 2 zł.

Niżéj podpisany uprasza niniejszém o łaskawe przyjęcie do gminy stołecznego miasta Lwowa i pozwala sobie w tym celu niniejszą swą prośbę uzasadnić, jak następuje:

·/. A. 1. Wedle metryki, załączonéj pod A), jest niżéj podpisany pełnoletnim i ma zupełne prawo rozporządzania swą osobą i majątkiem.

2. Zamieszkuje od lat sześciu stale we Lwowie,

·/. B. jak stwierdza karta przynależności pod B.)

·/. C. 3. Prowadzi, wedle załącznika C), przedsiębiorstwo, które tak jemu samemu, jako téż i jego rodzinie przyzwoite zapewnia utrzymanie.

4. Tak niżéj podpisany, jako téż i jego rodzina używają w mieście nieskażonéj reputacyi, pozwala sobie zatém wyrazić nadzieję, że Świetna Rada Miejska raczy się do powyższéj prośby łaskawie przychylić.

We Lwowie 30. października 1883.

Antoni Balik,
cieśla, przy ulicy Kleparowskiéj 12.

93.

Prośba o udzielenie obywatelstwa miejskiego.

Świetna Rado stołecznego miasta
Lwowa!

Stempel 2 zł.

Niżéj podpisany, pragnąc uzyskać obywatelstwo stołecznego miasta Lwowa, ma zaszczyt przedłożyć niniejszém Świetnéj Radzie swą uniżoną prośbę, na któréj poparcie przytacza, co następuje:

·/. *A)* 1. Wedle metryki pod A) załączonéj, pochodzi niżéj podpisany z Sądowéj Wiszni, ma lat 38, jest religi r. k., żonatym, ojcem dwojga dzieci.

·/. *B)* 2. Odnośnie do dekretu z dnia 20. maja 1878 l. 3476, pod B) załączonego, zezwolono podpisanemu na samoistne prowadzenie rzemiosła murarskiego w obrębie miasta Lwowa, z którego to pozwolenia podpisany nie omieszkał bezzwłocznie skorzystać.

3. Odnośnie do dalszego brzmienia właśnie powołanego dekretu, został podpisany na mocy uchwały Rady Miasta Lwowa z dnia 12. maja 1873 l. 2973 przyjęty do tutejszéj gminy.

·/. *C)* 4. Odnośnie do załączonych pod C) kwitów z podatku zarobkowego, dochodowego i domowo-czynszowego, uiszczał podpisany wszystkie podatki jak najpunktualniéj.

·/. *D)* 5. Odnośnie do załącznika pod D), jest podpisany właścicielem realności przy ulicy Gołębiéj l. 5.

·/. *E)* 6. A wreszcie, w odwołaniu na załączone pod E) świadectwo czcigodnych obywateli miasta i sąsiadów, używa podpisany tak w publiczném jako też i prywatném życiu niczém nieskażonéj reputacyi;

znajdując się zaś w dość pomyślnych stosunkach majątkowych, może zapewnić, iż nigdy nie stanie się dla gminy ciężarem:

dlatego też ma niepłonną nadzieję, że Świetna Rada Miejska, z uwagi na przytoczone powody, do niniejszéj prośby łaskawie przychylić się raczy.

Lwów 1. sierpnia 1883.

Antoni Krogulec,
majster murarski, ul. Gołębia 5.

Uwaga Przy powyższym i wszystkich następnych wzorach opuszcza się rubrum, gdyż takowe z treści samego podania łatwo ułożyć można.

W sprawach zarobkowania.

Wedle Ustawy Przemysłowéj z dnia 15. marca 1883 wszelkie zarobkowanie dzieli się na:

a) wolne,

b) rękodzielnicze czyli rzemiosła,

c) koncesyonowane.

a) Zarobkowanie wolne.

Kto chce wykonywać zarobkowanie wolne, musi przed rozpoczęciem tegoż zawiadomić swą przełożoną Władzę polityczną, t. j. w Krakowie i we Lwowie Magistrat, zaś we wszystkich innych miejscowościach w Galicyi to Starostwo, do którego odnośna miejscowość należy. Zawiadomienie to można uskutecznić albo pisemnie, albo podać ustnie do protokołu, w każdym razie czyto podanie, czyto odnośny protokół ulegają opłacie stemplowéj, a mianowicie w miejscowościach, liczących wyżéj 50.000 mieszkańców 4 zł., od 10.000—50.000 mieszkańców 3 zł., od 5.000—10.000 mieszkańców 2 zł., we wszystkich innych miejscowościach 1 zł. 50 ct. od arkusza. Od każdego następnego arkusza wszędzie bez różnicy 50 ct.

Zawiadomienie o zamierzoném wykonywaniu wolnego zarobkowania musi zawierać:

1. imię i nazwisko,
2. wiek,
3. miejsce zamieszkania,
4. przynależność,
5. rodzaj zarobkowania,
6. miejsce zarobkowania.

Wiek i pochodzenie stwierdza się przedłożeniem metryki; przynależność zaś przedłożeniem karty przynależności (legitymacyjnéj), paszportu wojskowego, książeczki robotniczéj lub służbowéj.

94. Wzór odnośnego podania:

Świetny Magistracie!

Stempel

Niżéj podpisany, urodzony w Bochni dnia 6.
./. *A.* lutego 1858, wedle załącznika A), przynależny zaś,
./. *B.* wedle załącznika B), do tutejszéj gminy, ma zaszczyt zawiadomić niniejszém, że z dniem 1. sierpnia 1884 otwiera drobny handel wiktuałów przy ulicy Brackiéj l. 9., uprasza zatém, aby Świetny Magistrat raczył niniejsze jego zawiadomienie przyjąć do wiadomości i wydał podpisanemu odnośną kartę zarobkową.

Kraków 12. lipca 1884.

Paweł Miętus,
zamieszkały przy ul. św. Jana l. 12.
2. piętro.

Uwaga. Które osoby nie mogą wykonywać wolnego zarobkowania określają §§. 2—6 Ustawy przemysłowéj. Jeżeli władza nie ma nic przeciw osobie petenta, wydaje mu bezzwłocznie kartę przemysłową, w przeciwnym razie może odmówić swego zezwolenia, albo zupełnie, albo na tak długo, dopokąd prawne przeszkody nie

zostaną usunięte. W odnośnéj odpowiedzi Władzy muszą być przytoczone powody odmowy; petentowi przysłuża przeciw takiemu zarządzeniu prawo rekursu do c. k. Namiestnictwa w przeciągu sześciu tygodni od dnia doręczenia dekretu.

b) Zarobkowanie rękodzielnicze.

Celem osiągnięcia zezwolenia do wykonywania jakiegokolwiek rzemiosła, potrzeba prócz wymogów pod a) przytoczonych, przedłożyć jeszcze:

1. świadectwo uzdolnienia, potwierdzone przez przełożonego korporacyi i naczelnika gminy, względnie tylko naczelnika gminy, jeżeli w miejscowości nie ma odnośnéj korporacyi;

2. świadectwo kilkuletniéj zadowalniającéj praktyki w zawodzie jako czeladnik (towarzysz), potwierdzone w ten sam sposób, jak świadectwo uzdolnienia.

Uwaga. Nauka rzemiosła nie może trwać króciéj nad dwa, ani dłużéj nad cztery lata; praktyka czeladnicza ma trwać najmniéj dwa lata. Inne szczegóły w Ustawie. Opłata stemplowa przy podaniach jak pod a).

Wzory:

95. | Stempel |

Świetne c. k. Starostwo!

Niżéj podpisany ma zaszczyt zawiadomić niniejszém, iż zamierza z dniem 1. czerwca 1884 otworzyć pracownię stolarską w Przemyślu, przy ul. Długiéj l. 126.

./. *A.* Podpisany ma, wedle załączonéj pod A) metryki, lat 26, jest rodem z Przemyśla i wedle
./. *B.* załącznika B)., do tutejszéj gminy przynależny.

./. *C.* Wedle świadectwa pod C), wyuczył się podpisany prawidłowo rzemiosła stolarskiego, a wedle
./. *D.E.F.* świadectw pod D), E) i F) pracował dłużéj niż cztery lata jako czeladnik stolarski.

Podpisany uprasza zatém:

Świetne c. k. Starostwo raczy przyjąć niniejsze zgłoszenie do zatwierdzającéj wiadomości i wydać podpisanemu odnośną kartą przemysłową.

Przemyśl 1. maja 1884.

Jan Partyka,
zamieszkały w Przemyślu przy
ul. Długiéj l. 126.

Uwaga. Od przedłożenia świadectw uzdolnienia może uwolnić jedynie c. k. Namiestnictwo w razach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Prośba taka, stylizowana do Namiestnictwa, podlega opłacie stemplowéj na 50 ct.

Wzory:

96. | Stempel 50 ct. |

Wysokie c. k. Namiestnictwo!

·/. *A.* Ja, niżéj podpisany, wedle załączonéj pod A) metryki liczący lat 27, rodem z Rzeszowa i tamże
·/. *B.* wedle załącznika B) przynależny, zamierzam w Rzeszowie otworzyć pracownię szewską.

Podpisany pracował wprawdzie, co stwierdzają
·/. *C—F.* świadectwa pod C, D, E i F. załączone, przeszło pięć lat jako czeladnik u rozmaitych majstrów ku ich zupełnemu zadowoleniu, nie może jednak przedłożyć świadectwa prawidłowo ukończonéj nauki rzemiosła szewskiego, gdyż majster, u którego naukę pobierał, dziś już nie żyjący, ze względu na istniejącą podówczas wolność zarobkowania, omieszkał wystawić mu takowe.

Ponieważ tedy podpisany nie posiada ani świadectwa odbytéj nauki, ani osiągniętych wyzwolin, ani też na to żadnych dowodów przedłożyć nie może, choć z drugiéj strony uzdolnienie jego, ze względu

na powołane wyżéj świadectwa, nie może ulegać żadnéj wątpliwości, pozwala sobie przeto upraszać:

Wysokie c. k. Namiestnictwo raczy niżéj podpisanego zwolnić od przedłożenia świadectwa z odbytéj nauki i zezwolić mu łaskawie na samoistne prowadzenie rzemiosła szewskiego.

Rzeszów 20. kwietnia 1884.

Jan Karolik,
czeladnik szewski, przy ul. Wąskiéj l. 18.

97.

Stempel 50 ct.

Wysokie c. k. Namiestnictwo!

Niżéj podpisany prowadzi w Sanoku od roku
·/. *A*. 1878 cukiernię, jak stwierdza załączony pod A), kwit z uiszczonego podatku zarobkowego. Dochody jego z rzeczonego przedsiębiorstwa są tak szczupłe, iż nie wystarczają prawie na opędzenie kosztów utrzymania licznéj rodziny.

Przez równoczesne prowadzenie piekarni, wypiekającéj chleb i zwykłe pieczywo, materyalne położenie podpisanego znacznieby się polepszyć mogło, tenże nie mogąc atoli wykazać się świadectwem uzdolnienia do rzemiosła piekarskiego, pozwala sobie upraszać:

Wysokie c. k. Namiestnictwo raczy ze względu na materyalne położenie podpisanego, tudzież ze względu, że w Sanoku nie ma dotąd piekarni, odpowiadającéj dzisiejszym wymaganiom — zwolnić podpisanego od przedłożenia odnośnego świadectwa uzdolnienia i zezwolić mu łaskawie na równoczesne prowadzenie piekarni zwykłego pieczywa.

Sanok 12. lipca 1884.

Zygmunt Bornstein,
cukiernik.

98.

Zawiadomienie o przeniesieniu warsztatu do innéj miejscowości, leżącéj atoli w obrębie téjsaméj władzy politycznéj (starostwa).

Stempel 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Niżéj podpisany pozwala sobie donieść niniejszém, iż swoję pracownię stelmachską, istniejącą dotychczas w Dąbrowéj, przenosi z dniem 1. lipca 1884 do Tarnowa i tamże daléj przy ulicy Krakowskiéj l. 24 prowadzić ją będzie.

Podpisany opłacał dotychczas z tytułu swéj karty przemysłowéj l. 258 roczny podatek w kwocie 20 zł. w. a. i mniema, że przeniesienie warsztatu nie pociągnie za sobą żadnych znaczniejszych zmian w dotychczasowym zakresie jego przedsiębiorstwa.

Podpisany uprasza tedy o przyjęcie niniejszego zawiadomienia do zatwierdzającéj wiadomości.

Dąbrowa 25. czerwca 1884.

Piotr Dolnicki,
stelmach.

99.

Zawiadomienie o przeniesieniu pracowni do miejscowości, leżącéj w obrębie innéj władzy politycznéj (starostwa).

Stempel 2 zł.

Świetne c. k. Starostwo!

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 1. maja 1884 otwieram pracownię szewską w Przemyślu przy ulicy Zamkowéj l. 27.

·/. *A.* Wedle załączonéj pod A) metryki jestem rodem z Gródka, mam lat 32 i przynależę, wedle załączni-
·/. *B.* ka B), do gminy Gródeckiéj.
·/. *C.* Jak stwierdza pod C) dekret Magistratu miasta Lwowa, prowadziłem tamże przez cztery lata, aż po koniec ubiegłego miesiąca, samoistną pracownię szewską.

Ponieważ z tego powodu, na mocy §. 43. Ustawy przemysłowéj, nie jestem obowiązany przedkładać powtórnie mych świadectw uzdolnienia, przeto upraszam:

Świetne c. k. Starostwo raczy przyjąć niniejsze moje zawiadomienie do zatwierdzającéj wiadomości i wydać mi odnośną kartę przemysłową.

Przemyśl 26. kwietnia 1884.

Antoni Garwolik,
majster szewski.

100.

Zawiadomienie o dalszém prowadzeniu warsztatu na rachunek wdowy, pod kierownictwem kwalifikowanego zastępcy.

Stempel 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Niżéj podpisana, wdowa po śp. Janie Kolińskim, ma zaszczyt zawiadomić niniejszém, że będzie nadal prowadziła pracownię rymarską, jaką dotąd prowadził jéj śp. mąż na mocy karty przemysłowéj do l.
·/. *A.* 2551A) i zgłasza równocześnie pana Antoniego Wolina jako swego kwalifikowanego zastępcę w rzeczoném przedsiębiorstwie.

Tenże pan Antoni Wolin ma lat 36, jest
·/. *B.* wedle metryki pod B), rodem z Dębicy i tamże we-
·/. *C.* dle załącznika C) przynależny. Tenże, jak stwierdzają
·/. *D.E.* świadectwa pod D) i E) pobierał zgodnie z ustawą

naukę rzeczonego rzemiosła, poczém pracował w warsztacie śp. męża niżéj podpisanéj przez lat sześć jako czeladnik.

Ponieważ tedy wyżéj nazwany pan Antoni Wolin posiada wymagane uzdolnienie, a nadto okazał się pod każdym względem godnym zaufania, niżéj podpisana wyraża zatém nadzieję, że jéj niniejsza prośba przychylnie zostanie załatwiona, i uprasza równocześnie o przyjęcie niniejszego zawiadomienia do zatwierdzającéj wiadomości.

Tarnów 15. maja 1884.

Anna Kolińska.

101.

Zawiadomienie o dalszem prowadzeniu warsztatu na rachunek małoletniego, pod kierownictwem fachowego zastępcy.

Stempel 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Ja, niżéj podpisany, jako opiekun małoletniego Franciszka Wróbla, sieroty po śp. Walentym Wróblu, tutejszym stelmachu, mam zaszczyt donieść niniejszém, że zgodnie z zezwoleniem c. k. Sądu, jako
·/. *A.* władzy opiekuńczéj, załączoném pod A), warsztat stelmachski niegdyś śp. Walentego Wróbla i nadal na mocy karty przemysłowéj l. 217 na rachunek małoletniego Franciszka Wróbla prowadzonym będzie.

Rzeczony Franciszek Wróbel ma obecnie, we-
·/. *B.* dle załączonéj metryki B), lat 17, przynależy do
·/. *C.* gminy Mościska wedle karty przynależności pod C), i pracuje jako czeladnik w warsztacie śp. ojca swego.

Tymczasowym kierownikiem warsztatu ustanawiam pana Piotra Brykulskiego, uprawnionego

·/. *D.* wedle załącznika D) do samoistnego wykonywania rzemiosła stelmachskiego, liczącego lat 30 i tutej-
·/. *E.* szego poddanego, jak świadczy załącznik pod E).

·/. *F.* Równocześnie załączam pod F) wydany mi dekret opiekuństwa.

Przemyśl 30. marca 1884.

Bazyli Głobikiewicz,
opiekun.

102.

Zawiadomienie o wydzierzawieniu pracowni.

Stempel 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić, że moję pracownię stolarską w Samborze przy ulicy Tkackiéj
·/. *A.* l. 46, którą dotąd sam na mocy pod A) załączonéj karty przemysłowéj l. 8715. prowadziłem, wydzierzawiam z dniem dzisiejszym panu Józefowi Gąsiorkowi, dotychczasowemu memu czeladnikowi.

·/. *B.* Tenże ma wedle metryki pod B), lat 31, wedle zaś
·/. *C.* książeczki robotniczéj pod C) przynależy do gminy miasta Przemyśla, a wreszcie, wedle świadectwa pod
·/. *D—F.* D—F., wyuczył się zgodnie z ustawą rzemiosła stolarskiego i w rzemiośle tém jako czeladnik przez lat ośm pracował.

Ponieważ tedy wyżéj nazwany pan Józef Gąsiorek posiada wszystkie warunki do samoistnego wykonywania rzemiosła stolarskiego, upraszam więc:

Świetne c. k. Starostwo raczy przyjąć powyższe zawiadomienie do zatwierdzającéj wiadomości, a ró-

wnocześnie zarządzić wykreślenie podatku zarobkowego, wymierzonego niżéj podpisanemu.

W Samborze 1. lipca 1884.

Jan Krypkiewicz,
stolarz.

---

c) Zarobkowanie koncesyonowane.

Które rodzaje zarobkowania zaliczają się do koncesyonowanych określają §§. 15—21 Ustawy przemysłowéj. Przed uzyskaniem koncesyi nie wolno rozpoczynać zarobkowania, wymagającego koncesyi. Ubiegający się o koncesyą musi do podania załączyć prócz alegatów, wzmiankowanych pod a), także świadectwo uzdolnienia, o którém mowa w §. 15. al. 1. 2. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 14. 17. 18. 20 i 21. Ustawy przem., nadto zaś w niektórych razach, np. przy prośbie o udzielenie koncesyi na utrzymywanie szynkowni lub restauracyi, musi petent postarać się o wykazanie nieposzlakowanéj reputacyi.

Wzór 103.

Prośba o udzielenie koncesyi na prowadzenie traktyjerni w połączeniu z wyszynkiem gorących napojów.

Stempel

Świetne c. k. Starostwo!

Niniejszém mam zaszczyt upraszać o łaskawe udzielenie mi koncesyi na otwarcie publicznéj traktyjerni w połączeniu z wyszynkiem gorących napojów w Żółkwi, w Rynku pod l. 18.

./. *A.* Wedle załączonéj pod A) metryki jestem pełnoletnim,

./. *B.* a przynależąc wedle załącznika B) do gminy Przemyślańskiéj, jestem obywatelem austryackim.

Ponieważ, jak mniemam, ewentualnie wdrożone urzędowe dochodzenie wykaże, iż ani przeciwko mnie samemu, ani téż przeciwko nikomu z méj rodziny nic niekorzystnego nie ma do zarzucenia, spodziewam się rychłego i pomyślnego załatwienia niniejszéj méj prośby, tém bardziéj, iż w Żółkwi daje się oddawna czuć brak publicznéj traktyjerni, odpowiadającéj dzisiejszym wymaganiom.

Żółkiew 15. lipca 1884.

Stanisław Koch,
przy ul. Sadowéj l. 2.

Protokołowanie firmy.

Wedle ustawy powinien zgłosić do zaprotokołowania w rejestrach handlowych swą firmę każdy kupiec i przemysłowiec, który od swego zarobku, w obrębie interesu, płaci rocznie bezpośredniego podatku bez dodatków w miejscowościach z ludnością wyżéj 50.000 mieszkańców 40 zł.
w miejscowościach z ludnością nad 10.000 do 50.000 mieszkańców . . . . . 30 „
w miejscowościach niżéj 10.000 mieszk. . . 20 „

Wzory:

104.

Prośba o zaprotokołowanie firmy.

Stempel 10 zł.

Świetny c. k. Sądzie krajowy (obwodowy) jako handlowy!

⁄. *A.* Wedle załączonego pod A) zezwolenia zgłosiłem otwarcie handlu . . w . . . , mam tedy zaszczyt
⁄. *B.* przesłać niniejszém pod B) uwierzytelniony podpis méj firmy, celem zaprotokołowania téjże w rejestrach handlowych.

(Data i podpis.)

Załącznik B.:

Ja, niżéj podpisany będę prowadził mój handel . . . pod firmą; . . . .

(Podpis legalizowany).

Ja, niżéj podpisany będę firmował: . . . . (tu wyciska się stampilią a pod nią własnoręczny podpis legalizowany).

Uwaga. W podobny sposób stylizuje się podania o zmianę firm już protokołowanych.

105.

Podanie o zaprotokołowanie prokury.

Stempel 10 zł.

Świetny c. k. Sądzie krajowy (obwodowy) jako handlowy!

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić, że upoważniłem mego buchhaltera pana N. N. na mocy
./. A. prokury pod A) temuż udzielonéj, do prowadzenia mego handlu . . . . w mojém imieniu i na mój rachunek, tudzież do podpisywania méj firmy *per procura*, i zgłaszam równocześnie rzeczoną prokurę, za-
./. B. łączając pod B) podpis mego wyż nazwanego prokurzysty, celem zaprotokołowania tegoż w rejestrach handlowych tutejszego c. k. Sądu krajowego (obwodowego) jako handlowego.

(Data i podpis legalizowany.)

Załącznik B.:

Niżéj podpisany prokurzysta pana A. B. będzie podpisywał.

pr. pr. A. B.

N. N.

(Legalizacya podpisu).

W podobny sposób donosi się o cofnięciu prokury.

W sprawach podatkowych.

Ktokolwiek zgłosił wykonywanie wolnego lub rękodzielniczego zarobkowania, albo otrzymał od Władzy zezwolenie na wykonywanie przedsiębiorstwa koncesyonowanego, jest témsamém obowiązany do płacenia podatku zarobkowego. Tenże powinien więc we Lwowie i w Krakowie w Magistracie, w innych zaś miejscowościach Galicyi w Urzędzie podatkowym, któremu podlega, złożyć odnośne oświadczenie. Na mocy tego oświadczenia wymierza właściwa Władza, tj. we Lwowie c. k. Administracya podatków, w Krakowie miejscowa Komisya podatkowa, a w innych miejscowościach Starostwo wysokość podatku zarobkowego i wydaje zgłaszającemu się arkusz podatkowy.

Podatek zarobkowy płaci się półrocznie z góry, tj. 1. stycznia i 1. lipca; a zatém kto zgłasza się w czasie między 1. stycznia a 30. lipca, temu liczy się podatek już od 1. stycznia, zgłaszającemu się zaś między 1. lipca a 31. grudnia liczy się tenże od 1. lipca tegoż roku.

Przeciw wysokości wymierzonego podatku przysługuje stronom prawo rekursu, ale zawsze do téjsaméj Władzy, która podatek wymierzyła, i nie późniéj jak w przeciągu 30 dni od doręczenia arkusza podatkowego. Jeżeli zaniedbano rekurować w nadmienionym terminie, lub jeżeli strona może udowodnić s t a ł e od dłuższego czasu podupadanie interesu, wolno jéj upraszać o umniejszenie podatku zarobkowego, a niemniéj o rozłożenie zaległości na raty. Milczące czy to chwilowe tylko, czy całkowite zaniechanie zarobkowania nie uwalnia od płacenia podatku, owszem obowiązek ten ciąży na podatkującym tak długo, dopokąd o zaniechaniu zarobkowania nie doniesie Władzy pisemnie lub nie podyktuje tego do protokołu, zwracając równocześnie swą kartę przemysłową. Kto chwilowo zawiesza zarobkowanie płaci podatek mimo to bez przerwy, ale podług najniższego wymiaru. Odpisanie podatku po złożeniu arkusza podatkowego następuje dopiero z końcem każdego półrocza.

Kto wykonuje jakiekolwiek zarobkowanie bez zgłoszenia się do opodatkowania, naraża się na ściągnięcie całorocznego podatku w poczwórnéj wysokości, a prócz tego na inne jeszcze nieprzyjemności.

Wzory:

106.

Prośba o niższy wymiar podatku zarobkowego.

Stempel 50 ct.

Świetna c. k. Administracyo podatków!

Wedle arkusza podatkowego l. 5468 został mi za wykonywanie rzemiosła stolarskiego wymierzony podatek zarobkowy w kwocie 20 zł. w. a. rocznie, począwszy od dnia 1. lipca 1880.

Ówczesne moje stosunki, które posłużyły do wymierzenia mi powyższego podatku, były w porównaniu z dzisiejszym stanem mego interesu bardzo pomyślne, gdyż zatrudniałem pierwotnie w méj pracowni trzech czeladników (towarzyszów) i dwóch uczniów (terminatorów) i posiadałem w interesie kapitał obrotowy w kwocie kilkuset zł. w. a. Prócz tego pracownia moja znajdowała się wówczas przy jednéj z bardzo uczęszczanych ulic, co mi zapewniało licznych odbiorców.

Obecnie jednak, zmuszony wyprowadzić się z lokalu dotychczas zajmowanego w odleglejszą dzielnicę miasta, i straciwszy przez to dawnych odbiorców, musiałem moję pracownię tak uszczuplić, iż dziś zdołam zaledwie zatrudnić jednego czeladnika i jednego ucznia, a interes mój wogóle bardzo podupadł.

Dlatego upraszam:

Świetna c. k. Administracya podatków raczy z wyżéj przytoczonych powodów i wedle dzisiejszego stanu mych interesów wymierzony mi dotychczas podatek zarobkowy

z dniem 1. stycznia 1885 z pierwotnéj kwoty 20 zł. w. a. na 10 zł. w. a. rocznie obniżyć.

We Lwowie 1. grudnia 1884.

Antoni Pilarz,
stolarz, przy ul. Zamarstynowskiéj l. 26.

107.

Prośba o rozłożenie zaległości na raty.

Stempel 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Niżéj podpisanemu wymierzono, z tytułu samoistnego prowadzenia pracowni ślusarskiéj, podatek zarobkowy w kwocie 12 zł. w. a. rocznie, a to na mocy arkusza podatkowego l. 8014.

Będąc ojcem licznéj rodziny a nadto słabowitego zdrowia, które mi często w pracy bywa przeszkodą, podupadłem majątkowo tak dalece, iż moje zaległości z tytułu podatku zarobkowego wynoszą już dziś 30 zł. w. a. Kwoty téj nie jestem w stanie z wyż wymienionych powodów odrazu uiścić, dlatego pozwalam sobie upraszać niniejszém o łaskawe rozłożenie rzeczonéj zaległości na 10 rat miesięcznych po 3 zł. w. a., które odtąd jak najpunktualniéj płacić obowiązuję się.

Tarnopol 16. lipca 1884.

Józef Gapik,
ślusarz, przy ul. Targowéj l. 82.

108.

Doniesienie o chwilowém zaniechaniu zarobkowania.

(Bez stempla).

Świetne c. k. Starostwo!

Skutkiem zaprzestania robót przy budowli tutejszych fortyfikacyj na czas zimy, i rozpuszczenia znaczniejszéj liczby robotników, którzy byli stałymi odbiorcami w moim handlu wiktuałów przy ul. Zamkowéj l. 8, zmuszony jestem zawiesić chwilowo dalsze prowadzenie rzeczonego mego handlu. Upraszam tedy o zniżenie podatku zarobkowego, wymierzonego mi na mocy arkusza podatkowego l. 512, do najniższego wymiaru, aż do ponownego zgłoszenia i otwarcia mego przedsiębiorstwa.

Przemyśl 15. listopada 1884.

Karol Kudlich,
grajzler.

109.

Doniesienie o ponowném rozpoczęciu zarobkowania.

Stempel 50 ct.

Świetny Magistracie!

Dla braku stosownego lokalu nie korzystałem przez dłuższy czas z udzielonéj mi koncesyi na prowadzenie traktyjerni. Skoro jednak obecnie udało mi się nająć lokal przy ulicy Szewskiéj l. 17, temu celowi zupełnie odpowiadający, przeto zgłaszam niniejszém ponowne otwarcie mego interesu, i upraszam niniejsze zawiadomienie przyjąć do wiadomości.

W Krakowie 26. września 1884.

Adam Rybakiewicz,
traktyjernik.

110.

Zawiadomienie o zupełném zaniechaniu przedsiębiorstwa.

Świetne c. k. Starostwo!

Postanowiwszy zmienić dotychczasowe miejsce pobytu i zaniechać dalsze wykonywanie rzemiosła kowalskiego, sprzedałem moję realność w Gródku pod l. 17 wraz z kuźnią i całkowitém téjże urządzeniem panu Jędrzejowi Pełszyńskiemu, kowalowi: upraszam więc niniejszém c. k. Starostwo, aby raczyło przyjąć do wiadomości, że z dniem dzisiejszym przestałem być właścicielem kuźni, dotychczas pod mojém nazwiskiem prowadzonéj, oraz aby zarządziło na mocy mego powyższego oświadczenia odpisanie dotyczącego podatku zarobkowego do l. 769.

Kartę przemysłową i arkusz podatkowy zwracam równocześnie.

W Gródku 24. czerwca 1884.

Paweł Dmytrzyk.

111.

Doniesienie o opróżnieniu i wynajęciu mieszkania.

wietna c. k. Administracyo podatków (c. k. Starostwo).

Podpisany ma zaszczyt donieść niniejszém, że w jego realności przy ulicy . . . l. . . niżéj wyszczególnione ubikacye zostały z dniem . . . opróżnione, i obecnie ani przez niego samego, ani téż przez kogokolwiek innego nie są zamieszkane.

Ponieważ zatém rzeczone ubikacye nie przynoszą obecnie żadnego dochodu, przeto niżéj podpisany uprasza o odpowiedne odpisanie podatku dochodowego.

*

Porządkowy numer ubikacyj: Numer topograficzny: Położenie ubikacyj: Roczny lub miesięczny czynsz: Odkąd mieszkanie zostało opróżnione:	Zgodnie z fasyą

Data i podpis.

112.

Świetna c. k. Administracyo podatków!

Podpisany ma zaszczyt donieść niniejszém, że niżéj poszczególnione ubikacye w jego realności przy ulicy .... l. ..., zgłoszone dnia .. jako opróżnione, obecnie z dniem ... ponownie wynajęte zostały.

Porządkowy numer ubikacyj: Numer topograficzny: Położenie ubikacyj: Roczny lub miesięczny czynsz: Od kiedy mieszkanie wynajęto:	zgodnie z fasyą

Data i podpis.

Podania i prośby rozmaitéj treści:

113.

Zgłoszenie pretensyi do masy spadkowéj.

Stempel 36 ct.

Świetny c. k. Sądzie powiatowy!

(lub c. k. Sądzie miejsko-delegowany.)

W miesiącu listopadzie z. r. nabył u mnie śp. Jan Bolski, zmarły tu dnia 26. marca b. r., garnitur zimowy za ugodzoną kwotę 48 zł. w. a., jak to w méj księdze kontów uwidoczniono. Ponieważ należytości téj ani śp. Jan Bolski sam, ani téż nikt inny w jego imieniu dotąd nie uiścił, przeto zgłaszam się niniejszém z powyższą moją pretensyą do spadku po śp. Janie Bolskim i upraszam:

Świetny c. k. Sąd powiatowy raczy niniejsze moje zgłoszenie przyjąć do wiadomości i polecić spadkobiercom śp. Jana Bolskiego, aby mi kwotę 48 zł. w. a. wypłacili.

W Rzeszowie 5. kwietnia 1884.

Antoni Sporysz,
krawiec, ul. Długa 12.

114.

Prośba o intabulacyą kontraktu najmu.

Stempel 1.50 ct.

Prześwietny c. k. Sądzie obwodowy!
(powiatowy!)

Niniejszém mam zaszczyt upraszać, ażeby Prześwietny c. k. Sąd obwodowy, na mocy kontraktu najmu, zawartego między mną a panem Antonim Hnatowiczem na dniu 20. czerwca 1882, załączonego
/. A. pod A), raczył zezwolić na intabulacyą prawa najmu na dom przy ulicy Długiéj l. 17 w Krakowie, wykaz hipoteczny 312, na moję korzyść na lat trzy, a mianowicie od 1. lipca 1880, za rocznym czynszem 360 zł. w. a., i Urzędowi ksiąg gruntowych przeprowadzenie wpisu polecić.

O czém uwiadomieni być mają:

1. Jan Hryczyński, siedlarz w Krakowie, z załączeniem oryginału ad A.
2. Antoni Hnatowicz, właściciel domu w Krakowie, przy ul. Długiéj l. 17.

Kraków 5. lipca 1880.

Jan Hryczyński,
siedlarz.

(Załączyć:
Załącznik A. w oryginale i odpisie, dwa stosowne rubra i należytość od wpisu 3.75 w markach stemplowych).

115.

Sądowe wypowiedzenie na mu.

Stempel
36 ct.

Świetny c. k. (m. del.) Sądzie powiatowy!

W moim domu, przy ulicy Długiéj pod l. 17 w Krakowie, zajmuje pan Jan Hryczyński, siedlarz, pomieszkanie składające się z trzech pokoi, kuchni, komórki, piwnicy i strychu na czas nieograniczony.

Ponieważ atoli zamyślam tém mieszkaniem inaczéj rozporządzić, wypowiadam je niniejszém panu Janowi Hryczyńskiemu na sześć tygodni naprzód, aby się z końcem grudnia 1883 wyprowadził i upraszam:

Świetny c. k. (m. del.) Sąd powiatowy poleci niniejsze wypowiedzenie, stosownie do przepisów ces. Rozp. z d. 16. listopada 1858. N. 212. Dz. p. p. panu Janowi Hryczyńskiemu do jego wiadomości i zastosowania bezzwłocznie doręczyć.

W Krakowie 5. listopada 1883.

Antoni Hnatowicz,

(Powyższe podanie należy wnieść w dwóch egzemplarzach).

116.

Skarga o zapłacenie czynszu.

Stempel
36 ct.

Świetny c. k. (m. del.) Sądzie powiatowy!

W moim domu przy ulicy Kościelnéj l. 26. wynająłem dnia 1. stycznia 1883 panu Tomaszowi Gareckiemu pomieszkanie, składające się z dwóch pokoi, kuchni, piwnicy i strychu za rocznym czynszem 240 zł. w. a., który

to czynsz w miesięcznych ratach po 20 zł. w. a. każdego pierwszego z góry miał być uiszczany.

Gdyby p. Tomasz Garecki zaprzeczał powyżéj przytoczonych okoliczności, ofiaruję się przy rozprawie sądowéj dostarczyć odnośnych dowodów.

Ponieważ wbrew powyższemu układowi p. Tom. Garecki od sześciu już miesięcy należnego mi czynszu nie płaci, uciekam się tedy na drogę prawa i proszę:

Świetny c. k. (m. del.) Sąd powiatowy raczy po przeprowadzeniu rozprawy sumarycznéj zawyrokować, że pan Tomasz Garecki winien zapłacić mi czynsz za pomieszkanie w moim domu przy ulicy Kościelnéj l. 26 za czas od 1. marca 1883 po koniec sierpnia 1883 w kwocie 120 zł. w. a. wraz z procentami zwłoki po 6 od sta od dnia skargi i kosztami sądowymi, w przeciągu dni 14 pod zagrożeniem egzekucyi.

Jarosław 15. sierpnia 1883.

Antoni Rublewicz,
właść. domu.

Skarga w sprawach drobiazgowych

Uwaga. Spory o kwoty pieniężne, nie przenoszące 50 zł. w. a. lub o inne przedmioty, nie mające większéj wartości nad 50 zł., podlegają postępowaniu drobiazgowemu (Bagatellverfahren). Ustne to postępowanie zasadza się na jawności, a tém różni się od postępowania sumarycznego, iż jest krótsze, iż sędzia swobodnie może oceniać dowody i że wyrok sędziego nie ulega odwołaniu.

Wzór 117.

Skarga o zapłacenie należytości za robotę

Stempel 12 ct.

Świetny c. k. (m. del.) Sądzie powiatowy!

Pan Stanisław Holimka, zamieszkały we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5, zamówił w mojéj pracowni dnia

12. maja 1882, garnitur, tj. surdut, kamizelkę i spodnie z czarnego peruwianu w cenie ugodzonéj 47 zł. w. a.

Powyższe zamówienie, wykonane ściśle wedle życzenia odesłałem panu S. Holimce dnia 22. maja 1882 do jego mieszkania, i otrzymałem od tegoż 17 zł. w. a. *à conto*, z przyrzeczeniem, że resztę należytości uiści mi w trzech najbliższych ratach miesięcznych po 10 zł. w. a.

Gdyby pan S. Holimka zaprzeczał przed Sądem prawdziwość powyższych okoliczności, natenczas jako świadek stwierdzę je przysięgą.

Ponieważ termin zapłaty już dawno minął, ja zaś pomimo wielokrotnych nalegań, należytości mojéj odebrać nie mogę, upraszam tedy:

Świetny c. k. (m. del.) Sąd powiatowy raczy po przeprowadzeniu rozprawy w postępowaniu dla spraw drobiazgowych, wydać wyrok, że pan S. Holimka winien mi zapłacić za robotę krawiecką, dłużną mi z roku 1882 resztę trzydzieści zł. w. a. wraz z procentem po 6 od sta od dnia 1. sierpnia 1882, i kosztami sądowymi w przeciągu dni 8, a to pod zagrożeniem egzekucyi.

W Krakowie 1. czerwca 1883.

Franciszek Berdzikiewicz,
krawiec męski.

(*NB.* Na rubrum trzeba u góry zanotować słowa: Sprawa drobiazgowa).

118.

Prośba o udzielenie stypendyum.

Wysoki Wydziale krajowy!

(Bez stempla.)

Odnośnie do ogłoszenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia... do 1.... ośmiela się niżéj podpisany upraszać uprzejmie o łaskawe udzielenie mu stypendyum z fundacyi śp....., a to celem dalszego kształcenia się w zawodzie....

Niżéj podpisany, powołując się na załączone

·/. A. a) metrykę;

·/. B. b) świadectwo ubóstwa;

·/. C. c) świadectwo moralności;

·/. D. d) świadectwo z ukończonéj miejskiéj szkoły przemysłowéj;

·/. E. e) świadectwo uzdolnienia w zawodzie.... i

·/. F. f) świadectwo dotychczasowéj praktyki rzemieślniczéj,

pozwala sobie wyrazić niniejszém nadzieję, że Wysoki Wydział krajowy raczy przychylić się łaskawie do powyższéj prośby, i umożliwi mu w ten sposób wydoskonalenie się w zawodzie ....., co podpisany będzie się starał w przyszłości odwdzięczyć sumienną i pożyteczną dla kraju pracą.

(Data i podpis.)

ROZDZIAŁ IV.

O listach.

List jest rozmową, prowadzoną na pismie, powinien zatém posiadać wszelkie zalety rozmowy ludzi dobrze wychowanych i wykształconych. Jeżeli zaś od człowieka wykształconego wymagamy, ażeby się w potocznéj rozmowie tłómaczył jasno, unikał niewłaściwych zwrotów lub wyrazów językowi naszemu przeciwnych, a wreszcie aby zachował wśród rozmowy konieczne względy przyzwoitości towarzyskiéj, tém bardziéj wymaga się tego od listu. Podczas kiedy bowiem w rozmowie potocznéj mnóstwo drobnych usterek uchodzi niepostrzeżenie, popełnione w liście, pozostawiają trwałe i niekorzystne wrażenie.

List wymaga zatém o wiele większéj staranności w doborze wyrazów i wiązaniu myśli, niż rozmowa potoczna, a mimo to musi zachować jéj swobodny charakter.

Listy bywają bardzo rozmaite, stosownie do swéj treści; tu będzie atoli mowa jedynie o listach, wchodzących w zakres stosunków i potrzeb przemysłowo-handlowych.

W każdym liście należy uwzględnić

a) jego układ;

b) formę zewnętrzną.

Zabierając się do pisania listu, musimy sobie przedewszystkiém zadać pytanie:

1. O czém chcemy pisać? Czy mamy o co zapytać? czy prosić? donieść o czém lub co wyjaśnić? i t. p. Musimy się więc przedewszystkiém zastanowić, co jest głównym celem zamierzonego listu, i co przezeń osiągnąć chcemy? co w nim będzie rzeczą (myślą) główną, a co dodatkami podrzędniejszéj wagi. Każdy, nie mający

jeszcze dostatecznéj wprawy w pisaniu listów, dobrze zatem uczyni, jeżeli — zwłaszcza w ważniejszych sprawach — te myśli, które w liście poruszyć zamierza, zanotuje sobie wprzód pobieżnie na karteczce, a potém dopiero, rozważywszy jeszcze raz wszystko dokładnie, w należytym ułoży je porządku. Wtenczas odpowiedne słowa dla wyrażenia myśli same się znajdą.

2. Drugiém pytaniem, które nam się nasuwa, jest Do kogo piszemy? Czy do równych sobie, bądźto wiekiem, bądźto stanowiskiem, czy do przyjaciół, znajomych lub osób nam obcych? Jak bowiem w osobistém obcowaniu z ludźmi przestrzegamy, stósownie do okoliczności, różnych form towarzyskich, np. ukłonów, podania ręki i t. p., tak téż w listach wypadnie użyć rozmaitych zwrotów, wyrażających jużto szacunek, uległość, poufałość, obojętność i t. p.

3. Trzeciém pytaniem nareszcie będzie: W jaki sposób czyli w jakim tonie, tj. w jakich słowach list pisać wypada? Czy do téj osoby, do której piszemy, moglibyśmy w razie osobistego zetknięcia się przemawiać w ten sposób, jak pisać zamierzamy? Czy ludzie dobrze wychowani zwykli w ten sposób do siebie przemawiać?

Zastanowiwszy się nad tém wszystkiém, znajdziemy niezawodnie łatwo najodpowiedniejszą formę.

Każdy list musi zawierać następujące szczegóły:

1. U góry na prawo datę, tj. miejsce, dzień i rok.

2. Intytulacyą czyli nadpis, stosownie do stanowiska i wieku osoby, do której piszemy. W listach przemysłowych i handlowych zastępuje najczęściéj miejsce intytulacyi adres firmy, do której piszemy, a datę kładzie się poniżéj nadpisu.

3. Wstęp, wypowiadający powód, który nas zniewala do pisania listu, lub uprzejme przeproszenie, że pisać ośmielamy się. W listach przemysłowo-handlowych, odznaczających się zawsze jak największą ścisłością, wstęp bywa jak najkrótszy, a najczęściéj odpada całkowicie.

4. Właściwy wykład rzeczy czyli osnowę.

5. Zakończenie.

6. Podpis.

7. W listach, w których nadpis nie zawiera równocześnie adresu, — adres strony lub firmy, do której piszemy, ażeby, jeśli się więcéj listów pisało równocześnie, uniknąć pomyłki w kopertowaniu i wysyłce.

b) O zewnętrznéj formie listów.

1. Do listów używa się powszechnie papieru takzwanego listowego i odpowiednich kopert. Artykuły te są dziś tak tanie, że użycie innego papieru, złożonego niezgrabie w formę listu dla oszczędzenia sobie koperty, świadczy tylko o niedbalstwie lub grubéj nieznajomości form, powszechnie przyjętych.

Format papieru bywa rozmaity; najpowszechniéj używa się formatu ósemki (in octavo) a w listach handlowo-przemysłowych najczęściéj ćwiartki (in quarto). Do formatu papieru winny być zastosowane koperty, ażeby arkuszyk w dwoje lub czworo na równe części złożony, dokładnie się w nie mieścił; wszelkie inne, sztuczne składanie papieru listowego jest niewłaściwe. W prywatnéj korespondencyi używa się także papieru z wytłoczonymi u góry początkowymi literami imienia i nazwiska piszącego lub odpowiednimi monogramami. Używanie bez ostatecznéj konieczności papieru z obcymi znakami, z nienależącymi nam się koronami, herbami i t. p. jest conajmniéj śmieszne. Rzemieślnicy, przemysłowcy, kupcy używają dziś coraz powszechniéj papieru i kopert z wytłoczoną firmą, odciskami podobizny uzyskanych medalów zasługi i innych odznaczeń i t. p. Odcisku orła cesarskiego na firmach, etykietach i pieczęciach mogą używać przemysłowcy tylko z tytułu §. 58 Ustawy przemysłowéj z 15. marca 1883 r.

Do listów handlowo-przemysłowych używa się wyłącznie białego, czasem kratkowanego papieru, ułatwiającego prawidłowe podpisywanie cyfr.

Koperty mają dziś powszechnie krawędzie klejone, wystarcza zatem zwilżyć je i list zalepić, przez co przy listach zwykłych i poleconych (prócz pieniężnych) lak i

pieczątka są zbyteczne. Przy zwilżaniu krawędzi kopert śliną nie zawadzi uważać na to, ażeby nieostrożnym a szybkim ruchem nie skaleczyć języka ostrą krawędzią, co jest bolesne, a czasem nawet niebezpieczne.

W stosunkach handlowo-przemysłowych używa się wyłącznie czerwonego laku, na pieczątce zaś bądźto początkowych liter imienia i nazwiska, bądźto całkowitéj firmy wszelkie inne znaki symboliczne lub napisy są niewłaściwe.

2. Pismo w listach powinno być od początku do końca równie staranne, czytelne i czyste, ani zbyt duże, ani zbyt drobne, odstępy między wierszami równe, od lewéj krawędzi margines na 1—2 palców szeroki, a wiersze równo dociągane do prawéj krawędzi. Nie należy nic przekreślać ani poprawiać, skrobać lub radirować; atrament powinien być czarny; piasku do zasypywania o ile możności unikać, a jeśli go użyto, ślady zasypywania, jak najstaranniéj usunąć.

3. U góry od prawéj strony pisze się datę; do oznaczenia dni używa się cyfr arabskich, do oznaczenia miesięcy — rzymskich, np. We Lwowie 6/XI 1884. Imiona miesięcy, wyrażone słowami, pisze się małą literą początkową. Liczbę, oznaczającą rok, skraca się niekiedy, opuszczając tysiączki a kładąc natomiast nad cyfrą kreskę poziomą, np. 6/XI $\overline{884}$.

4. Dwa palce poniżéj daty, środkiem papieru, kładzie się stosowny nadpis (intytulacyą) o czém jeszcze niżéj będzie mowa.

5. Dwa do trzech palców poniżéj nadpisu zaczyna się list właściwy. Odstęp ten bywa zazwyczaj tém większy, czém większa godność osoby, do któréj piszemy; należy jednak pod tym względem unikać wszelkiéj przesady. U krawędzi dolnéj zostawia się tyle miejsca, co u górnéj; o krawędziach bocznych, była już poprzednio mowa.

3. Na wewnętrznych stronicach listu pismo musi się zaczynać, a względnie kończyć, w téjsaméj wysokości.

7. Między wstępem a właściwą osnową, jakoteż między osnową a zakończeniem listu pozostawia się wolną

przestrzeń jednego wiersza, albo przynajmniéj wyrazy, rozpoczynające wstęp, osnowę i zakończenie cofa się cokolwiek wgłąb wiersza od lewego marginesu (*a capite*), aby uwidocznić w ten sposób naturalne części składowe listu.

W listach kupieckich zaleca się jak najczęściéj zaczynać *a capite*, t. j. wszędzie tam, gdzie do nowego przystępujemy szczegółu.

8. Formułę grzeczności w zakończeniu np. Z najgłębszym szacunkiem i t. p. pisze się na osobnéj linii, w pół wiersza ku prawéj stronie; charakterystyczny ale czytelny podpis lub firmę kładzie się poniżéj i jeszcze bardziéj ku prawéj ręce.

Tu należy przestrzegać, aby formuły grzeczności wraz z podpisem nie przenosić saméj na następną stronicę, ale bodaj z kilkoma ostatnimi wierszami zakończenia.

Jakkolwiek wszelkie dopiski na końcu listu poniżéj podpisu w korespondencyi prywatnéj uważa się za niewłaściwe, to przecież w korespondencyi handlowéj są one dozwolone i bardzo często używane. Przed dopiskiem kładzie się litery P. S. (post scriptum).

9. Adres na kopercie kładzie się pośrodku, imię i nazwisko adresata w jednéj linii większymi literami lub równo i starannie podkreślone, taksamo nazwę miejscowości w prawym rogu u dołu.

Jeżeli w miejscu nie ma poczty, to nazwę ostatniéj poczty pisze się większymi literami niż miejsce zamieszkania adresata, lub podkreśla się je, pisząc przed niém literę p. (= poczta). Nazwę państwa zagranicznego np. *Deutschland*, *France* i t. p. pisze się nad adresem, środkiem koperty, dla zwrócenia uwagi. Nazwę prowincyi np. *Czechy*, *Kroacya* pisze się w dolnym rogu na lewo.

Prócz tego wszystkiego należy pamiętać, że adres ma być jak najdokładniejszy, wyraźnie napisany, wskazujący o ile możności ulicę i liczbą domu. Szczególnie firmy muszą być dosłownie według ich brzmienia adresowane, — wszelkie usterki pod tym względem uważa się w świecie handlowym za uchybienie, albo za nieznajomość przyjętych

form. Listy *Poste restante* tj. nie doręczane adresatom przez listonoszów, lecz wydawano w biurze pocztowém za osobistém zgłoszeniem się, mogą być adresowane albo całkowitém imieniem i nazwiskiem, albo tylko umówionymi literami, np. „G. L. 460. Lwów“ i t. p. Na takich listach musi atoli być po stronie adresu wyrażony dopisek „*Poste restante*“.

Wszelkie inne dodatki na kopertach jak np. franco, pilno i t. p. za zbyteczne. Inne szczegóły o adresach i sposobach wysyłki listów znajdują się w Rozdziale V.

c) O nadpisie czyli intytulacyi.

Intytulacya stosuje się do osoby adresata. Wobec równych sobie wiekiem i stanowiskiem używa się zwykle zwrotu: Szanowny Panie! Łaskawy Panie! Wielce Szanowny Panie, lub najpowszechniéj: Wielmożny Panie! Zwrot ten ostatni stosowny jest zarówno wobec starszych wiekiem, zasłużeńszych i przełożonych. Tytuł urzędowy lub stopień naukowy dodaje się w danym razie do intytulacyi np. Wielmożny Panie Radco! Wielmożny Panie Profesorze i t. p. Używa się również dość powszechnie intytulacyi: Wielmożny Panie Dobrodzieju! Dygnitarzom, piastującym urząd prezydenta lub marszałka, hrabiom i baronom należy się tytuł: Jaśnie Wielmożny Panie (Prezydencie, Marszałku, Hrabio, Baronie)!

Książętom: Jaśnie Oświecony Książę, Jaśnie Oświecony Mości Książę! lub krótko Mości Książę! (W skróceceniu JO. Książę),

Tajnym Radcom: Wasza Ekscelencyo!

Osobom stanu duchownego: Wielebny, Przewielebny, Najprzewielebniejszy w miarę godności, np. Wielebny Księże Proboszczu! Przewielebny Księże Kanoniku, Najprzewielebniejszy Księże Biskupie i t. p.

Wszystkie tytuły, czyto w nadpisie, czyto w osnowie lub w zakończeniu, piszą się zawsze dużymi literami początkowymi, a skracać ich np. Wielm. Panie Dobr. nigdy nie wypada.

Aby w osnowie listu tytułów ustawicznie nie powtarzać, używa się w tym celu zaimków osobistych On, Ona, Jego, Jéj, Jemu, Mu, Jéj, również: Swój, Swego, Wasz, Waszemu i t. p., które w takim razie, jeśli się odnoszą do osoby adresata, piszą się zawsze dużą literą początkową. Do intytulacyi stosuje się ściśle adres na kopercie: Szanowny, Wielmożny, Jaśnie Wielmożny Pan; Wielebny, Przewielebny Ksiądz; Jaśnie Oświecony Książę i t. d. Wszelkie inne dodatki są przestarzałe i dziś już nieużywane.

d) O wstępie i zakończeniu.

Wstęp winien być zawsze ścisle zastosowany do treści listu, bywa więc bardzo rozmaity. Dla ułatwienia rzeczy początkującym, przytacza się poniżéj zwroty najpowszechniéj w obrębie listów przemysłowo-handlowych używane:

W odpowiedzi na łaskawe zapytanie mam zaszczyt (pozwalam sobie) donieść —. Na zapytanie z dnia —. Odpowiadając na list Pański —. Otrzymawszy list WPana, pospieszam —. Dawno już zamierzałem —. Nie wątpię, że WPan zechce mi łaskawie wybaczyć, iż się ośmielam — Odnośnie (stosownie) do zlecenia WPana z dnia —. Znając gotowość WPana —. Pełen ufności —. Racz WPanie wybaczyć —. Zniewolony —. Wobec téj smutnéj konieczności —. Pospieszam —. i t. p.

W zakończeniu:

Oczekując łaskawéj odpowiedzi —. Polecając się łaskawym względom (łaskawéj pamięci) —. Spodziewając się, że —. Ufny, że —. Zasyłając (Łącząc) wyrazy głębokiego (najgłębszego, rzetelnego) poważania (szacunku) —. Proszę przyjąć wyrazy —. Zechciéj (Racz) WPan przyjąć zapewnienie najgłębszego szacunku i t. p.

przed podpisem:

Z (głębokiém, najgłębszém, rzetelném) poważaniem —. i t. p.

Co do przestrzegania form w korespondencyi należy pamiętać, że łatwiéj obrazić brakiem, niż zbytkiem grze-

czności; atoli z drugiéj strony zbyteczna uniżoność i płaszczenie się uchybia znów naszéj godności, i tu więc wypadnie zachować oględną miarę.

Rozumie się samo przez się, że w listach przemysłowo-handlowych, gdzie główną zaletą jest zwięzłość i jasność, trzeba mniéj szczodrze szafować podobnymi zwrotami grzeczności, niż w korespondencyi innego rodzaju.

W listach handlowych w właściwém tego słowa znaczeniu zastępuje się intytulacyą najczęściéj przytoczeniem firmy.

Wzory:

119.

I. Zlecenie i zamówienia.

Sokal 5. grudnia 1883.

Wielmożny Jan Skierski
we Lwowie.

Niniejszém upraszam przysłać mi za pośrednictwem woźnicy Antoniego Kolczyka

400 klg. żelaza sztabowego,
4000 sztuk hufnali i
5000 „ bretnali.

W tym celu zaliczam na mój rachunek 25 zł. w. a. i proszę o jak najrychlejsze uskutecznienie powyższego zamówienia.

Z poważaniem
Jan Miklosz,
kowal.

120.

Rzeszów 15. sierpnia 1883.

Szanowne Towarzystwo handlu skór
we Lwowie.

Upraszam przysłać mi koleją jako posyłkę pospieszną

25 klg. podeszwy mastrykowéj,
20 klg. skóry hamburskiéj,
2 sztuki safianu żółtego,
1 sztukę " czerwonego,
a należytość zapisać na mój rachunek.

Z poważaniem
Antoni Groszek,
majster szewski.

121.

Wieliczka 24. kwietnia 1883.

Magazyn Braci Szarzyńskich
w Krakowie.

Upraszam przysłać mi odwrotną pocztą
10 metrów czarnego atłasu wełnianego,
2 metry czarnego aksamitu, prima,
3 tuziny guzików podług załączonéj próbki.

Należytość proszę zapisać na mój rachunek. Rzeczone artykuły mogę tylko w takim razie przyjąć, jeśli wysyłka nastąpi bezzwłocznie.

Z poważaniem
Antoni Bolski.

122.

(Do szewca M. w K.)

Szanowny Panie!

Przez oddawcę niniejszego listu proszę mi przysłać parę kozłowych półbucików podług znanéj Panu miary, i podać zarazem ich cenę. W razie gdybyś Pan nie miał gotowych, proszę mi kazać je zrobić jak najprędzéj i odesłać. Należytość uiszczę bezzwłocznie po otrzymaniu przesyłki.

(Data i podpis.)

123.

(Do kolegi.)

Szanowny Panie!

Dowiedziawszy się przed chwilą, że Szanowny Pan zabawisz dla interesów jeszcze kilka dni w Wiedniu, udaję się do Niego z uprzejmą prośbą w tém przekonaniu, że Pan mi jéj nie odmówisz.

Oto właśnie dostałem zamówienie na kompletną uprząż węgierską i potrzebuję do tego gustownych bronzów. Ponieważ zaś takowe są — o ile mi wiadomo, zawsze w zapasie w magazynie Fernera, z którym Szanownego Pana oddawna łączą stosunki, ośmielam się prosić niniejszém, abyś Pan był łaskaw wybrać przy sposobności, co w tym rodzaju na składzie jest najnowszego, i polecił mu wysłać dwa garnitury jak najrychléj na mój rachunek i pod moim adresem.

Przepraszając najmocniéj, żem się ośmielił trudzić Szanownego Pana, z góry już dziękuję za koleżeńską przysługę i pozostaję z winnym szacunkiem

Z. W.

124.

2. Listy przy odsyłaniu roboty lub z usprawiedliwieniem.

Wielmożny Panie!

Dzisiejszą pocztą wysłałem żądane siodło damskie, wykonane wedle łaskawego zlecenia z dnia... i pochlebiam sobie, że tak co do użytego materyału, jako też co do sposobu wykonania odpowie ono w zupełności wymogom Wielmożnego Pana. Równocześnie pozwalam sobie załączyć odnośny rachunek.

Polecając się nadal łaskawym względom Wielmożnego Pana,

pozostaję z najgłębszym szacunkiem

sługa

N. N.

125.

Data

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Przesyłając samowar rosyjski, zamówiony w mojéj pracowni, pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że Wielmożna Pani Dobrodziejka, zachęcona trwałością i elegancyą wyrobu, jako téż nader przystępną ceną, zechce i nadal zaszczycać mię Swém zaufaniem.

W tym celu ośmielam się załączyć mój cennik wyrobów blacharskich, i polecam się łaskawym względom.

Z głębokiém poważaniem

N. N.

126.

Data

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

W odpowiedzi na łaskawe zapytanie o cenę rękawiczek balowych na 12 guzików mam zaszczyt donieść niniejszém, iż w najlepszéj jakości kosztują one u mnie 8 zł. w. a. Mając obfity zapas gotowych rękawiczek rozmaitego rodzaju i wielkości, mogę na żądanie przysłać je każdéj chwili odwrotną pocztą, skoro tylko otrzymam odnośne zamówienie z podaniem dokładnéj miary.

Oczekując łaskawych zleceń, kreślę się z głębokim szacunkiem

sługa

N. N.

127.

Data

Wielmożny Panie!

Wyczytawszy w ostatnim liście Wielmożnego Pana cierpkie wyrzuty z powodu opóźnienia przesyłki zamówionego garnituru, pospieszam usprawiedliwić się i najmocniéj

przeprosić Wielmożnego Pana za ten zawód, jakiego, wbrew moim najlepszym chęciom, po raz pierwszy się dopuściłem. Przypadek atoli zrządził, że w ostatnim tygodniu ubyło mi dwóch najlepszych czeladników skutkiem powołania tychże do wojska, wobec czego nie byłem wstanie podołać przyjętym zobowiązaniom. Ponieważ Wielmożny Pan nigdy jeszcze nie doznał podobnego zawodu z méj strony, przeto mam wszelką nadzieję, że po takiem wytłómaczeniu opóźnienia, Wielmożny Pan zechce mi wybaczyć mimowolną niesłowność i zachowa mię nadal w łaskawéj pamięci.

Z najgłębszym szacunkiem

sługa

N. N.

---

128. Data

Wielmożny Panie!

Nie umiem doprawdy wyrazić, jak przykro mi było dowiedzieć się z listu Wielmożnego Pana, że przesłane dnia... lakierowane ciżemki nie są do użycia, i że skutkiem tego naraziłem Wielmożnego Pana na nieprzyjemny zawód. Zawiniła tu istotnie nieoględność świeżo przyjętego czeladnika. Spowodował on pomyłkę, za którą niniejszém jak najmocniéj przepraszam. Przesyłając równocześnie inną parę, zrobioną ściśle podług dyspozycyi, polecam się nadal łaskawym względom Wielmożnego Pana z tém zapewnieniem, że w przyszłości będę się starał wszystkim życzeniom jak najdokładniéj odpowiedzieć.

Z głębokim szacunkiem

N. N.

129.

3. Listy z przypomnieniem.

Kraków 5. grudnia 1883.

Wielmożny Panie!

Zamykając obecnie moje doroczne rachunki, pozwalam sobie niniejszém przypomnieć Wielmożnemu Panu, iż z rachunku, przesłanego dnia 12. kwietnia b. r. pozostaje do uiszczenia jeszcze drobna kwota 14 zł. 80 ct., o którą pozwalam sobie niniejszém upraszać w tém przekonaniu, że Wielmożny Pan nie zechce mi tego przypomnienia wziąć zą złe.

Z najgłębszém poważaniem

N. N.

130.

Data

Wielmożny Panie!

Nie otrzymawszy dotąd odpowiedzi na mój list z dnia ..., a przyzwyczajony do jaknajwiększéj ścisłości, z jaką Wielmożny Pan zwykł był dotąd uiszczać wszystkie rachunki, muszę przypuszczać, że powołany wyżéj list mój nie doszedł do rąk Wielmożnego Pana, i dlatego pozwalam sobie ponownie przesłać załączony rachunek.

Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku

sługa

N. N.

131.

Data

Wielmożny Panie!

Ponieważ w tych dniach czekają mię dość znaczne wypłaty, przeto pozwalam sobie niniejszém upraszać Wielmożnego Pana o łaskawe wyrównanie mego rachunku z dnia....

Nie wątpię, że WPan, oceniając położenie, które mię zmusza do tego kroku, zechce łaskawie przychylić się do powyższéj méj prośby.

(Zakończenie, podpis).

132.

Data.

Wielmożny Panie!

Bardzo mi przykro, że po raz wtóry już muszę się upomnieć o należytość wedle rachunku z dnia . . ., ale przyciśnięty licznymi wypłatami, jestem zniewolony chwycić się ponownie tego środka, w tém przekonaniu, że powyższa moja uprzejma prośba nie pozostanie tym razem bez odpowiedzi.

(Zakończenie, podpis).

---

133. Data.

Wielmożny Panie!

Dziwi mię to bardzo, że mimo tylokrotnych listów z prośbą o uiszczenie zaległego rachunku w kwocie. . . ., Wielmożny Pan nietylko rachunku tego dotąd wyrównać nie byłeś łaskaw, ale nawet na żaden z mych listów odpisać nie raczyłeś. Ponieważ podobne postępowanie naraża mię na zbyt wielkie straty, przeto upraszam po raz ostatni o zaspokojenie mojéj należytości, w przeciwnym razie bowiem byłbym zmuszony udać się na drogę prawa, co zarówno dla Wielmożnego Pana jak i dla mnie z przykrościami byłoby połączone.

W nadziei, że Wielmożny Pan nie zechcesz dopuścić do téj ostateczności,

pozostaję z uszanowaniem

N. N.

---

134. Data.

Szanowny Panie!

Ulegając prośbom Szanownego Pana, poręczyłem za Niego przed sześciu miesiącami w Towarzystwie Zaliczkowém pożyczkę, którą Pan ratami miesięcznymi spłacać zobowiązałeś się, bo nie przypuszczałem, ażebyś Pan był zdolen nadużyć mego zaufania. To téż z niemałém zdziwieniem otrzymałem dziś zawiadomienie z Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego, iż Pan zalegasz z trzema ratami miesięcznymi w kwocie.... i że w razie niezałatwienia sprawy do trzech dni, zostaną przeciwko mnie, jako ręczycielowi, wdrożone kroki sądowe, przewidziane w odnośnym akcie notaryalnym.

Donosząc Panu o tém, nie chcę wątpić, że Pan uczynisz wszystko, co tylko będzie w Jego mocy, ażeby mię nie narażać na przykrości, na które bynajmniéj sobie nie zasłużyłem.

Z szacunkiem

N. N.

135. Przemyśl 18. listopada 1883.

Skład sukna M. Kornickiego
we Lwowie.

Skutkiem zmniejszonego ostatnimi czasy ruchu w interesie, a zwłaszcza skutkiem doznanego zawodu w ściąganiu należytości, kasa moja tak się wyczerpała, iż prawdopodobnie, obok wielu innych bieżących wydatków, nie będę mógł w właściwym czasie zaspokoić Pańskiego rachunku w kwocie 150 zł. w. a., płatnego ostatniego dnia b. m.

Na wszelki wypadek uprzedzając o tém WPana, muszę dodać, że do dwóch, a najdaléj do trzech tygodni spodziewam się znaczniejszych dochodów, skutkiem ponownego rozesłania rachunków, a wtenczas nie omieszkam uiścić się całkowicie z długu.

W nadziei, że WPan usprawiedliwisz to moje wyjątkowe opóźnienie, kreślę się z głębokim szacunkiem

N. N.
krawiec.

136.

4. Listy rozmaitéj treści.

Ofiarując swe usługi (Oferta).

Data.

Wielmożny Panie!

Właśnie dowiedziałem się od pana budowniczego A., że WPan poszukuje tapicera, któryby się podjął gustownego wykonania robót tapicerskich i dekoracyjnych w nowo zbudowanéj willi WPana Dobrodzieja.

Zwiedziwszy pierwszorzędne zakłady tapicerskie za granicą, w których przez kilka lat pracowałem, pochlebiam sobie, że jestem dziś w stanie zadowolnić nawet najwybredniejsze wymagania, dlatego ośmielam się w téj mierze ofiarować niniejszém WPanu Dobrodziejowi moje usług.

Polecając się łaskawym względom i pamięci WPana
pozostaję uniżonym sługą

N. N.

137.

Z zapytaniem o charakter i uzdolnienie świeżo przyjętego pomocnika.

Data.

Szanowny Panie!

Przed miesiącem przyjąłem do méj pracowni na kierownika pana Antoniego Dolskiego, a to na mocy kilku wcale pochlebnych świadectw, jakie mi przedłożył. Gdy atoli już w tym krótkim czasie, odkąd u mnie pozostaje, dostrzegłem w nim pewnych wad, które mię cokolwiek zaniepokoiły, skądinąd mi zaś wiadomo, iż rzeczony

p. Dolski pozostawał przez krótki czas również w Pańskiéj pracowni, przeto pozwalam sobie niniejszém zapytać poufnie Szanownego Pana, jakie jest Jego zdanie o tym człowieku, i czy można bezwzględnie na nim polegać?

Nie wątpię, że Szanowny Pan nie odmówi mi pożądanych wyjaśnień, tém bardziéj, iż przyrzekam pod tym względem jak najściślejszą zachować dyskrecyą.

Proszę przyjąć wyrazy rzetelnego szacunku, z jakim się kreślę

unizony

N. N.

138.

Z poleceniem czeladnika (towarzysza).

Data.

Szanowny Panie!

Bratanek mój, a oddawca niniejszego listu, radby zatrzymać się dłuższy czas we Lwowie, celem wydoskonalenia się w swoim zawodzie. Ponieważ trudnoby mi znaleść ruchliwszy i lepiéj prowadzony warsztat, niż Pański, a jeszcze trudniéj tak przychylnego i taką ojcowską pieczołowitością swych młodych współpracowników otaczającego majstra, nad Szanownego Pana, udaję się więc do Niego z uprzejmą prośbą, ażeby Pan zechciał przyjąć do Siebie rzeczonego mojego bratanka. Z świadectw jego przekonasz się Pan, iż rzemiosło swoje należycie rozumie, i że wszyscy majstrowie, u których dotąd pracował, zupełnie z niego byli zadowoleni. Za obyczajność jego i rzetelność zaręczam.

Ponieważ oddawca listu, w razie, jeśli mu się tylko nastręczy sposobność do dalszego kształcenia, gotów jest zadowalniać się nawet bardzo skromną zapłatą, nie wątpię, że Szanowny Pan, przychylając się do méj uprzejméj

prośby, zechce go pomieścić w swojéj pracowni, czém sobie Pan wielce zobowiążesz

zawsze życzliwego

N. N.

139.

Z zapytaniem o zdolność kredytową.

Wielmożny Panie!

Polegając na długoletniéj Pańskiéj dla mnie przyjaźni, pozwalam sobie w najściślejszém zaufaniu zwrócić się do Wielmożnego Pana z następującém zapytaniem:

Pan A. Z., z którym, o ile mi wiadomo, WPan od dłuższego już czasu pozostajesz w stosunkach, zrobił u mnie znaczne zamówienie, bo na kwotę...., na co jednakże ofiaruje mi tytułem zadatku tylko...., a resztą żąda półrocznego kredytu.

Ponieważ ani pana A. Z. ani téż jego stosunków majątkowych bliżéj nie znam, a nauczony smutném doświadczeniem bywam dziś w podobnych razach bardzo ostrożny, przeto upraszam WPana donieść mi z łaski Swéj poufnie, czy mogę panu A. Z. otworzyć kredyt do żądanéj wysokości bez narażenia się na przykry zawód.

Zechciéj WPan przyjąć zapewnienie, że z Pańskiéj odpowiedzi, którą wkrótce otrzymać spodziewam się, skorzystam jak najoględniéj.

Gotów do wzajemnych usług i zawsze życzliwy

N. N.

---

140. Odpowiedź na list powyższy.

Data.

Wielmożny Panie!

W odpowiedzi na Szanowne pismo z dnia... przyjemnie mi donieść, że pan A. Z., osiadły tu od lat wielu,

cieszy się powszechném zaufaniem, jako człowiek nieposzlakowanéj prawości. Co do mnie, nie wahałbym się bynajmniéj otworzyć mu żądany kredyt.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku

R. T.

---

141. Z podziękowaniem.

Data.

Wielmożny Panie!

Z wyrazami najserdeczniejszego podziękowania odsyłam niniejszém Wielmożnemu Panu 200 zł, w. a., które mi Pan przed sześciu miesiącami z tak bezinteresowną gotowością byłeś łaskaw pożyczyć. Pożyczką tą dopomogłeś mi Pan w niemałym kłopocie, z którego wydobyć się nie miałem już nadziei, a témsamem zobowiązałeś mię Pan do niewygasłéj wdzięczności.

Łącząc wyrazy najgłębszego szacunku pozostaję życzliwym

N. N.

142.

Wypowiedzenia (pozasądowe).
Czynszownik wypowiada mieszkanie.

Data.

Wielmożny Panie!

Ponieważ zajmowane dotychczas przezemnie mieszkanie w domu WPana nie odpowiada już dziś moim stosunkom i potrzebom, postanowiłem oglądnąć się za inném, i dlatego, stosownie do umowy, wypowiadam je niniejszém na sześć tygodni naprzód. Od dnia..., oddaję mieszkanie do Pańskiéj dyspozycyi.

Z szacunkiem

N. N.

143.

Gospodarz wypowiada czynszownikowi.

Wielmożny Panie!

Postanowiwszy inaczéj zarządzić mieszkaniem, które WPan w moim domu zajmujesz, jestem zmuszony wypowiedzieć je WPanu niniejszém na sześć tygodni naprzód, z uprzejmą prośbą, abyś je WPan raczył opróżnić najdaléj do dnia....

Z głębokiém poważaniem

N. N.

144.

Z wypowiedzeniem pożyczki.

Data.

Wielmożny Panie!

Odnośnie do skryptu dłużnego z dnia..., którego odpis załączam, mam zaszczyt wypowiedzieć niniejszém wypożyczony WPanu kapitał w kwocie 300 zł. w. a.

Upraszając uprzejmie o niezawodne uiszczenie rzeczonego kapitału wraz z należącymi się odsetkami po upływie pół roku, licząc od dnia dzisiejszego,

pozostaję z szacunkiem

sługa

N. N.

ROZDZIAŁ V.

O depeszach tudzież expedycyi pocztowéj i kolejowéj.

a) O depeszach.

Gdy chodzi o pospiech, przesyłamy wiadomość depeszą telegraficzną czyli telegramem. Do tego celu służą stacye telegraficzne. Depeszę można napisać albo w domu na zwykłym papierze, albo w biurze telegraficzném na blankiecie rządowym, bezpłatnie dostarczonym. Depesza powinna się zamykać w jaknajkrótszych wyrazach, a to ze względu na koszta, gdyż należytość telegramu oblicza się według ilości słów. Od każdéj depeszy w obrębie monarchii austryacko-węgierskiéj opłaca się obecnie przedewszystkiém taksę zasadniczą 24 ct., a nadto po 2 centy od słowa, bez względu na odległość. Ze względu na koszta opuszcza się zatém w depeszach wszelkie tytuły i grzeczności, przestrzegane w korespondencyi listowéj, opuszcza się téż wyrazy, które do zrozumienia telegramu nie są koniecznie potrzebne. I tak np. zamiast doniesienia w słowach: Wielmożny Pan Antoni Rostkowski we Lwowie, przy ulicy Wałowéj 7. Niniejszém donoszę, że przybędę do Lwowa we wtorek wieczór pospiesznym pociągiem — wystarczy napisać w depeszy: Rostkowski Lwów Wałowa 7. Przybędę wtorek wieczór pospiesznym, — przezco tosamo doniesienie, nie straciwszy nic na dokładności, skróciło się więcéj niż o połowę; robi to oczywiście znaczną różnicę w kosztach. Nie należy znów jednak posuwać zwięzłości zadaleko, gdyż depesza mogłaby przez to stać się niezrozumiałą.

Przy nadawaniu depesz należy zachować następujące przepisy:

1. Depeszę należy jak najczytelniéj napisać.

2. Adres podać dokładnie, tj. prócz nazwiska adresata — jeśli potrzeba — ulicę i numer mieszkania. Przy depeszach, wysyłanych za granicę, jeśli adresat nie mieszka w stołecznêm lub większém mieście, należy także oznaczyć kraj lub państwo, gdyż bywają różne miejscowości téjsaméj nazwy.

Co do opłaty za depesze należy wiedzieć:

1. Depeszę kolacyonowaną, tj. sprawdzoną urzędownie pod względem osnowy, celem uniknienia pomyłki, liczy się podwójnie.

2. Depeszę pilną (wysłaną nie wedle porządku nadania ale bezzwłocznie) liczy się potrójnie.

3. Depeszę nadaną na kolejowéj stacyi telegraficznéj w takich miejscowościach, gdzie się znajduje rządowe biuro telegraficzne, płaci się o centa drożéj za każde słowo.

4. Nadający depeszę może z góry opłacić odpowiedź telegraficzną aż do 30 słów. Jeżeli liczby słów odpowiedzi nie oznaczono, płaci się z góry należytość za depeszę najmniéj 10 słów.

5. Nadawca może żądać telegraficznego poświadczenia, że depesza została istotnie doręczoną adresatowi, za co winien opłacić należytość za zwyczajną depeszę, najmniéj z 10 słów złożoną.

6. Za urzędowe oznajmienie o niemożności doręczenia depeszy adresatowi płaci nadawca 24 ct.

7. Na żądanie nadawcy wystawia biuro telegraficzne recepis, jako potwierdzenie oddanéj depeszy, a to za opłatą 5 centów.

Depesze mogą być nadawane także w urzędach pocztowych, a nawet wrzucane do skrzynek pocztowych, lecz w takim razie muszą być na depeszy przylepione marki pocztowe na taką kwotę, któraby wystarczyła na pokrycie należytości za telegram. Takie depesze zostają bez opłaty osobnego porta pocztowego dostawione w zwykłéj drodze

do najbliższego urzędu telegraficznego w możliwie najkrótszym czasie. Ułatwienie to ważném jest dla mieszkańców takich miejscowości, gdzie jest urząd pocztowy a nie ma stacyi telegraficznéj.

Niektóre dyspozycye dotyczące telegramów, które w depeszy muszą być wyrażone np: „odpowiedź zapłacona“ „depesza kolacyonowana“ i t. p. najtaniéj wyrazić skróceniem przez dwie głoski, bo te liczą się tylko za jedno słowo, a mianowicie:

D.	znaczy	pilno;
RP.	„	odpowiedź zapłacona;
TC.	„	depesza kolacyonowana;
RC.	„	potwierdzenie doręczenia;
FS.	„	dalsze przesłanie depeszy (na wypadek gdyby adresat odjechał przed nadejściem depeszy);
P.P	„	poczta zapłacona (tj. z siedziby urzędu telegraficznego do miejsca zamieszkania adresata);
XP.	„	posłaniec zapłacony.

Wyrazy, liczące więcéj nad 15 liter, liczą się za dwa wyrazy. Liczba z 5 cyfer czyni jedno słowo; pojedyńcze cyfry lub znaki liczą się jak pojedyncze wyrazy.

b) Expedycya pocztowa.

Rozróżnia się dwojakiego rodzaju posyłki pocztowe, tj. wysyłane albo pocztą listową, albo pocztą wozową.

Pocztą listową wysyła się 1) listy zwykłe, 2) listy polecone (rekomendowane, za recepisem), 3) za umyślnym posłańcem (expresowe), 4) druki i dokumenta, 5) próbki towarów, 6) gazety, 7) karty korespondencyjne, 8) przekazy pocztowe.

Przy wszystkich tego rodzaju przesyłkach należy zachować następujące przepisy:

1. Adres. Na posyłkach do miast większych wyrazić na adresie, prócz imienia i nazwiska osoby, także nazwę ulicy i numer domu; do miejsc mniéj znanych lub noszących nazwę wspólną z innymi, dopisać powiat lub prowincyą. Za granicę adresować polskimi literami.

2. Waga listów, próbek, pakietów z pismami nie może przekraczać w monarchii wagi 250 grm.; druki mogą ważyć 1 klg.

3. Opłata (frankowanie) listów uskutecznia się nalepianiem potrzebnych marek na kopertę po stronie adresu w prawym rogu u góry, i wynosi za list zwykły w monarchii bez różnicy odległości do 20 grm. 5 ct., 20—250 grm. 10 ct. Za niefrankowane listy do 20 grm. 10 ct., 20—250 grm. 15 ct. Za listy miejscowe do 20 grm. 3 ct., nad 20—250 grm. 6 ct. Korespondencye urzędowe zarządów gmin są wolne od opłaty.

Listy polecone opłaca nadawca, rekomendować można także karty korespondencyjne, dokumenta i pisma Należytość rekomendacyjną za listy miejscowe 5 ct., za inne 10 ct. uiszcza się markami, przylepionymi po stronie pieczęci.

Listy za umyślnym posłańcem należy oznaczyć u dołu lewego rogu: „Przez umyślnego posłańca“. Opłata 15 ct. z góry, uiszczona gotówką lub markami pocztowymi na kopercie.

Za druki wysyłane pod opaską, w otwartéj kopercie lub tak złożone, że treść ich widzieć można, płaci nadawca do 50 grm. 2 ct., do 250 grm. 5 ct., do 500 grm. 10 ct., do 1 klg. 15 ct.

Próbki towarów przyjmują poczty do 250 grm. za opłatą 5 ct. Opakowanie ma być tego rodzaju, ażeby zawartość sprawdzić można jako próbkę bez wartości. Obok adresu winien być dopisek: „Wzory“ lub „Próbki bez wartości“. Oprócz firmy nadawcy, znaku fabrycznego, nazwy, numeru lub ceny, wszelkie inne dopiski są wzbronione. Do próbek nie można dołączać listów.

Karta korespondencyjna zwykła kosztuje do wszystkich miejsc monarchii 2 ct., karta z odpowiedzią 4 ct. Kart korespondencyjnych używa się wogóle tylko w poufałych stosunkach lub w sprawach drobniejszéj wagi. Posługiwać się kartą korespondencyjną w sprawach ważniejszych lub dyskrecyonalnych, byłoby ubliżeniem dla adresata. Upominać się w ten sposób o zapłacenie rachunku lub tp. jest rzeczą nieprzyzwoitą i może nawet pociągnąć za sobą skargę o obrazę honoru. Karty koresp. zawierające zelżywości nie bywają doręczane. Do kart koresp. wolno dołączać próbki towarów; karta taka może zawierać dopiski jak przy posyłkach próbek lub wzorów, a należytość za 250 grm. wynosi 5 ct.

Za granicę można listy zwykłe nadawać frankowane lub niefrankowane. Karty koresp., dokumenta i próbki towarów muszą być frankowane.

Przekazy pocztowe.

Najwygodniejszym sposobem przesyłania pieniędzy jest przesyłka za pomocą przekazu. Służą do tego drukowane blankiety rządowe na żółtym papierze, które nabyć można na poczcie lub w trafikach po $^1/_2$ centa za sztukę. Wypełniwszy przekaz pocztowy (wedle wzoru niżéj zamieszczonego) należy z nim udać się na pocztę i doręczyć go urzędnikowi w dotyczącém biurze wraz z gotówką wyrażoną na przekazie. Na przekazane pieniądze otrzymuje się kwit podawczy. Odnośną opłatę pocztową uiszcza się nalepianiem odpowiednich marek na przekazie w miejscu na to przeznaczoném. Taryfa należytości od przekazanych kwot umieszczona jest na blankietach przekazowych. Kupon (niezadrukowany margines od lewéj, który można odcinać) służy do doniesień pisemnych, odnoszących się do przeznaczenia przekazanych pieniędzy. Przy nadaniu można także żądać recepisu zwrotnego, uiszczając za to 10 ct. Po doręczeniu przekazu winien adresat w przeciągu 1 miesiąca zgłosić się na poczcie po wypłatę. Przekaz *poste restante* należy podjąć w ciągu 2 miesięcy. Zanim podniesie się

przekazaną kwotę winien adresat na odwrotnéj stronie przekazu potwierdzić swym podpisem i wyrażeniem daty odebranie kwoty. Przekazy pocztowe do wysokości 200 zł. w. a. można nadawać a względnie odbierać we wszystkich urzędach pocztowych; zaś w Galicyi w Biały, Bielsku, Bochni, Brodach, Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Krakowie, Lwowie, Nowym Sączu, Podwołoczyskach, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie, Tarnopolu i Złoczowie także do 1000 zł. w. a.

Przekazy pocztowe do wysokości 200 zł. w. a. można wysyłać także zagranicę, a mianowicie do Niemiec, Szwajcaryi, Francyi, Belgii, Włoch i Holandyi.

Wzór 45. (Strona naczelna.)

Odcinek. *(Można go zapisać i odciąć.)* Kwota przekazana *18* zł. *64* ct. Posyłającego nazwisko i mieszkanie. *Szymon Pawlik ślusarz w Tarnopolu Podwale 9. przesyła na zaspokojenie rachunku z dnia 23/4 1884.*	Przekaz pocztowy na *18 zł 64* ct. wyraźnie *Ośmnaście* zł. *64* ct. Adres: *Wielmożny Pan* *Alojzy Bończewski* *wł. handlu żelaznego.* Miejsce przeznaczenia: *Lwów* Mieszkanie odbiorcy: *Plac Kapitulny 7,*	Marka na 5 ct. Marka na 5 ct.

Na stronie odwrotnéj powyższego przekazu kwituje adresat, odbierając z poczty przekazaną kwotę i podpisując *Lwów dnia . . .*

Alojzy Bończewski

Uwaga. Wszystko, co uwydatnione drukiem *pisanym*, wypełnia nadawca, resztę wypełnia urzędnik pocztowy.

*

Za pośrednictwem poczty można przesyłać w obrębie monarchii także przekazy pieniężne drogą telegraficzną, jeżeli oczywiście w miejscu nadania i przeznaczenia znajduje się urząd telegraficzny, upoważniony do wypłacania kwot do 200 zł., a najwyżéj 500 zł. W tym celu należy udać się do urzędu pocztowego, aby tamże nadać przekazywaną kwotę wraz z dopiskiem, i uiścić z góry odnośną opłatę pocztową i telegraficzną. Resztę załatwia urząd pocztowy.

Pocztą wozową można wysyłać:

1) pieniądze, papiery wartościowe, klejnoty, towary i inne przedmioty z oznaczeniem wartości lub bez oznaczenia; 2) pisma z oznaczeniem wartości bez różnicy wagi, bez oznaczenia wartości jedynie, jeżeli ważą zwyż 250 grm.; 3) posyłki za pobraniem należytości. Wykluczone, z małymi wyjątkami, są posyłki żywych zwierząt, tudzież wszelkie łatwo zapalne lub explodujące materye; za fałszywe nadanie podobnych posyłek podpada nadawca karze 25 zł. oprócz kwoty odszkodowania. Waga posyłek nie może przekraczać 50 klg., w samém zaś miejscu nadania 2½ klg.

Do opakowania posyłek mniejszéj wartości do wagi 3 klg. wystarcza gruby, niekruchy papier pakowy i należyte osznurowanie. Przedmioty, podlegające uszkodzeniu, zepsuciu lub stłuczeniu należy pakować w skrzyneczki, pudła lub kosze, a sznurki opasujące (bez węzłów) tak umieszczać, aby nie mogły być zesunięte. Pieczęci wyciska się na każdém skrzyżowaniu sznura, tudzież na krawędziach posyłki, szwach pakowego płótna i na końcach sznura.

Wyraźnie pisany adres ma zawierać imię, nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania adresata; jeżeli jest więcéj miejscowości téjsaméj nazwy, dodać należy bliższe określenie. Adres ma być wypisany lub całkowicie nalepiony na pakiecie; przypieczętowywać adresów na pakiecie nie wolno. Do każdéj posyłki frachtowéj musi być dołą-

czona karta frachtowa, czyli adres przesyłkowy, wypisany zgodnie z adresem pakietu— na rządowym, stemplowanym blankiecie, na żółtoszarym papierze. Blankiet frachtowy, który nabyć można w urzędzie pocztowym lub trafice, kosztuje 6 centów. Pisanych kart frachtowych urzędy pocztowe nie przyjmują. Na karcie frachtowéj musi być tasama pieczęć wyciśnięta, co na pakiecie. Za jedną kartą frachtową można najwięcéj trzy pakiety do tegosamego adresata wysyłać, jednak w takim razie trzeba oznaczyć z osobna wartość każdéj paczki lub żadnéj, tudzież frankować wszystkie lub żadną.

Posyłki niżéj 50 grm. tylko wtedy muszą być wysłane za kartą frachtową, jeżeli wskutek małéj objętości lub kształtu tychże, dokładnego adresu nie ma gdzie umieścić.

Tak na pakiecie jakotéż na karcie frachtowéj musi być rzetelnie podana zawartość jego. Oznaczenie wartości posyłek pozostawia się woli nadawcy. Posyłając weksle lub inne skrypta, podaje się taką wartość, jaka ze straty tychże i z wystawienia nowych mogłaby wyniknąć. Do każdego pakietu może być dołączony list niepieczętowany.

Wzór 14[illegible]. (Strona naczelna.)

<table>
<tr>
<td>Posyłającego nazwisko, miejsce i bliższe oznaczenie mieszkania.

Jan Amałowicz, szewc.
Lwów. Halicka 18.</td>
<td>Adres przesyłkowy
Wielmożny Pan
Stanisław Garliński
właść. dóbr
Rodzaj i znak *pakiet* *w Porębie*
Co zawiera *obówie* Ost. poczta *Kamienobród*
Wartość *8 zł 50* ct.</td>
<td>Stempel
5. ct.</td>
</tr>
<tr>
<td>J. A.
(pieczęć)</td>
<td colspan="2">Uwaga. Adresat, otrzymawszy przesyłkę, potwierdza na odwrotnéj stronie powyższego adresu posyłkowego:
Poręba dnia . . .
Stanisław Garliński.</td>
</tr>
</table>

Posyłający może nadto na odwrotnéj stronie kuponu pod słowami: „Piśmienne zawiadomienie od posyłającego“ zamieścić od siebie krótkie doniesienie np. „Nie mając na razie na składzie bucików kozłowych téj miary, posyłam ciżemki z francuskiéj skóry“.

Kupon ten może być odcięty i zachowany.

Posyłki pieniężne

Pieniądze i papiery wartościowe posyła się aż do 250 grm. wagi w listach pieniężnych; zwyż 250 gramów tylko jako posyłki frachtowe i za dołączeniem karty frachtowéj.

Do listów pieniężnych używa się kopert z mocnego, nierastrowanego i niezadrukowanego papieru, bez kolorowych brzegów. Posyłki pieniężne nadaje się albo otwarte tj. do przeliczenia na poczcie, albo zamknięte; w pierwszym razie poczta zamyka kopertę pieczęcią urzędową, w drugim nadający powinien sam przyłożyć pięć pieczęci, tj. jednę we środku a cztery po rogach, lub tylko dwie, jeżeli się używa rządowych kopert klejonych. Używanie pieczęci gładkich, karbowanych lub monet nie jest dozwolone; pieczęć winna być czysto i wyraźnie odbita. Po stronie pieczęci pisze nadawca u góry swoje imię, nazwisko i miejsce zamieszkania. Po stronie adresu, obok zwykłych szczegółów, jak na każdym innym liście, wyraża się jeszcze kwotę w liście znajdującą się, i rodzaj pieniędzy, np. Wewnątrz 548 zł. 50 ct. = 5/100 3/10 3/5 3/1 i 50 ct. Załączona moneta zdawkowa nie może przenosić 99 centów, a nadto musi być osobno w papier zawinięta i wewnątrz koperty przytwierdzona. Papiery wartościowe oblicza się podług kursu; weksle i skrypta, jak wyżéj przy posyłkach frachtowych wzmiankowano. Posyłający pieniądze dobrze zrobi, jeżeli na wszelki wypadek zanotuje sobie numera wysłanych banknotów, akcyj, losów i t. p. efektów.

Posyłki za pobraniem należytości (zaliczki).

Dostarczając towar za gotówkę, jeśli poprzednio nie przysłano nań pieniędzy w liście lub za przekazem, wysyła

się go za **pobraniem należytości** czyli za **zaliczką** (gegen Nachnahme). Przesyłka taka nie zostanie wprzód doręczona adresatowi, dopokąd nie złoży za nią należytości w urzędzie pocztowym, którą następnie odsyła się nadawcy. Dlatego też przekaz pocztowy (na **sinym** papierze z wyciśniętym stemplem na 5 ct., sprzedawany po 6 ct. za sztukę) składa się z dwóch części, tj. z pocztowego przekazu powziątkowego i z adresu przesyłkowego.

Nadawca, wysyłając pakiet należycie, jak wyżéj wskazano, opakowany, doręcza zarazem na poczcie blankiet, którego rubryki dokładnie w domu wypełnił. Po pewnym czasie, skoro adresat posyłkę wykupił, wraca do nadawcy górna część wypełnionego jego ręką blankietu, za którego zwrotem i pokwitowaniem poczta wypłaca pobraną należytość. Jak się wypełnia rzeczony blankiet, wskaże wzór niżéj przytoczony.

Za jednym blankietem za pobraniem należytości można tylko jednę posyłkę nadawać.

Na posyłkę za pobraniem wydaje poczta recepis nadawczy lub też posyłkę zapisuje w książkę nadawczą.

Recepis ten należy zachować aż do odebrania należytości. Wpłacona zaliczka zostaje wypłacona tylko za przedłożeniem kwitu zaliczkowego. Jeżeli nadawca przed podniesieniem pieniędzy zgubi kwit na powziątek, ma podać do odnośnego urzędu pocztowego zawiadomienie o zgubieniu kwitu, co urząd sprawdziwszy, wydaje poświadczenie zguby. Potém winien nadawca, dołączając poświadczenie zguby i świeży blankiet adresu przesyłkowego z kwitem na powziątek, podać do Dyrekcyi poczt prośbę na stemplu 50 ct. o dozwolenie wystawienia duplikatu kwitu.

Jeżeli adresat nie przyjmie posyłki, albo w 14 dniach kwoty pobrania nie uiści, posyłka zostanie na pocztę nadawczą na koszt nadawcy odesłaną. Podniesienie kwot za pobranie pocztowe powinno nastąpić najpóźniéj w przeciągu dwóch miesięcy.

Posyłki za pobraniem należytości można do kwoty 200 zł. nadawać, względnie odbierać, we wszystkich urzę-

dach pocztowych monarchii; zaliczki do 500 zł. przyjmują w Galicyi poczty wymienione w ustępie o przekazach pocztowych.

Wzór 147.

Krawiec Antoni Malicki posyła panu Władysławowi Podbielskiemu garnitur wartości 48 zł. w. a. 65 ct. za zaliczką. (Strona naczelna.)

Nazwisko i mieszkanie **odbiorcy** posyłki powziątkowéj.	Przekaz pocztowy powziątkowy na *48* zł. *65* ct. wyraźnie *czterdzieści ośm* zł. *65* ct.
Wny Pan Władysław Podbielski, wł. dóbr w Zagorzanach o. p. Wieliczka.	Adres **oddawcy** posyłki powziątkowéj *Wielmożny Pan* *Antoni Malicki* *krawiec męski* Mieszkanie w *Krakowie* *Ul. Bracka 16.*

Adres przesyłkowy.

Odcinek. Nazwisko posyłającego, miejsce i mieszkanie *Antoni Malicki* *krawiec* *Kraków. Bracka 16.* (albo stampilia) Kwota powziątku *48* zł. *65* ct. A.M. pieczęć	Powziątek *Czterdzieści ośm* zł. *65* ct. *Wielmożny Pan* *Władysław Podbielski* *właść dóbr* rodzaj i znak: *pakiet* w *Zagórzanach* co zawiera: *suknie* o. p. *Wieliczka* wartość: . . . . **Uwaga. I.** Co wydrukowane drukiem pisanym, wypełnia nadawca, resztę urząd pocztowy. **Uwaga. II.** Jeżeli np. Pan Podbielski przysłał już à conto 20 zł. w. a., a resztę kazał pobrać, kwota pobrana wyniesie 48 zł. 65 ct. a wartość: 68 zł. 65 ct.

Na stronie odwrotnéj Adresu przesyłkowego kwituje odbiorca przesyłki: *Zagorzany 18. marca* 1884.

Władysław Podbielski,

odłączywszy kupon, na którego odwrotnéj stronie jest miejsce na pisemne doniesienia posyłającego, np. krawca Malickiego.

Na odwrotnéj stronie Przekazu powziątkowego kwituje znów krawiec Malicki po odebraniu należącéj mu się kwoty, pisząc: *Kraków 26. marca 1884.*

Antoni Malicki.

Zlecenia pocztowe
(Mandaty).

Pośrednictwa urzędu pocztowego można również użyć do łatwiejszego ściągania należytości od dłużników. Służą do tego zlecenia (mandaty) pocztowe, zapomocą których można w całéj monarchii ściągać kwoty do 200 zł. w. a. Używa się w tym celu blankietów rządowych na zielonym papierze, do nabycia po $^1/_2$ ct. za sztukę w urzędach pocztowych i trafikach.

Dający zlecenie winien do blankietu dołączyć dokument, uzasadniający pretensyą np. pokwitowany rachunek, kupon, weksle i t. p., a następnie zlecenie pocztowe odesłać w formie poleconego listu pod adresem tego urzędu pocztowego, który ma się zająć wykonaniem zlecenia. Na kopercie tego listu pisze się: „Zlecenie pocztowe do....“ (tu nazwa urzędu pocztowego).

Zleceniami pocztowymi można się posługiwać także w miejscowym obrocie pocztowym. Listy ze zleceniami nie mogą nigdy więcéj ważyć nad 250 grm. i muszą być z góry frankowane. Taksa jak przy zwykłych listach rekomendowanych. Pobrane pieniądze odeśle Urząd pocztowy zlecenie wydającemu zapomocą przekazu po odciągnieniu zwykłéj należytości za przekaz.

Za wykonanie zlecenia pocztowego nie ściąga się żadnych innych należytości.

Jeżeli adresat kwoty w zleceniu pocztowém wyrażonéj nie zapłaci, w takim razie zwraca się zlecenie pocztowe wraz z załącznikami wysyłającemu, bezpłatnie, w zamkniętym liście poleconym. Dzieje się to po upływie dni 14, jeżeli wysyłający dopisku „bezzwłocznie zwrócić“ na odwrotnéj stronie blankietu nie umieści.

Dającemu zlecenie przysłuża prawo oznaczyć dzień, w którym ściągnięcie pieniędzy ma nastąpić, i wypisać w tym celu datę tegoż dnia na naczelnéj stronicy blankietu; w tym razie jednak nie wolno oddawać poczcie zlecenia pierwéj, jak 10 dni przed oznaczonym terminem.

Wzór 148.

Zlecenie pocztowe.

Porucza się poczcie odebranie od *Wielmożnego Pana Józefa Rolskiego* w *Tarnobrzegu*

Ulica i numer domu *Ul. Cicha l. 26.*

dnia *2. lipca 1884* kwoty *12* zł. *17* ct.

wyraźnie *dwanaście* zł. *17* ct.

za wręczeniem załącz*nika* } *jedna* sztuk*a*.

Rzeszów 27. czerwca 1884.

Nazwisko i adres dającego zlecenie *Piotr Knyszyński, stolarz w Rzeszowie*, *Ul. Kościelna 5.*

Uwaga. Strona wypełnia wszystko to, co wydrukowano drukiem pisanym, resztę Urząd pocztowy.

Na blankietach pocztowych nie wolno nic skrobać ani radirować. Popsute lecz nie używane blankiety podobnie jak i marki pocztowe można wymienić na nowe za drobną dopłatą.

c) *Expedycya kolejowa.*

Przesyłki kolejowe są dwojakiego rodzaju: Przesyłki frachtowe (Frachtgut), expedyowane pociągami ciężarowymi, i posyłki pospieszne (Eilgut), expedyowane pociągami osobowymi i mieszanymi.

Frachtem wysyła się bądźto znaczne ciężary, bądźto przedmioty znacznéj objętości; pospiesznie (eilgutem) zaś przedmioty drobniejsze, rzeczy podlegające łatwo zepsuciu, lub wogóle posyłki, mające być adresatowi w krótszym czasie dostarczone.

Posyłka pospieszna jest kosztowniejsza, niż frachtowa.

Posyłając bądźto frachtem, bądźto pospiesznie, można sobie zastrzec dostawę na pewien ściśle oznaczony termin (dostawa terminowa, rechtzeitige Lieferung).

Do każdéj posyłki musi być dołączony list frachtowy (list przewoźny, Frachtbrief). Do posyłek frachtowych służą blankiety drukowane na białym, do pospiesznych na czerwonym papierze. Treść obydwóch tych listów jest jednakowa, napisy rubryk albo wyłącznie w języku niemieckim, albo w niemieckim i polskim; do przesyłek w krajowym obrocie kolejowym służą te ostatnie, a odnośne rubryki wypełnia się po polsku.

Listy frachtowe, obowiązujące dotąd, są do nabycia albo w Expedycie kolejowym na stacyi, albo w trafikach i sklepach papierowych, lecz list taki musi być zaopatrzony stampilią dotyczącéj kolei i stemplem na 5 centów, nalepionym w właściwém miejscu.

Od 1. lipca r. 1885 wchodzą w życie w miejsce dotychczasowych listów frachtowych, wyłącznie blankiety rządowe o tychsamych co dotąd barwach, z nadrukowanym stemplem na 5 ct. Będą one do nabycia w trafikach po 5½ centa za sztukę.

Posyłki kolejowe można, podobnie jak posyłki pocztowe, nadawać opłatnie (franko), lub przekazać opłatę odbiorcy (niefrankowane); można je także wysyłać za zaliczką (gegen Nachnahme).

Wypełniając rubryki listu frachtowego, należy pamiętać, iż Expedyt kolejowy wypełnia sam wszystkie rubryki, obwiedzione grubymi czarnymi liniami, wszystkie zaś inne nadawca.

W jaki sposób mają być rubryki przez nadawcę wypełnione, wskaże wzór niżéj podany.

Wzór 149.

Pan Antoni Drozdowicz, rymarz we Lwowie, wysyła dwie skrzynie wyrobów rymarskich do pana Karola Mudryckiego w Gwoźdźcu. Wówczas wypełnia nadawca odnośne rubryki w następujący sposób:

WPan	*Karol Mudrycki*
w	*Gwoźdźcu*
Stacya	*Kołomyja*
Kolei	*Lwowsko-Czern.-Jasskiéj*
Wskazanie kierunku transportu	rubrykę tę wypełnia się wtenczas, jeżeli do miejsca przeznaczenia przesyłki prowadzi więcéj linij kolejowych, a nadawca życzy sobie, aby posyłka nie którąkolwiek, ale wskazaną przez niego linią była expedyowana.
Znak przesyłki	*K. M. 48.* *K. M. 49.*
Ilość	*2.*
Rodzaj opakowania	*skrzynie*
Wewnątrz	*wyroby rymarskie*
Rzeczywista waga (brutto)	*54 klg.* *62 klg.*
Deklarowana wartość poszczególnych pozycyj	*120 zł.* *180 zł.*
Deklarowana ogólna wartość wynosi (słowami)	*Trzysta zł. w. a.*
Deklarowany koszt na dostawę terminową wynosi (słowami)	*Pięćdziesiąt zł. w. a.*

(Tę rubrykę wtenczas się wypełnia, jeśli nadawca zastrzega sobie dostawę terminową. Dla zrozumienia téj rubryki należy wiedzieć, że w razie, jeśliby opóźnienie przesyłki z winy kolei mogło narazić nadawcę lub odbiorcę

na materyalne straty, wówczas można sobie zastrzec na wypadek opóźnienia z winy kolei wynagrodzenie pieniężne w wysokości zrządzonéj w ten sposób istotnéj szkody. Jest to więc właściwie pewien rodzaj ubezpieczenia się, za co jednak koléj liczy sobie pewną prowizyą).

W lewym rogu u dołu stempel, środkiem u dołu w umyślnie pozostawioném wolném miejscu:

Lwów 30. kwietnia 1884.
Antoni Drozdowicz, rymarz.
Ulica Halicka 17.

Na prawo u góry w rubryce: „Adnotacya wysyłającego, czy towar ma być franko wysłany“ pisze się *franko*, jeśli nadawca przesyłkę opłaca; w przeciwnym razie szczegół ten odpada.

Jeżeli nadawca expedyuje posyłkę za zaliczką, pisze słowami kwotę, mającą się pobrać w następnéj rubryce, oznaczonéj nagłówkiem: „Zaliczenie“.

Za nadejściem posyłki na miejsce przeznaczenia dostaje adresat ze stacyi kolejowéj zawiadomienie (Aviso), z którém, podpisawszy je w właściwém miejscu, na potwierdzenie, że przesyłkę odebrał, winien się zgłosić do magazynu kolejowego.

Posyłka winna być odebrana najdaléj do 3 dni po doręczeniu awiza; za każdy dzień dłuższego pozostawania przesyłki w magazynie kolejowym płaci się S k ł a d o w e (Lagerzins).

Posyłki za zaliczką, niewykupione w przeciągu dni 14 mimo upomnienia, zostają albo zwrócone nadawcy, albo, jeśliby rzecz przez powrotny transport mogła ulec zepsuciu, zostaje, zgodnie z wolą nadawcy, sprzedana na miejscu na rachunek nadawcy.

Bliższych szczegółów tak co do opakowania, dokładności adresu, środków otrożności, ubezpieczenia (asekuracyi) i t. p. należy w danym razie zasięgnąć w Expedycie kolejowym, gdyż dotyczące przepisy i taryfy kolejowe są bardzo obszerne.

SKALE STEMPLOWE.

Skala I. na wexle, asygnaty pieniężne itp. dokumenta kupieckie	Należytość z dodatkiem zł.	ct.	Skala II. na kwity i dokumenta prawne	Należytość z dodatkiem zł.	ct.	Skala III. na ugody służbowe, kontrakty kupna lub zamiany i t. d.	Należytość z dodatkiem zł.	ct.
do 75 zł.	—	5	do 20 zł.	—	7	do 10 zł.		7
nad 75 zł. „ 150 „	—	10	nad 20 zł. „ 40 „	—	13	nad 10 zł. „ 20 „	–	13
„ 150 „ „ 300 „	—	20	„ 40 „ „ 60 „	—	19	„ 20 „ „ 30 „	—	19
„ 300 „ „ 450 „	—	30	„ 60 „ „ 100 „	—	32	„ 30 „ „ 50 „		32
„ 450 „ „ 600 „	—	40	„ 100 „ „ 200 „	—	63	„ 50 „ „ 100 „	—	63
„ 600 „ „ 750 „	—	50	„ 200 „ „ 300 „		94	„ 100 „ „ 150 „	—	94
„ 750 „ „ 900 „	—	60	„ 300 „ „ 400 „	1	25	„ 150 „ „ 200 „	1	25
„ 900 „ „ 1.050 „		70	„ 400 „ „ 800 „	2	50	„ 200 „ 400 „	2	50
„ 1.050 „ „ 1.200 „	—	80	„ 800 „ „ 1.200 „	3	75	„ 400 „ „ 600 „	3	75
„ 1.200 „ „ 1.350 „	—	90	„ 1.200 „ „ 1.600 „	5		„ 600 „ „ 800 „	5	—
„ 1.350 „ „ 1.500 „	1	—	„ 1.600 „ „ 2.000 „	6	25	„ 800 „ „ 1.000 „	6	25
„ 1.500 „ „ 3 000 „	2	—	„ 2.000 „ „ 2.400 „	7	50	„ 1.000 „ „ 1.200 „	7	50
„ 3.000 „ „ 4.500 „	3	—	„ 2.400 „ „ 3.200 „	10	—	„ 1.200 „ „ 1.600 „	10	—
„ 4.500 „ „ 6.000 „	4	—	„ 3.200 „ „ 4.000 „	12	50	„ 1.600 „ „ 2.000 „	12	50
„ 6.000 „ „ 7.500 „	5	—	„ 4.000 „ „ 4 800	15	—	„ 2.000 „ „ 2.400 „	15	—
„ 7.500 „ „ 9.000 „	6	—	„ 4.800 „ „ 5.600 „	17	50	„ 2.400 „ „ 2.800 „	17	50
„ 9.000 „ „ 10.500 „	7	—	„ 5.600 „ „ 6.400 „	20	—	„ 2.800 „ „ 3.200 „	20	—
„ 10.500 „ „ 12.000 „	8	—	„ 6.400 „ „ 7 200 „	22	50	„ 3.200 „ „ 3.600 „	22	50
„ 12.000 „ „ 13.500 „	9	—	„ 7.200 „ „ 8.000 „	25	—	„ 3.600 „ „ 4.000 „	25	—
„ 13.500 „ „ 15.000 „	10	—						
itd. za każde następne 1.500 zł. o 1 zł. więcéj, licząc kwoty niżéj 1.500 za pełne.			Nad 8.000 zł. każde dalsze 400 zł. o 1 zł. 25 ct. więcéj, licząc kwoty niżéj 400 zł. za pełne.			Nad 4.000 zł. za każde dalsze 200 zł. o 1 zł. 25 ct. więcéj, licząc kwoty niżéj 200 zł. za pełne.		

☞ Rachunki, konta, odpisy, kopie lub jakkolwiek nazwane wykazy należytości do 10 zł. nie podlegają stemplowi; od 10 zł. do 50 zł. 1 ct., nad 80 zł. od każdego arkusza 5 ct. — Rachunki nieostemplowane podlegają karze 50-krotnéj.

Spis rzeczy.

ROZDZIAŁ I.

ROZDZIAŁ II.

ROZDZIAŁ IV.

ROZDZIAŁ V.